28 WRZEŚNIA 2021 R.
NR 39 (2179)

tygodnik DZIAŁDOWSKI

Działdowo
Iłowo
Lidzbark
Płośnica
Rybno
Kozłowo
Dąbrówno

NR INDEKSU 379646
NAKŁAD 14 300 EGZ.
WYDANIE D

Tygodnik ciechanowski

www.ciechpress.pl

cena 3,50 zł (w tym 5% VAT)

Działdowo

Po wielu latach starań rozpoczęły się prace związane z rozbiórką i zabezpieczeniem obiektu działdowskich koszar, w których mieścił się niemiecki obóz zagłady, a później obóz nakazowo-rozdzielczy NKWD.

Prace w koszarach rozpoczęte

Czytaj na str. 20

Fot. Arch. wł. Zawodnika

Jakub Dąbkowski i jego trener

Z ostatniej chwili

Jakub Dąbkowski wicemistrzem Polski

W Karpaczu na lekkoatletycznych mistrzostwach Polski w kategorii U-16 zawodnik UKS MOSiR Działdowo Jakub Dąbkowski wywalczył srebrny medal i tytuł wicemistrza Polski w biegu na 300 m ppł. Działdowianin osiągnął czas 40:64s. Trenerem Jakuba jest Jacek Cytlał. Wielkie gratulacje dla zawodnika i jego trenera. **CEŁ**

Magda Gessler nagrywa swój program

Kuchenne rewolucje w Działdowie

Magda Gessler zawitała do Działdowa. Popularna restauratorka jest w trakcie nagrywania kolejnego odcinka „Kuchennych rewolucji" i tym razem postara się odmienić oblicze jadłodajni „Palce Lizać".

Czytaj na str. 2

Zginął 39-latek

Tragedia podczas prac ziemnych

W minioną sobotę, około południa, na terenie Rybna doszło do tragicznego wypadku podczas wykonywania prac ziemnych.

Czytaj na str. 2

R E K L A M A

Sport

Inauguracja szkolnego roku sportowego

Na działdowskim stadionie rozegrano zawody lekkoatletyczne dla szkół podstawowych w ramach inauguracji szkolnego roku sportowego. Startowały cztery działdowskie szkoły.

Czytaj na str. 19

ISSN 0239-6807

eprasa.pl bfe015e043

Magda Gessler nagrywa swój program

Kuchenne rewolucje w Działdowie

Magda Gessler zawitała do Działdowa. Popularna restauratorka jest w trakcie nagrywania kolejnego odcinka „Kuchennych rewolucji" i tym razem postara się odmienić oblicze jadłodajni „Palce Lizać".

Przyjazd Magdy Gessler do Działdowa był trzymany do ostatniej chwili w tajemnicy. Sprawa wyszła na jaw dopiero w niedzielę późnym wieczorem, kiedy to przed lokalem przy ul. Leśnej zaczęła się rozstawiać ekipa programu. Popularna restauratorka pojawiła się na miejscu około godziny 21.00. Informacja o nagraniach rozniosła się momentalnie. Jeszcze w niedzielę przed lokalem zaczęli zbierać się zaciekawieni mieszkańcy Działdowa. Niektórzy z nich mogli liczyć na selfie z restauratorką.

Kuchenne rewolucje w działdowskim lokalu potrwają cztery dni. Aktualnie nie znamy szczegółów, jak zostanie zmieniony lokal przy ulicy Leśnej. Ani produkcja, ani właścicielka restauracji nie chce na razie zdradzać szczegółów. PP

Działdowo

Poradnia okulistyczna zawieszona

Dyrekcja działdowskiego szpitala poinformowała, że z początkiem październik zawiesza czasowo działalność poradni okulistycznej. Decyzja obowiązuje do czasu jej odwołania. Pacjenci zarejestrowani na wizytę do poradni specjalistycznej zostaną poinformowani telefonicznie o dalszym sposobie kontynuacji leczenia. **PP**

Gmina Lidzbark

Urokliwa świetlica w Chełstach

Mieszkańcy Chełst i okolicznych wsi mogą się cieszyć z nowo wybudowanej świetlicy wiejskiej. Jej oficjalne otwarcie odbyło się w niedzielę, 19 września.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali najmłodsi mieszkańcy miejscowości, burmistrz Lidzbarka Maciej Sitarek, sołtys sołectwa Łucja Lewicka, a także przewodniczący Rady Miejskiej Paweł Ciesielski. Po oficjalnej części wydarzenia animatorzy z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Lidzbarku przeprowadzili konkursy i zabawy wśród dzieci i młodzieży. – Dziś wspólnie z mieszkańcami Chełst oraz panią sołtys otworzyliśmy nową świetlicę wiejską. To może nie największa, ale z pewnością jedna z najbardziej urokliwych świetlic na terenie naszej gminy. Cieszę się, że mieszkańcy będą mogli korzystać z kompleksowo wyposażonego budynku, ale przede wszystkim będą mieli miejsce gdzie będą mogli organizować spotkania sołeckie, integracyjne, a także prywatne uroczystości. Dziękuję wszystkim, którzy mieli swój udział w tej inwestycji – mówił podczas uroczystości burmistrz Lidzbarka Maciej Sitarek. Świetlica powstała w miejscu byłej hydroforni. Całkowity koszt to niespełna 300 tysięcy złotych. **PP**

Działdowo

Potrącenia dzieci

W środę na terenie Działdowa doszło do dwóch potrąceń dzieci. Na szczęście nikt nie odniósł większych obrażeń, jednak sytuacje te pokazują, jak bardzo ważne jest właściwe zachowanie pieszych.

Do pierwszego zdarzenia doszło około godziny 16.00 na ulicy Hallera w Działdowie. Jak ustalili policjanci, idąca chodnikiem 12-latka nagle skręciła i weszła na przejście dla pieszych wprost pod volkswagena, który znajdował się już na pasach. Dziewczynka uderzyła w bok auta i przewróciła się, uderzając głową o asfalt. Kierujący pojazdem mieszkaniec gminy Działdowo był trzeźwy. Nieletnia została zabrana do szpitala w Działdowie.

Niespełna pół godziny od tego zdarzeniu na ulicy Męczenników w Działdowie doszło do kolejnej niebezpiecznej sytuacji z udziałem dziecka. 9-letni mieszkaniec Działdowa, korzystając z trzymanego w ręku telefonu komórkowego, wszedł na przejście dla pieszych wprost pod jadącą prawidłowo toyotę yaris, którym kierowała 30-letnia działdowianka. Chłopiec przewrócił się. Na miejscu został przebadany przez załogę karetki pogotowia, nie odniósł większych obrażeń.

Dalsze czynności dotyczące obu tych zdarzeń prowadzi działdowska policja. **PP**

Działdowo

Nowy pomnik w koszarach

17 września na terenie działdowskich koszar odsłonięto nowy pomnik poświęcony polskim patriotom, ofiarom niemieckiego obozu KL Soldau.

Pomnik kosztował ponad 100 tys. zł, z czego 80 tys. zł sfinansował minister kultury. Podczas uroczystości rys historyczny niemieckiego obozu KL Soldau zaprezentował przewodniczący Rady Powiatu Działdowskiego Michał Struzik. Pomnik poświęcił ks. kanonik, proboszcz parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Działdowie Stanisław Kadziński. Modlitwę w intencji pomordowanych w obozie odmówi ks. kanonik, proboszcz parafii Św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Działdowie, Marian Ofiara. - Pomnik ten jest nowy w miejscu starego. Dzisiaj mamy inne napisy, mówiące prawdę historyczną o miejscu, o miejscu kaźni tysięcy Polaków jakie dokonali Niemcy w czasie II wojny światowej. Także istniał tutaj obóz NKWD, z którego tysiące Polaków zostało wywiezionych na wschód. Nasze stowarzyszenie cieszy się z odnowionego pomnika, który mówi prawdę historyczną o tych czasach - mówi prezes stowarzyszenia Odnowy Chrześcijańskiej Pamięć i Tożsamość Zenon Gajewski.

PP

Zginął 39-latek

Tragedia podczas prac ziemnych

W minioną sobotę, około południa, na terenie Rybna doszło do tragicznego wypadku podczas prac ziemnych. Podczas układania instalacji wodociągowej na głębokości ok. trzech metrów 39-latek został przysypany ziemią.

Mężczyźnie natychmiast zaczął pomagać operator koparki oraz świadkowie zdarzenia. Kiedy przyjechała karetka pogotowia, mężczyzna był już na powierzchni, jednak jego stan określono jako ciężki. Potrzebna była pomoc Lotniczego Pogotowia Ratowniczego. Mężczyzna został przetransportowany śmigłowcem do szpitala w Olsztynie. Tam niestety zmarł. **PP**

eprasa.pl bfe015e043

Trzy osoby trafiły do szpitala

Ciechanowscy policjanci wyjaśniają okoliczności oraz przebieg wypadku drogowego, do którego doszło w nocy z piątku na sobotę w Ciechanowie na ul. Wojska Polskiego. W zdarzeniu brały udział dwa samochody osobowe.

25 września, 30 minut po północy w Ciechanowie na ul. Wojska Polskiego doszło do wypadku drogowego, w którym brały udział osobowe bmw i hyundai. Oba samochody poruszały się w kierunku ronda. Samochodem marki Hyundai kierował 18-latek z Ciechanowa, wraz z nim podróżowały dwie osoby: 17-letnia ciechanowianka oraz 18-letni mieszkaniec powiatu ciechanowskiego. Samochodem bmw kierował 19-letni mieszkaniec Ciechanowa wraz z 19-letnim pasażerem, obydwaj z Ciechanowa. Do zderzenia aut doszło podczas wyprzedzania samochodu hyundai przez kierującego bmw, w czasie gdy pierwszy kierujący skręcał w lewo. Trzy osoby podróżujące hyundaiem zostały przewiezione do szpitala. Kierowcy pojazdów byli trzeźwi. **Rom**

Przedszkolaki i książę Janusz I

Przedszkole „Zamkowe skrzaty" kierowane przez Barbarę Dzienkiewicz w Ciechanowie, na ul. Nadrzecznej, istnieje już 10 lat. Kameralne, przyjazne, współpracujące ściśle z rodzicami, ale także z otoczeniem: instytucjami i organizacjami samorządowymi. Skrzaty widoczne są przy okazji wielu imprez miejskich – kulturalnych i oświatowych.

fot. Teresa Sokołowska

Ostatnio wystąpiły w… przebraniu rycerzy mazowieckich. Pretekstem było uroczyste odsłonięcie rzeźby kolejnego „ciechanowskiego rycerzyka". Tym razem był to nie szeregowy, jakiś tam rycerz, ale sam waleczny i mądry książę mazowiecki Janusz I Starszy.

Książę stanął przy parkanie przedszkola, a na jego odsłonięcie zjechali się: rycerze i rycerki, dworzanki i dworzanie, mieszczanie i mieszczanki zaproszeni przez pomysłodawców, fundatorów i wykonawców tej uroczystości. Nie zabrakło możnowładców i urzędników (już nie książęcych), ale naszych, rodzimych powiatowych, miejskich, ciechanowskich.

Zanim z postumentu opadł czerwony woal i ukazało się oblicze księcia rycerza Janusza I przedszkolaki wydeklamowały okolicznościowy wiersz napisany przez panią Przedszkolanę, a dyrektor Barbara Dzienkiewicz wraz z Alicją Gąsiorowską (Studio Alicja), Kazimierzem Żbikowskim i Krzysztofem Ostromeckim z Klubu Korona witali gości i opowiadali o idei „Ciechanów miastem rycerzy". Otóż miasto nad Łydynią, z zamkiem średniowiecznym, będzie posiadać w różnych swoich dzielnicach i zakamarkach całą plejadę posążków rycerzy (jest już ich trzech, wkrótce przybędzie czwarty na ul. Warszawskiej), którzy będą symbolizować „książęcość miasta", przypominać dawne dzieje i ciekawą historię. Będą też atrakcją dla przybyszów odwiedzających Ciechanów.

Rm

(fotoreportaż na stronie www.ciechpress.pl)

Nasze miasto to Ciechanów,
które z zamku słynie.
Tu rzeka Łydynia
spokojnie sobie płynie.

Jak legenda głosi,
miasto Ciechan założył,
a książę Janusz I Starszy
na budowę zamku
swoje fundusze złożył.

Piękne jest nasze miasto,
a więc dbajmy o nie,
by świeciło przykładem
dla przyszłych pokoleń.

Autor: nauczyciel grupy starszaków – Dominika Olejarczyk

Chciała zainwestować w akcje, straciła oszczędności

69-letnia mieszkanka Makowa Mazowieckiego chciała zainwestować w akcje. Niestety padła ofiarą oszustów. Straciła ponad 200 tys. zł.

Już w sierpniu przeglądała strony internetowe. Na jednej z nich zobaczyła informację o inwestowaniu w akcje i szybkim zarobku. Kiedy kliknęła w odnośnik, wyświetliła się ikona, w którą należało wpisać numer telefonu. Mieszkanka Makowa Maz. to uczyniła. Po chwili zadzwoniła do niej kobieta z pytaniem, czy jest zainteresowana inwestowaniem w akcje. Jeśli tak, to skontaktuje się z nią doradca finansowy i pomoże podjąć kolejne kroki. Następnie do mieszkanki Makowa zadzwonił mężczyzna, który przedstawił się jako doradca finansowy. Uzyskał jej zaufanie. 69-latka zainstalowała pulpit do zdalnego sterowania telefonem i komputerem, a następnie podała kod dostępu. Zalogowała się również na swoje konto bankowe, skąd robiła przelew na wskazane przez oszustów konto, by rozpocząć inwestycje. Przez dwa tygodnie otrzymywała telefonicznie informacje o prowadzonych czynnościach. Kiedy rzekomy doradca przestał dzwonić, zaniepokojona kobieta zadzwoniła pod numer kontaktowy, lecz on już nie odpowiadał. Kobieta zgłosiła sprawę na policję.

– Po sprawdzeniu konta okazało się, że oszczędności zniknęły, a oszuści zaciągnęli kredyty na dane poszkodowanej. Kobieta w sumie straciła ponad 200 tysięcy złotych. Z jej relacji wiemy, że oszuści kontaktujący się z nią mówili z akcentem wschodnim – powiedziała asp. Monika Winnik, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Makowie Maz.

Oszustwa internetowe, inwestycje w akcje czy kryptowaluty – mimo apeli o ostrożność te metody pozostają skuteczne.

– Żeby uniknąć podobnych zdarzeń nie należy instalować programu zdalnej obsługi komputera czy telefonu. Poprzez takie działanie kradzież pieniędzy odbywa się dosłownie na oczach pokrzywdzonego. Nie dajmy się namówić szybkim zyskiem gotówki, kierujmy się zdrowym rozsądkiem – radzi asp. Monika Winnik. – Jeżeli „doradca finansowy" proponuje ci zainstalowanie oprogramowania do obsługi zdalnego pulpitu, możesz być pewien, że to oszustwo. W przypadku kiedy zadzwoni osoba podająca się za pracownika banku z prośbą o potwierdzenie danych bądź zażąda instalacji jakiegokolwiek oprogramowania, rozłącz się i zadzwoń pod numer biura obsługi twojego banku. **IK**

Szpital otrzymał przenośny aparat RTG

Do płońskiego szpitala trafił Cyfrowy Aparat Przyłóżkowy RTG, zakupiony w ramach projektu UE Covid-19 przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie.

Mobilny aparat rentgenowski jest niezbędnym urządzeniem do diagnozy skutków choroby płuc wywołanej przez koronawirusa u pacjentów, którzy ze względu na konieczność izolacji nie mogą być transportowani do Pracowni RTG.

Jak informuje szpital, zakupiony sprzęt umożliwia wykonywanie zdjęć rentgenowskich przy łóżkach pacjentów, przebywających w oddziałach tej placówki, którzy ze względu na stan zagrożenia życia nie mogą być przemieszczani poza obszar oddziału.

Aparat ten to nowoczesne, kompaktowe i lekkie urządzenie marki Samsung GM 85. Jego atutem jest nieduży jak na tego typu sprzęt rozmiar, który umożliwia personelowi medycznemu przetransportowanie go w niewielkiej windzie czy też przemieszczanie się z nimi bardzo wąskimi korytarzami do sali chorych. **rom**

Groźna kolizja w Strzeszewie

Kierujący autem dostawczym mieszkaniec woj. małopolskiego uderzył w prawidłowo jadącą osobówkę, kierowaną przez mieszkankę pow. żuromińskiego. Kobieta trafiła do szpitala.

Do zderzenia aut doszło w piątek (24 września br.) na łuku drogi w miejscowości Strzeszewo (gm. Bieżuń). Droga ta jest wyznaczona jako objazd dla samochodów osobowych w ramach zamknięcia przez wojewodę remontowanego odcinka drogi wojewódzkiej nr 541.

Kierujący samochodem dostawczym renault 41-letni mieszkaniec pow. brzeskiego nie potrafił wyjaśnić, dlaczego zjechał na przeciwległy pas, doprowadzając do zderzenia z prawidłowo jadącą samochodem peugeot 36-letnią mieszkanką pow. żuromińskiego. Kobieta została przewieziona karetką pogotowia do szpitala w Żurominie. Ostatecznie okazało się, iż nie doznała większych urazów, a ogólnych potłuczeń ciała.

Pasażerce peugeota i kierowcy busa na szczęście nic się nie stało. Oboje kierujący byli trzeźwi.

41-latek został ukarany mandatem w wysokości 500 zł. Na jego „konto" trafiło także 6 punktów karnych. **kuj**

Czołowe zderzenie w Dalanówku

26 września około godz. 17.00 w Dalanówku, w gminie Płońsk doszło do czołowego zderzenia skody z hondą. Jedna z uczestniczek wypadku została ciężko ranna.

Ze wstępnych policyjnych ustaleń wynika, że kierująca skodą 53-letnia mieszkanka Warszawy, jadąc w stronę drogi krajowej nr 7, w pewnym momencie zjechała na przeciwległy pas ruchu. Jej auto zderzyło się z jadącą z naprzeciwka hondą, którą podróżowały trzy osoby, a kierowała 21-letnia płońszczanka. Z powodu zderzenia aut wszystkie osoby zostały przetransportowane do szpitali.

Jak informuje płońska komenda 53-latka podróżowała sama. W wyniku zderzenia pojazdów obie kierujące oraz dwie pasażerki z hondy z obrażeniami ciała trafiły do szpitali w Ciechanowie, Płocku i Płońsku. Jedna z pasażerek z uwagi na ciężki stan przetransportowana została do szpitala pogotowiem lotniczym. Od obu kierujących pobrana została krew do badań. W płońskiej komendzie prowadzone jest postępowanie mające na celu wyjaśnienie dokładnych przyczyn i okoliczności tego zdarzenia. **rom**

Pijany kierowca uderzył w ogrodzenie

Wczoraj po południu, w Jońcu osobowy opel uderzył w ogrodzenie jednej z posesji. Na miejscu policjanci zastali wskazany pojazd oraz zgłaszającego, który zabrał kluczyki kierowcy auta, po tym jak wyczuł od niego alkohol.

Kierowca opla jechał od strony Nowego Miasta w kierunku Starej Wrony. W rejonie skrzyżowania stracił panowanie nad pojazdem, jego auto zjechało na chodnik, a następnie uderzyło w ogrodzenie jednej z posesji. Nietrzeźwy kierowca, 46-letni mieszkaniec tej gminy, przed przybyciem policji odszedł z miejsca zdarzenia, jednak po kilku minutach wrócił po swoje auto. Badanie na trzeźwość wykazało w jego organizmie blisko 3,3 promila. W czasie sprawdzenia 46-latka w policyjnych bazach danych policjanci ustalili, że ma on dwa czynne zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych. Wkrótce odpowie za jazdę w stanie nietrzeźwości i niestosowanie się do wyroków sądu. **rom**

Walczą o tytuł Miss Mazowsza i Miss Nastolatek

Kilka ciechanowianek bierze udział w konkursie na Miss Mazowsza 2021. Z naszego terenu są także reprezentantki Płońska, Raciąża, Mławy, Szreńska, Makowa Mazowieckiego, Legionowa, Nowego Dworu Mazowieckiego i Kazunia Nowego. Znalazły się w gronie 147 półfinalistek, ale tylko trzy z nich wejdą do ścisłego finału.

– Oto one, najpiękniejsze mieszkanki Mazowsza ubiegające się o tytuł Miss Mazowsza 2021! Zagłosuj i daj awans bezpośrednio do finału największego i najbardziej prestiżowego konkursu piękności w województwie mazowieckim! 3 kandydatki z największą ilością głosów otrzymają bezpośrednio awans do finału konkursu! – zapraszają organizatorzy.

Z Ciechanowa o tytuł walczą: Aleksandra Błaszkiewicz (nr 8), Klaudia Gołębiewska (nr 39), Weronika Goździewska (nr 40), Sylwia Kołakowska (nr 62) i Edyta Makowska (nr 79).

Z naszego terenu jest także m.in. kandydatka z Raciąża – Natalia Dębkowska (nr 24), z Legionowa – Marta Fonder (nr 32), a ponadto Roksana Głogowska z Kazunia Nowego w powiecie nowodworskim (nr 36). O tytuł najpiękniejszej walczą ponadto m.in.: Marta Mówińska z Mławy (nr 84), Patrycja Olak z Płońska (90), Wiktoria Piecuska z Makowa Mazowieckiego (99), Paulina Pietrzak z Nowego Dworu Mazowieckiego (nr 101), Sandra Woźnicka ze Szreńska (nr 144), Angelika Zalewska ze Skarżyna (nr 145).

Głosowanie odbywa się na stronie konkursu na Fb: https://www.facebook.com/MissMazowieckiego i na instagramie strony organizatora. Można także wysyłać odpłatne SMS-y. W tym pierwszym przypadku punktowane są polubienia zdjęć kandydatek. Można na nie oddać głos do 8 października do godz. 23.00.

Podobny konkurs dotyczy kandydatek między 14 a 18 rokiem życia, w konkursie Miss Nastolatek. W tym gronie także są kandydatki z naszego regionu, m.in.: z Krasnosielca, Ciechanowa, Legionowa i Kuklina. **rom**

eprasa.pl bfe015e043

Piąta Płońska Gala:

Wręczono Płońskie Wieże i Złote Kłosy

20 września w Miejskim Centrum Kultury odbyła się 5. Płońska Gala, podczas której wręczono statuetki Płońskich Wież i Złotych Kłosów. Obie mają prestiżowy charakter i są formą podziękowania za pracę na rzecz lokalnej społeczności.

Płońska Gala została zorganizowana z inicjatywy burmistrza Płońska Andrzeja Pietrasika, a współorganizatorem jej jest wójt gminy Płońsk Aleksander Jarosławski. To spotkanie różnych środowisk, a przede wszystkim okazja do wyróżnienia tych, którzy od lat w szczególny sposób promują miasto Płońsk i gminę wiejską Płońsk, budują pozytywną markę, odnoszą znaczące sukcesy i swoją pasją aktywizują innych mieszkańców.

„Płońskie Wieże" i „Złote Kłosy", które zaprojektował i wykonał ciechanowski artysta plastyk Marek Zalewski, symbolizują dążenie do celu, pokonywanie barier, szukanie nowatorskich rozwiązań i pracę na rzecz lokalnej społeczności.

- Spotykamy się już po raz piąty. Możemy zatem mówić o małym jubileuszu, choć tak naprawdę, gdyby nie pandemia Covid-19, Gala odbyłaby się na początku tego roku, a nie we wrześniu. Nie zmienia to jednak faktu, że mimo tych trudności zachowaliśmy ciągłość i możemy spotkać się, by podsumować 2020 rok – zgromadzonych przywitał Andrzej Pietrasik. Słów zadowolenia z tego, że może wręczyć Złote Kłosy nie krył także wójta gminy Płońsk Aleksander Jarosławski.

Płońskie Wieże w 6 kategoriach otrzymali:

FOT. ROMAN NADAJ

Galę poprowadzili Marzena Kunicka i Filip Przedpełski

Wspólne zdjęcie nagrodzonych

- Gospodarka i Ekologia – firma MB Nieruchomości, należąca do **Sławomira Borowskiego** i **Pawła Michalaka**, największy w mieście deweloper oraz **Krzysztof Pietrzak**, założyciel Radia Płońsk.

- Społecznik Roku – **Jakub Rogowski** - właściciel „ Rogowski Manufaktura Krawiecka", którego firma podarowała płońszczanom 25 tysięcy maseczek, a także razem z radną **Moniką Zimnąwodą** podjęła kolejne społeczne inicjatywy oraz Firma Metaltech, reprezentowana przez braci **Pawła i Rafała Piaseckich**, która sprezentowała szpitalowi w Płońsku respirator w czasie pandemii (otrzymał go również szpital w Ciechanowie).

- Sport - **Damian Trzaska** - zawodnik Międzyszkolnego Klubu Sportowego Bank Spółdzielczy w Płońsku, jeden z najlepszych sprinterów w kategorii U23 w Polsce; **Marcin Stasiak** – m.in. mistrz Polski w drifcie 2020 ze Słomczyna, zwycięzca Drift Trophy z Torunia, **Oskar Gostomski** – wychowanek PTS Płońsk, będący również zawodnikiem ścisłej Kadry Mazowsza Mazowiecko-Warszawskiego Związku Piłki Siatkowej (z drużyną zdobył w 2020 r. wicemistrzostwo Polski).

- Kultura i Sztuka – fotograf **Zygmunt Załęcki** – autor zdjęć do albumu „Ludzie i miejsca", który okazał się prawdziwym hitem ub. roku; **Kazimierz Markowski** – lokalny malarz, rysownik i rzeźbiarz.

- Szczególne zasługi dla Płońska – **Fundacja Odzyskać Radość** będąca założycielem Specjalnej Szkoły Podstawowej „Odzyskać Radość" w Śmiłowie, z siedzibą w Kraszewie-Czubakach (statuetkę odebrała Magdalena Kowalska, koordynator Fundacji); **Marek Adamuszewski** - budowniczy nowej siedziby „Szkoły Żywioły"w Szerominku oraz **Wiesława Junczak** - wieloletnia dyrektor Zespołu Szkół nr im. Leona Rutkowskiego w Płońsku.

- Przyjaciel Płońska – **Wiesław Raboszuk**, wicemarszałek województwa mazowieckiego, który wspierał projekty inwestycyjne miasta.

Po raz kolejny w organizację Gali włączyła się także gmina Płońsk, która przygotowała dla zasłużonych mieszkańców statuetki Złotych Kłosów.

Za rozsławienie ziemi płońskiej Złote Kłosy otrzymali w kategoriach:

- Gospodarka i Ekologia – **Tadeusz Gzowski** – właściciel przedsiębiorstwo produkcyjno-usługowo-handlowe, specjalizującego się w sprzedaży wyrobów hutniczych oraz stali prefabrykowanej (statuetkę odebrał Adam Sadowski), a także **Adam Guzowski** - właściciel firmy Durasan Trading Group i deweloper.

- Społecznik Roku – **Paweł Koperski** – radny powiatowy i społecznik; **Alicja Błaszkowska** – aktywna sołtys Ćwiklinka; **Paweł Arentowicz** – rolnik – ogrodnik, wiceprezes i naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Siedlinie; **Maria Gołębiowska** - wiceprzewodniczącą Rady Gminy Płońsk.

- Kultura i Sztuka – **Jacek Kucharzak** - aktywny sołtys wsi Słoszewo Kolonia, od wielu lat radny Rady Gminy Płońsk.

- Człowiek z Pasją – **Robert Krysiak** - założyciel firmy Krysiak Polska, prężnie działającego przedsiębiorstwa eventowego, autor i organizator największego telewizyjnego wydarzenia artystyczno-muzycznego „Roztańczony PGE Narodowy" i innych inicjatyw (statuetkę odebrała Agata Radomska).

Po części oficjalnej wystąpiła z koncertem „Od nocy do nocy" Joanna Aleksandrowicz z zespołem. Potem wszystkich nagrodzonych i gości zaproszono na poczęstunek, którego największą „atrakcją" był pyszny tort. **RN**

Więcej zdjęć w galerii internetowej TC i na naszym portalu społecznościowym

Rzewnie

Nowe przedszkole i szkolna stołówka

Najmłodsi mieszkańcy gminy Rzewnie od 1 września korzystają z nowego budynku Publicznego Przedszkola Samorządowego w Rzewniu, wchodzącego w skład Zespołu szkolno-Przedszkolnego. To nie jedyna inwestycja oświatowa w gminie, do użytku zostały oddane nowa kuchnia i stołówka, które posłużą zarówno uczniom, jak i przedszkolakom.

FOT. URZĄD GMINY RZEWNIE

Wstęgę przecięli m.in. wójt Wiesław Chrzanowski (czwarty od lewej) i wicemarszałek Wiesław Raboszuk (trzeci od lewej)

W nowej placówce może bawić się i uczyć setka dzieci podzielona na cztery grupy. Obiekt spełnia najnowsze standardy związane z dostępnością i ekologią. Mogą z niego korzystać niepełnosprawne dzieci oraz ich rodzice. Został wyposażony w urządzenia pozwalające na pozyskiwanie odnawialnych źródeł energii. Wcześniej przedszkolaki uczęszczały na zajęcia do sal na piętrze Urzędu Gminy Rzewnie.

– Warunki, w jakich do tej pory funkcjonowało przedszkole, nie sprzyjały prawidłowemu rozwojowi dzieci. Natomiast nowy obiekt, który został wybudowany między innymi dzięki wsparciu samorządu województwa, umożliwia swobodną naukę, zabawę oraz integrację społeczną uczniów – powiedział wójt gminy Rzewnie Wiesław Chrzanowski.

Podczas otwarcia przedszkola nie zabrakło tortu z „rysunkiem" budynku

Nowy budynek powstał obok siedziby Publicznej Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej (pod adresem Rzewnie 3) i jest z nią połączony. I przedszkole, i szkoła z dniem 1 września br. wchodzą w skład Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rzewniu; Rada Gminy odpowiednią uchwałę podjęła 25 marca br. Stanowisko dyrektora Zespołu zostało powierzone do 31 sierpnia 2022 r. Wojciechowi Zyskowi; razem z nim zarządza dwóch wicedyrektorów.

Dodatkowo przy szkole zacznie działać nowa kuchnia i stołówka (w łączniku między placówkami). Zapewni posiłki zarówno 250 uczniom, jak i przedszkolakom, dzięki czemu Zespół Szkolno-Przedszkolny nie będzie musiał korzystać z usług firm cateringowych.

Na budowę przedszkola oraz modernizację szkoły podstawowej samorząd gminy Rzewnie pozyskał ponad 2 mln zł w ramach Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego. Koszt obu inwestycji to 3,4 mln zł.

– Wspieramy gminy, powiaty i dzielnice, ale to przede wszystkim pomoc dla naszych mieszkańców. Wiemy, że projekty, które są dzięki temu realizowane, są dla nich bardzo istotne, a także wpływają na jakość codziennego życia – zauważył wicemarszałek Wiesław Raboszuk, który wziął udział w uroczystym otwarciu przedszkola.

– Każde dziecko powinno móc zjeść przynajmniej jeden ciepły posiłek dziennie. To absolutna konieczność, by mogło się efektywnie uczyć i rozwijać swoje talenty. Dlatego szkolna kuchnia ze stołówką, które będą działać w Rzewniu, będą miały ogromny wpływ na rozwój uczniów i przedszkolaków – stwierdził radny województwa mazowieckiego Mirosław Augustyniak, który razem z wicemarszałkiem odwiedził Rzewnie.

- Udało się zbudować najnowocześniejszą placówkę w regionie, na którą od dawna czekali mieszkańcy gminy – podkreślił wójt Wiesław Chrzanowski. Dodał: – Jeśli chodzi o inwestycje oświatowe, zrealizowaliśmy je w 80 procentach.

IK

R E K L A M A

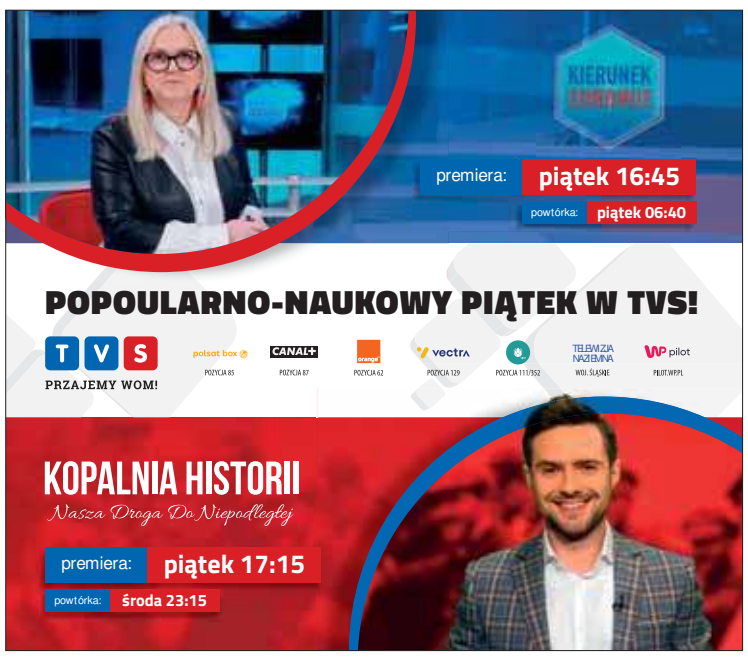

eprasa.pl bfe015e043

Fot. Michał Krzyżanowski (Muzeum Romantyzmu w Opinogórze)

Muzeum Romantyzmu w Opinogórze czując się w oczywisty sposób spadkobiercą romantycznej tradycji, z okazji przypadającej w tym roku 200 rocznicy urodzin Cypriana Kamila Norwida pragnie przypomnieć jego wybitną twórczość i ukazać wpływ, jaki wywarła ona na pokolenia Polaków.

Chcielibyśmy więc zaprosić wszystkich uczniów szkół z terytorium ciechanowskiej delegatury Mazowieckiego Kuratorium Oświaty do udziału w konkursach poświęconych Cyprianowi Kamilowi Norwidowi:

- **Konkurs Recytatorski Poezji C. K. Norwida - Termin zamknięcia rekrutacji: 8 października 2021.**
- **Konkurs Literacki: Co też za styl nierozgmatwany u tego chłopca? Coraz ciemniej pisze… Termin zamknięcia rekrutacji: 20 października 2021 r.**
- **Konkurs Interpretacja Plastyczna Wiersza C. K. Norwida - Termin zamknięcia rekrutacji: 25 października 2021 r.**

Dodatkowo dla laureatów poszczególnych konkursów organizatorzy przewidzieli nagrody finansowe oraz wydawnictwa książkowe przygotowane przez partnerów konkursu Muzeum Niepodległości w Warszawie a także Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Organizatorzy przewidują także nagrody książkowe dla szkół, których reprezentanci zostaną nagrodzeni w poszczególnych konkursach.

Patronat Honorowy nad tym wydarzeniem objęli Marszałek Województwa Mazowieckiego Pan Adam Struzik oraz Mazowiecki Kurator Oświaty.

Serdecznie zachęcamy uczniów szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych do aktywnego udziału w projekcie Samorządu Województwa Mazowieckiego oraz Muzeum Romantyzmu w Opinogórze „Rok 2021 rokiem Cypriana Kamila Norwida na Mazowszu”

Szczegółowe informacje oraz regulaminy konkursowe można odnaleźć na stronie internetowej Muzeum Romantyzmu w Opinogórze: **www.muzeumromantyzmu.pl** w zakładce **Edukacja/ konkursy**.

MUZEUM ROMANTYZMU W OPINOGÓRZE 60 LAT

MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

UNIWERSYTET MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU Wydawnictwo Naukowe

Marszałek Województwa Mazowieckiego

Mazowiecki Kurator Oświaty

eprasa.pl bfe015e043

Jubileusz 90-lecia OSP w Przywilczu

18 września br. roku Ochotnicza Straż Pożarna z Przywilcza świętowała 90-lecie swojej działalności. Główne uroczystości odbyły się przed remizą, a poprzedziła je msza św. w kościele w Łysakowie, którą odprawił ksiądz Teofil Kapuściński. Prezes straży pożarnej w Przywilczu druh Piotr Gołębiewski przedstawił pokrótce zebranym historię jednostki. Wręczono pamiątkowe medale oraz dyplomy dla zasłużonych strażaków. Zwieńczeniem uroczystości był poczęstunek przygotowany przez nowo powstałe Koło Gospodyń Wiejskich z Przywilcza.

Na placu, przed remizą w Przywilczu, zebranych przedstawicieli poszczególnych ochotniczych straży pożarnych, mieszkańców i gości powitał wójt gminy Grudusk Marek Piotrowicz. Wśród zaproszonych znaleźli się m.in: Anna Ewa Cicholska – poseł na sejm RP, Wiesław Marek Marcinkowski – wicestarosta powiatu ciechanowskiego, Konrad Wojnarowski – radny sejmiku województwa mazowieckiego, komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Ciechanowie brygadier Tomasz Gajewski, Lech Zduńczyk – wiceprezes Zarządu Powiatowego Związku OSP Ciechanowie.

– Świętujemy dziś rocznicę działalności stowarzyszenia stawiającego sobie od początku swojego istnienia niesienie bezinteresownej pomocy bliźniemu w potrzebie. W tym szczególnym dniu składam wyrazy szacunku i uznania za wzorową postawę i pracę w pełni służby na rzecz bezpieczeństwa pożarowego i przeciwdziałaniom skutkom klęsk żywiołowych – mówił wójt gminy Grudusk zwracając się do zgromadzonych druhów.

Historię OSP w Przywilczu zebranym przybliżył z kolei druh Piotr Gołębiewski, pełniący funkcję prezesa od 2009 roku. – Początek istnienia OSP przypisuje się na rok 1931, pierwszymi założycielami byli rodowici mieszkańcy Przywilcza: Józef Derewicz, Beniamin Zbikowski, Lucjan Młoszewski. Początki były dosyć trudne ze względu na słabe zaopatrzenie. Powtarzając za słowami najstarszego mieszkańca Przywilcza druha Tadeusza Krośnickiego: strażacy aby w jak najmniejszym stopniu zniszczyć węże pożarnicze ćwiczyli rozrzucając lejce z uprzęży konnych.

Prezes OSP Przywilcz z nagrodą od przedstawicieli sejmiku województwa mazowieckiego

Nagrodzeni złotymi medalami

Prezes Gołębiewski podkreślił, że jednostka OSP w Przywilczu działała podczas II wojny światowej podczas gdy wiele innych jednostek upadało. W 1953 roku jednostce nadano sztandar, który obowiązywał do 2021 roku, następnie został poddany renowacji. W 1978 roku w miejsce drewnianej remizy postawiono murowaną. W budynku niegdyś odbywały się zebrania wiejskie, zabawy taneczne. Od 2016 roku rozpoczęto remonty pomieszczeń. Obecnie znajduje się tu siedziba OSP, duża odnowiona sala oraz od niedawna zaplecze i siedziba Koła Gospodyń Wiejskich. Jednostka bierze udział w akcjach pożarniczych, poszukiwawczych, usuwania zagrożeń drogowych, a także w akcjach honorowego krwiodawstwa. Jest efektem wspólnej pracy pożarniczych pokoleń. Obecnie liczy 28 druhów, w tym 15 przeszkolonych.

Podczas uroczystości przyznano medale za szczególne zasługi dla pożarnictwa. Złote medale otrzymali: Cezary Zbikowski, Ryszard Derewicz, Mariusz Chmieliński, Wiesław Bednarski, Kazimierz Wilkowski Dominik Chmielewski z OSP Przywilcz; Adam Syga z OSP Łysakowo, Piotr Orzeł i Kazimierz Gadomski z OSP Grudusk, Fryderyk Janoszczyk z OSP Mierzanowo.

Srebrne medale otrzymali druhowie – OSP Przywilcz: Grzegorz Jaroszewski, Paweł Żerański, Przemysław Gołębiewski, Cezary Gołębiewski; OSP Łysakowo: Cezary Smoliński, Tomasz Stryjewski; OPS Mierzanowo Paweł Zaręba; OSP Grudusk: Mariusz Koryciński, Kamil Kącki.

Brązowe medale – z OSP Grudusk: Jakub Amenda, Rafał Waśniewski; OSP Przywilcz: Dariusz Koryciński, Marek Paprocki; OSP Łysakowo Paweł Ożarowski.

Odznaki wzorowego strażaka otrzymali: OSP Mierzanowo – Michał Skupiński, Jarosław Kowalski, Patryk Rzeczkowski oraz Jarosław Jaroszewski z OSP Przywilcz.

Opracowała ANNA HUMIĘCKA

Fotorelacja z uroczystości na stronie ciechpress.pl

eprasa.pl bfe015e043

W kamienicy Rynek 13 w Pułtusku

Powstało Centrum Dziedzictwa Kulturowego

Zabytkowa kamienica przy ul. Rynek 13 w Pułtusku, zrewitalizowana i zaadaptowana do nowych celów, będzie służyć mieszkańcom miasta i powiatu. Powstało w niej Centrum Dziedzictwa Kulturowego, mające za zadanie promocję regionu. Tu też będzie mieścił się Wydział Edukacji i Promocji Urzędu Miejskiego w Pułtusku, w którego strukturach działać będzie Centrum. Nowy obiekt uroczyście otwarto 17 września.

Fot. Roman Nadaj

Odnowiona kamienica przy ul. Rynek 13

- Kamienica przy ul. Rynek 13 to zabytkowy budynek z 19 wieku, któremu nadajemy nowe funkcje. Dotychczas pełnił funkcje mieszkaniowe, teraz stanie się Centrum Dziedzictwa Kulturowego – powiedział burmistrz Wojciech Gregorczyk, opisując renowację budynku.

Remont, znajdującej się w pobliżu ratusza kamienicy, miał na celu poprawę jej stanu technicznego, przebudowę i zmianę sposobu użytkowania. Wcześniej mieszkało w niej kilka rodzin. Przekazanie placu budowy nastąpiło 19 marca 2020 r. W ramach robót budowlanych: osuszono mury piwnic, zdemontowano drewniane stropy wraz ze schodami i balkonem i wykonano elementy żelbetowe, wykonano prace remontowe i wzmacniające strop nad piwnicą, przebudowano dach i wymieniono jego pokrycie, naprawiono ściany i częściowo wyburzono ściany wewnętrzne oraz wymurowano nowe, wymieniono okna i drzwi, wykonano elewację, prace instalacyjne i przyłącza do sieci oraz prace wykończeniowe. Wykonawcą inwestycji jest Firma eMPOL Jarosław Maliszewski z Sokołowa Parceli w gminie Obryte.

Roboty pozwoliły na zapoznanie się z zasadami dawnej sztuki budowlanej i ciekawymi architektonicznie rozwiązaniami stosowanymi na przełomie XIX i XX w. Zadziwiają: surowiec używany do tej konstrukcji, czyli cegła palona i lansowane wapno, oraz ceglane sklepienia kolebkowe (beczkowe) w kształcie połowy leżącego walca. „Godnymi uwagi są również łukowe nadproża w osiach ścian poprzecznych oraz nad otworami okiennymi i drzwiowymi, jak również jodełkowy układ cegieł płyty biegu schodów wewnętrznych. Można powiedzieć, że są to prawdziwe skarby ówczesnej sztuki murarskiej (…)", taki opis przygotował Wydział Edukacji i Promocji Urzędu Miejskiego w Pułtusku.

- Przeprowadzone prace pozwoliły na odtworzenie architektonicznych walorów budynku i dostosowanie go do nowych funkcji w nowoczesnej formie – zauważył burmistrz.

- Centrum Dziedzictwa Kulturowego będzie pełniło funkcję wystawową i promowało regionalne wyroby, potrawy oraz sztukę. Znajdzie się tam miejsce, w którym okoliczni twórcy, koła gospodyń wiejskich i hobbyści będą mogli wystawiać swoje wyroby i korzystać z pomocy w dziedzinie promocji. Powstanie miejsce spotkań tematycznych, uroczystości i warsztatów –zabrała głos Dorota Sobotka, kierownik Wydziału Edukacji i Promocji UM.

Nowy obiekt został wyposażony w witryny wystawowe, stanowiska do haftu i koronkarstwa kurpiowskiego oraz prowadzenia nauki wikliniarstwa. Powstała też multimedialna sala do edukacji artystycznej i organizacji różnego rodzaju spotkań tematycznych i uroczystości.

Poświęcenia budynku dokonał ksiądz infułat Wiesław Kosek, proboszcz parafii pw. św. Mateusza w Pułtusku. Krzyż, który został powieszony na ścianie sali multimedialnej, został przekazany jako prezent dla miasta i gminy Pułtusk podczas wizyty w mieście partnerskim Senica na Słowacji.

Do kamienicy przy ul. Rynek 13 zostaną przeniesione: Wydział Edukacji i Promocji z siedziby przy ul. Staszica 35 oraz Punkt Informacji Turystycznej z wieży ratuszowej.

Inwestycja została zrealizowana w ramach projektu „Poprawa dostępności do zasobów kultury w gminie Pułtusk" w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego województwa mazowieckiego na lata 2014-2020. Jej łączny koszt wyniósł ponad 2 mln zł, w tym dofinansowanie ze środków zewnętrznych około 1,4 mln zł.

W Centrum Dziedzictwa Kulturowego dzień po otwarciu, 18 września odbył się finisaż wystawy „Haft Puszczy Białej", zorganizowanej przez Stowarzyszenie „Puszcza Biała – Moja Mała Ojczyzna" we współpracy z Muzeum Regionalnym i Zespołem Szkół im. Bolesława Prusa, a potem odbyły się warsztaty haftu i pokaz kulinarny, przeprowadzone przez panie ze Stowarzyszenia „Puszcza Biała – Moja Mała Ojczyzna". Wydarzenia wpisały się w XXIV Dni Patrona Pułtuska św. Mateusza.

IK

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y M I N I S T E R S T W A Z D R O W I A

POMYŚL O CZERNIAKU JESIENIĄ

Ponad 80 proc. Polaków słyszało o czerniaku, czyli nowotworze złośliwym skóry o największej dynamice zachorowań w Polsce. Co roku notuje się około 4000 nowych przypadków, a 25-30 proc. kończy się zgonem. Wcześnie zdiagnozowanego czerniaka prawie zawsze udaje się wyleczyć, a 40 proc. przypadków wykrywają lekarze pierwszego kontaktu.

KOMU GROZI CZERNIAK?

Podstawowym czynnikiem zwiększającym ryzyko czerniaka jest promieniowanie ultrafioletowe zawarte w świetle słonecznym i obecne w solariach. Dlatego na jesieni, gdy skóra nabrała wakacyjnej opalenizny, warto poświęcić czas na jej kontrolę. Najpierw trzeba samodzielnie przyjrzeć się wszystkim pieprzykom i zmianom na ciele, a w razie potrzeby skonsultować się z lekarzem specjalistą.

Na czerniaka najczęściej chorują młodzi, bo to oni chętniej się opalają, a także osoby w średnim wieku i starsze, zwłaszcza o jasnej skórze i włosach. Do tej grupy należy większość mieszkańców Polski. Ryzyko zwiększa się, gdy nowotwory skóry występowały w rodzinie. Powstawaniu czerniaka sprzyjają:

- jasna karnacja i jasne oczy,
- rude lub blond włosy,
- piegi lub liczne znamiona i zmiany barwnikowe,
- niska tolerancja dla słońca i utrudnione opalanie,
- łatwość ulegania poparzeniom słonecznym,
- urazy skórne,
- blizny po stanach zapalnych i oparzeniach,
- zakażenie wirusem HPV (brodawczaka ludzkiego).

KIEDY POJAWIA SIĘ ZAGROŻENIE?

W profilaktyce czerniaka najważniejsza jest obserwacja skóry. Niepokój powinny budzić zaczerwienienia, zgrubienia, powiększenia, zmiany kształtu i barwy, świąd czy krwawienie w okolicach znamion. Takie zmiany specjaliści określają jako ABCDE (skrót z angielskiego):

- **A** to asymetria, czyli zmiana kształtu znamienia z okrągłego na niesymetryczne, znamię „przelewające się" na jedną stronę,
- **B** to brzegi nierówne, postrzępione, posiadające zgrubienia lub chropowate,
- **C** to czerwony, czarny i inny zmieniający się kolor, np. ściemnienie, rozjaśnienie lub różne zabarwienie na jednym znamieniu,
- **D** to duży rozmiar – każde znamię o średnicy większej niż 6 mm powinno być dokładnie zbadane,
- **E** oznacza ewolucję, zmiany zachodzące w znamieniu, a także jego uwypuklenie ponad poziom otaczającego naskórka.

Pojawienie się takich znamion to powód do wizyty u dermatologa. Badanie u specjalisty jest szybkie, bezbolesne i nieinwazyjne. Lekarz dokładnie ogląda skórę całego ciała, włącznie z głową, stopami, skórą między palcami, a nawet okolicą odbytu i narządów płciowych.

Ludzie młodzi (do 40 lat) i zdrowi, bez znamion, powinni badać skórę raz na trzy lata, a starsi – nawet co roku. Jeśli ktoś ma dużo znamion, powinien kontrolować je co trzy miesiące. Samemu trzeba obserwować, czy znamiona i pieprzyki rosną, zmieniają kształt i barwę.

ASYMETRIA

BRZEGI

CZERWONY, CZARNY

DUŻY

EWOLUCJA

UWAGA NA SOLARIA

Jednym z głównych powodów zachorowań na czerniaka jest nadmierne opalanie się, szczególnie na łóżkach do opalania. Wiele osób uważa solaria za lekarstwo na jesienne szarugi i mokre przedwiośnia.

Tak sądziła Pani Beata (34 lat). *„W moim biurze jest sztuczne oświetlenie i klimatyzacja, a od listopada do wiosny prawie nie widzę słońca, bo wychodzę zwykle po 18. Czułam się z tym tak źle, że postanowiłam wpaść do solarium, aby przypomnieć sobie lato. Najpierw poszłam dwa razy, a potem wracałam. Kiedyś strasznie piekła mnie skóra, dlatego na kilka miesięcy dałam spokój. Wtedy zauważyłam niepokojące zmiany na skórze: dwa nieregularne znamiona, których wcześniej nie było. Jedno na dekolcie wyglądało tak brzydko, że zaczęłam nosić golfy, bluzki pod szyję i apaszki. W końcu poszłam do lekarza, który od razu wiedział, co to jest. Usunęłam chirurgicznie oba znamiona, a badanie potwierdziło, że to czerniak. Miałam szczęście, że usadowił się w takim miejscu, gdzie szybko go zauważyłam. Jestem już po terapii, która zakończyła się pozytywnie. A z solarium pożegnałam się na dobre".*

W 2009 roku solaria zostały uznane przez Światową Organizację Zdrowia za jedne z najbardziej rakotwórczych czynników na równi z paleniem papierosów czy azbestem. Sztuczne promieniowanie ultrafioletowe emitowane przez łóżka opalające odpowiada za powstawanie pierwotnych zmian i przerzutów czerniaka. Kobiety odwiedzające solarium co najmniej raz w miesiącu są o 55 proc. bardziej narażone na rozwój czerniaka, a młodsze (do 30 lat) aż o 75 proc. W niektórych krajach solaria są zakazane, a w wielu państwach Unii Europejskiej (w tym w Polsce) nie mogą z nich korzystać osoby do 18. roku życia.

JAK CHRONIĆ SKÓRĘ?

- Nawet ubranie chroni przed promieniami ultrafioletowymi, choć tkaniny prześwitujące przepuszczają światło. Ubranie działa jak filtr 15.
- Jeśli chcesz się opalać, rób to rozsądnie: pamiętaj o noszeniu czapki, nakrycia głowy, okularów przeciwsłonecznych i lekkiej sukienki lub koszuli.
- Używaj kremów i filtrów UV, a po kąpieli albo gdy się pocisz – nakładaj je co dwie godziny.
- Zwróć uwagę na dzieci, aby nosiły okrycia głowy, okulary przeciwsłoneczne i chroniły skórę.
- Unikaj wystawiania się na ostre, letnie słońce w godzinach 11:00-16:00.
- Nie korzystaj z solariów i dopilnuj, aby nigdy nie używały ich dzieci i młodzież do 18 lat.
- Raz w miesiącu dokładnie obejrzyj skórę i sprawdź, czy pieprzyki i znamiona nie zmieniają się albo nie pojawiły się nowe.
- Jeśli zauważysz coś niepokojącego, niezwłocznie skontaktuj się z lekarzem pierwszego kontaktu albo z dermatologiem.
- Przynajmniej raz w roku odwiedzaj kontrolnie dermatologa albo chirurga-onkologa.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia.
Więcej informacji na stronie:
planujedlugiezycie.pl
zakładka PracoDawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuję długie życie" realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

eprasa.pl bfe015e043

Ciepło przyjęte widowiska Noise

fot. Roman Nadaj

Bardzo ciepło zostały przyjęte ostatnie dwa widowiska Zespołu Tanecznego Noise w Ciechanowie, które zostały zaprezentowane w Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki. Grupa przygotowała dwa różnie spektakle, które pokazała w ramach jednego występu. W sumie trwały one prawie 2 godziny.

Pierwszy z nich to widowisko pt. „Reality check", co w tłumaczeniu na język polski oznacza konfrontację z rzeczywistością. Noise przedstawia w nim problemy, które dotykają w mniejszym, bądź większym stopniu nas wszystkich, niezależnie od wieku, płci czy rasy.

– Chcieliśmy wraz z najstarszą grupą tancerzy nakłonić widownię do refleksji, zmusić do zatrzymania się i rozejrzenia się wokół. W dzisiejszych czasach wciąż biegniemy, przez co niestety często nie zauważamy wołania o pomoc drugiego człowieka. Świat nie jest idealny, tak jak wszyscy go kreujemy w social mediach czy przedstawiamy w życiu codziennym. Boimy się pokazać swoje prawdziwe „ja"; pokazać, że mamy gorszy dzień, że sobie z czymś nie radzimy. Zakładamy tak zwaną przysłowiową „maskę" na twarz i idziemy do pracy, szkoły, sklepu, ale po co? – przekonuje Paulina Miączyńska, szefowa grupy tanecznej Noise, która wyreżyserowała oba widowiska.

Dodaje, że w tym krótkim, ale treściwym spektaklu tancerze starali się pokazać młodszej widowni, że nie jest sama, że nie musi obawiać się rozmowy czy też prosić o pomoc. Pokazać, że takie same problemy mają również starsze osoby, które mają większe doświadczenie życiowe, ale to nie znaczy, że potrafią się zmierzyć z wszystkim napotkanymi trudnościami. Dojrzałej zaś widowni chciano przypomnieć, że rzecz, która nie jest dla nich problematyczna, dla drugiej osoby może być problemem, z którym nie może sobie poradzić. Przez bagatelizowanie problemów drugiej osoby godzimy się na to, że popada ona w alkoholizm i inne używki, a nawet doprowadza do samobójstwa. Brzmi to drastycznie, ale taka jest prawda.

– „Reality check" niesie ze sobą wiele sentencji, lecz główną była prośba, aby zatrzymać się, porozmawiać z drugim człowiekiem, a co najważniejsze po prostu być obok – dodaje.

Drugi spektakl – musical „High School Musical", jest wesoły, kolorowy, opowiadający o paczce przyjaciół w wyższej szkole. Widowisko zrobione jest na podstawie filmu o takim samym tytule. Prawie całość muzyki zaczerpnięto właśnie z tej serii filmowej, choć sama historia została nieco zmieniona przez ciechanowski zespół. Dodatkowo widzowie mogli obejrzeć teledysk, który nakręcono z udziałem tancerzy na terenie Ciechanowa.

W tym zrobionym z dużym rozmachem widowisku wystąpiły wszystkie grupy Zespołu Tanecznego Noise.

– Przygotowywaliśmy się do tego wydarzenia prawie rok. Oprócz zajęć tanecznych mieliśmy również zajęcia teatralne, by móc w pełni oddać zamierzony efekt, zarówno jednego jak i drugiego spektaklu. To duże przedsięwzięcie. Na scenie pojawiło się około 80 tancerek i tancerzy. Najmłodsi artyści mają zaledwie 4 latka – twierdzi szefowa grupy Noise.

Jolanta Szlagowska opowiada, że gdy zdecydowała się zakończyć działalność grupy tanecznej FUNNY i Teatru Tańca FAKT to pierwszą o tym fakcie poinformowała Paulinę Miączyńską, bo uważała że jest gotowa podjąć się samodzielnej pracy.

Naszym skromnym zdaniem, Paulina Miączyńska jest godną następczynią tego, co we wcześniejszych latach mogliśmy obejrzeć dzięki Jolancie Szlagowskiej.

RN

R E K L A M A

AKADEMIA FINANSÓW I BIZNESU VISTULA

STUDIA GLOBALNYCH MOŻLIWOŚCI

Akademia im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku
Filia Akademii Finansów i Biznesu Vistula

Studia I stopnia, studia II stopnia, jednolite studia magisterskie, doktoraty w trybie eksternistycznym, Szkoła Doktorska

SKORZYSTAJ Z PROMOCJI 3x0 ZŁ*
0 zł – opłata rekrutacyjna
0 zł – wpisowe
0 zł – 1. miesiąc studiów

APLIKUJ
vistula.edu.pl/pultusk

KIERUNKI STUDIÓW:
- Administracja
- Bezpieczeństwo narodowe
- Finanse i rachunkowość NOWOŚĆ
- Historia
- Pedagogika
- Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna
- Politologia

INFORMACJE I ZAPISY:
ul. Mickiewicza 36B, 06-100 Pułtusk, pokój nr 8 tel. +48 23 692 97 18 (26, 50, 97), e-mail: m.bartnicka@vis

*Promocja obowiązuje w terminie 27.09-17.10.2021 r.
Regulamin dostępny w Dziale Rekrutacji oraz na vistula.edu.pl

eprasa.pl bfe015e043

Sonda „Tygodnika”

Czy szczepienia powinny być obowiązkowe?

Grzegorz Magnuszewski, dyrektor SP ZZOZ w Przasnyszu mgr:

- COVID-19 nie daje odpoczywać. Niemal we wszystkich krajach statystyki zachorowań zaczynają niebezpiecznie wzrastać. Jesień kolejny raz może pokazać siłę choroby, zapewne z każdym tygodniem jej obraz będzie coraz groźniejszy.

Nie zapominajmy więc, że szczepienia są podstawowym narzędziem skutecznego oraz bezpiecznego ograniczania rozprzestrzeniania się choroby COVID-19 wraz z jej długoterminowymi następstwami i kosztami społeczno-ekonomicznymi (liczne zgony osób dotkniętych tą chorobą; ograniczenie dostępu do systemu ochrony zdrowia; perspektywa zamykania zakładów pracy, szkół, kościołów, instytucji kultury i rekreacji etc.). Z kolei profilaktyka polegająca na zakazie wychodzenia z domu jest dokuczliwa i również bardzo kosztowna. Szczepionka to przepustka do „normalności”: do studiowania, pracy, spotkań z rodziną i znajomymi - bez obaw; do skończenia ze strachem o zdrowie i życie naszych bliskich z powodu możliwości zakażenia koronawirusem.

Zachęcam więc i będę zachęcać do dobrowolnych szczepień przeciwko COVID-19. Uważam, że więcej można osiągnąć edukując i rozmawiając z ludźmi niż poprzez stosowanie jakiekolwiek formy przymusu. Na ten moment brak jest podstawy prawnej, by nakładać obowiązek zaszczepienia się. Jako dyrektor podmiotu leczniczego, mam świadomość, że pracownicy ochrony zdrowia są w szczególnej sytuacji - z jednej strony są bardziej niż inni narażeni na zakażenie, a z drugiej strony muszą być zdrowi, by pomagać pacjentom zmagać się z różnymi innymi chorobami.

Dlatego też, u progu kolejnej fali zachorowań na COVID-19 – widocznej już dziś, rozważmy zaszczepienie przeciwko SARS-CoV-2. Nietrudno trafić na fałszywe informacje na temat koronawirusa i szczepień. Zachęcam więc osoby niezdecydowane, aby aktualne informacje czerpały wyłącznie z wiarygodnych źródeł: stron internetowych w domenie gov.pl i oficjalnych kanałów społecznościowych Ministerstwa Zdrowia oraz Głównego Inspektoratu Sanitarnego.

Apeluję również o rzetelne stosowanie prostych zaleceń, które realnie obniżają ryzyko zachorowania każdego z nas: zachowania dystansu co najmniej 1,5 metra, częstego mycia i dezynfekcji rak, starannego stosowania osłon na nos oraz usta w pomieszczeniach zamkniętych. Te proste działania mogą uchronić nas przed kolejnymi restrykcjami.

natson

Agnieszka Cyran, Powiatowa Inspektor Sanitarna w Żurominie:

– Uważam, że szczepienia przeciwko covid-19 i grypie powinny pozostać dobrowolne, z wyjątkiem osób pracujących w sektorze medycznym. W kwestiach zdrowia własnego i innych powinniśmy się jednak kierować rozsądkiem, a nie emocjami i fałszywymi informacjami. Natomiast jestem zwolenniczką rozwiązań, jakie zastosowano we Francji, czyli zwiększenia swobód osób zaszczepionych, zaś ograniczenie tychże względem osób niechętnych szczepieniu przeciwko covid-19. Ograniczenia dla osób niezaszczepionych to nie kara za ich wybór, a próba ochronienia osób zaszczepionych, tych, które nie wytworzyły odporności i tych, które ze względów zdrowotnych tej szczepionki nie mogą przyjąć. Jak wiadomo, szczepienie nie chroni przed zarażeniem, a przed ciężkim przebiegiem choroby, dlatego także osoby zaszczepione powinny być chronione.

Moja rodzina jest zaszczepiona. Dbamy o bezpieczeństwo swoje i innych. Osoby niechętne wobec szczepień cechuje po prostu egoizm, skupianie się wyłącznie na sobie poprzez pryzmat opierając się na na fałszywych informacjach pochodzących z wątpliwych źródeł.

kuj

Agnieszka Klimczewska, dyrektorka Domu Pomocy Społecznej w Karolinowie, w gm. Nowe Miasto:

– Moim zdaniem szczepienia powinny być obowiązkowe dla grup zawodowych związanych ze służbą zdrowia i pomocą społeczną, zwłaszcza opiekujących się osobami starszymi, które są najbardziej narażone na poważne konsekwencje zakażenia koronawirusem. W naszej placówce zaszczepiło się do tej pory prawie 100 procent pracowników i podopiecznych. Spośród tych pierwszych pozostały pojedyncze osoby, które mają jeszcze przyjąć drugą dawkę. Wszyscy podjęliśmy taką świadomą decyzję. Do tej pory nikt z naszych mieszkańców, a jest ich obecnie 37, nie miał wykrytego koronawirusa. Jeśli chodzi o pracowników, mieliśmy jedynie pojedyncze przypadki zachorowania, do których doszło jeszcze przed szczepieniem. Osoby, które zachorowały, postanowiły także się zaszczepić, bo wiedziały z czym mają do czynienia. Trudno mi powiedzieć, dlaczego jest wciąż spora grupa osób, która nie chce przyjąć szczepionki. Pewnie obawiają się skutków ubocznych, do jakich może dojść i tego, że w ich ocenie preparaty te nie zostały dokładnie przebadane przed dopuszczeniem ich do obrotu. Ja się zaszczepiłam, bo nie mam takich obaw, a poza tym chciałam być odpowiedzialna, bo mam ciągły kontakt z osobami starszymi. Uznałam, że nie ma powodu, żeby nie wierzyć naukowcom i lekarzom. Po zaszczepieniu nie miałam żadnych skutków ubocznych. Nikt z naszych mieszkańców także nie miał poważniejszych skutków, poza gorszym samopoczuciem przez dzień czy dwa. Istotne mogło być też to, że wszyscy szczepiliśmy się Pfizerem. Na razie jeszcze nie wiem, jaka będzie decyzja mieszkańców w sprawie przyjęcia trzeciej dawki. Wszyscy nasi podopieczni to osoby starsze, a do tego na ogół schorowane, kwalifikujące się do jej przyjęcia. Pewnie wkrótce będą one podejmować w tej sprawie decyzję.

rom

Małgorzata Tomaszewska, mławianka:

- Według mnie szczepienia przeciw Covid-19 nie powinny być obowiązkowe. Wiele osób ma przeciwwskazania do szczepień. Każdy musi podjąć decyzję sam, czy się zaszczepić czy nie. Nikt nie powinien być zmuszany. Żyjemy w wolnym kraju, każdy ma wybór dotyczący zdrowia swojego i swojej rodziny.

IK

Małgorzata Dąbrowska, pułtuszczanka:

- Wbrew pozorom to trudne pytanie. Nadal je rozważam. Wziąwszy pod uwagę, że eutanazja jest zakazana, nawet taka, gdy chcemy sami o sobie zdecydować, to czemu nie zrobić szczepień obowiązkowych, przecież to w pewnym sensie, gdy zachorujemy ciężko, rodzaj samo unicestwienia na własne życzenie. Z drugiej strony, jeśli po zaszczepieniu i tak możemy zarazić innych, to może niech każdy sam decyduje i liczy na łagodny przebieg Covid-19. Powinniśmy jednak być odpowiedzialni nie tylko za siebie, bo skutki społeczno-ekonomiczne pandemii nie dotyczą tylko nas samych, bo jesteśmy starzy lub młodzi, bo nasz zakład pracy działa nieustannie, bo ciocia po zarażeniu straciła tylko węch i smak. Myślmy szerzej, nie żyjemy na pustyni. Gdybym jednak musiała odpowiedzieć tak lub nie, odpowiedziałabym tak. Szczepienia uchroniły ludzkość od wielu ciężkich chorób. Nie słuchajmy pseudonaukowych teorii spiskowych, nosicieli wątpliwości szczególnie w mediach społecznościowych. W warunkach domowych Covid-19 nie da się wyleczyć. Jeśli obowiązek szczepienia się przeciw Covid-19 uchroni społeczeństwo przed groźnymi skutkami wirusa: zgonami, ciężkimi powikłaniami, kryzysem społeczno-ekonomicznym, szczepienia powinny być obowiązkowe. Nie możemy mówić, że nasze wolności zostają naruszone, bo nie ma wolności bez solidarności.

IK

Izabella Sobolewska, ciechanowianka:

– Od samego początku do tego tematu podchodzę sceptycznie i z dystansem. Nie muszę robić tego co wszyscy i być taka jak inni. Kieruję się własnym rozsądkiem i sumieniem. Nie będę się szczepić, bo nie ufam ani firmom farmaceutycznym, ani żadnym komercyjnym badaniom, dotyczącym szczepionek. Jeszcze jakieś pół roku temu byłam z partnerem (ojcem dzieci), który jest pracownikiem szpitala. Mimo, że miał on do czynienia codziennie z koronawirusem i przychodził do domu, to nie zachorował, w przeciwieństwie do części innych pracowników. Mało tego, podczas hospitalizacji w szpitalu badanie z krwi wykazało, że ja także nie miałam styczności z koronawirusem. Dlatego wydaje mi się, że dla zachorowania lub nie, duże znaczenie ma sprawa indywidualnej odporności. Sprawę tę postrzegam krytycznie także w kontekście dużych zysków ze strony firm produkujących szczepionki. To my sami musimy wiedzieć co jest dla nas dobre. I nikt nie ma prawa nam niczego narzucać, dlatego jestem przeciwniczką obowiązkowych szczepień. To powinien być wyłącznie mój wybór i moja decyzja. Żadne inne argumenty nie przekonają mnie do zmiany zdania.

rom

Joanna Rodowicz, mieszkanka powiatu mławskiego:

- Uważam, że każdy powinien stanowić i decydować o sobie. Jeden boi się choroby, a drugi boi się szczepionki. Zwolennicy szczepionki zazwyczaj są zaszczepieni wszystkimi przynależnymi dawkami, więc nie muszą obawiać się o swoją przyszłość. Przeciwnicy szczepień sami biorą na siebie ryzyko ciężkiego przebiegu choroby, chociaż nigdy nie jest to przesądzone. Niechęć do szczepienia, jak zauważyłam, wynika z dużo poważniejszych powodów niż na ogół się sądzi, nie rozmawiając z ludźmi, którzy ją wyrażają. Często są to ukryte ciężkie choroby czy konieczność używania agresywnych leków, czy też przekonania. I w tym przypadku, i w poprzednim decyzja jest podejmowana na skutek strachu o własne życie. Jedyny dylemat, jaki się pojawia, to czyj strach jest większy? Polska Konstytucja daje nam prawo decyzji i na szczęście wciąż jesteśmy wolnymi ludźmi.

IK

eprasa.pl bfe015e043

Rośnie populacja tych zwierząt. Powinniśmy być ostrożni na drogach

Winne są nie tylko łosie

Po drodze z Gołotczyzny do Ciechanowa pędzi audi. Podróżuje nim dwoje 18-latków. Jest 2 września br., noc, mija godzina pierwsza. Nagle na jezdni, w lesie w Bardonkach, pojawia się łoś. Uderza weń to auto. Chłopiec (kierowca) ginie na miejscu; reanimacja, prowadzona przez służy ratunkowe, kończy się niepowodzeniem. Dziewczyna (pasażerka) w stanie ciężkim trafia do szpitala. Ten dramat, szczegółowo opisany przez „Tygodnik", poruszył lokalne społeczeństwo. Niestety, nie jest to odosobniony wypadek.

Wolno dywagować: gdyby ten samochód poruszał się z mniejszą prędkością…

W ostatnich latach w naszym kraju znacząco wzrosła populacja łosia, a zatem i wynikające z tego zagrożenia, zwłaszcza na drogach. Tu i ówdzie pokutuje przekonanie, że jest to zwierzę „głupie, bo samo się pcha pod rozpędzony samochód". Jest to daleko idące uproszczenie. Ten największy (oprócz żubra) dziki ssak żyjący w Polsce charakteryzuje się – jak każdy inny gatunek fauny – właściwymi sobie cechami. Po prostu: prawa natury.

Co można zrobić, by ograniczyć niebezpieczeństwo, jakie się wiąże z obecnością tych zwierzaków na naszej ziemi? Rzecz zasadnicza: sami kierowcy powinni wykazywać więcej roztropności. Zwierzę kieruje się instynktem, człowiek jest obdarzony rozumem i z tego względu spoczywa na nim odpowiedzialność za całe dzieło stworzenia.

Spotykane są nie tylko w lasach

Jakieś 10 lat temu przez skraj największego osiedla w Mławie (Książąt Mazowieckich) przebiegło kilka łosi. Mieszkańcy, widząc ten niecodzienny obrazek, nie mogli się nadziwić: lasy im nie wystarczą? Nie ma w tym wszakże niczego niezwykłego, jeśli bliżej poznamy biologię łosia.

To zwierzę, zasiedlające zwłaszcza tereny podmokłe, prowadzi wędrowny tryb życia, aktywne jest szczególnie w porze wieczornej, w nocy i o świcie. W poszukiwaniu smakowitego pokarmu potrafi przemierzać wiele kilometrów, choć się porusza dość niemrawo. Latem żywi się błotnymi kaczeńcami (przysmak), trawami, turzycami, liśćmi, owocami krzewów, pędami drzew liściastych i iglastych. Zimą musi się zadowolić igłami sosny i korą drzew. Późną jesienią gremialnie przenosi się na tereny wyżej położone, gdzie dominują lasy iglaste.

Jest to też zwierzę niezwykle ciekawskie, można by rzecz – towarzyskie, tym bardziej że na ogół nie boi się ludzi. Nierzadko wychodzi na drogę i z tej perspektywy obserwuje teren. Może rozmaicie reagować na światła samochodu – na przykład nagle wyskoczyć z pobocza na jezdnię.

Jego wrogiem jest wilk. Już z tego względu łoś pojawia się na terenach uczęszczanych przez ludzi, przede wszystkich na drogach i w ich pobliżu, a więc w miejscach, od których stroni jego przeciwnik. Łoś wchodzi na jezdnię z jeszcze jednego powodu – żeby polizać sobie soli, jaka razem z piaskiem wysypywana jest w okresie zimowym.

– Często przemierzam krajową „siódemkę" z Nidzicy do Warszawy. Niejednokrotnie wczesnym rankiem, pod lasem w okolicy Unierzyża, widzę łosie. Stoją i się rozglądają. Mam wrażenie, że one z zaciekawieniem patrzą na mnie, podobnie jak na pozostałych użytkowników tej trasy. Zastanawiam się, co ich interesuje? – zwierza mi się znajomy kierowca.

Bywa i tak: łosie na oczach ludzi klęczą na przednich goleniach, jakby się modliły. Jak dotąd, naukowcy nie potrafią wyjaśnić tego zjawiska. Cóż, osobniki ze świata fauny mają, jak zresztą człowiek, swoje upodobania, zwyczaje i tajemnice. Św. Franciszek z Asyżu określał zwierzęta mianem „naszych mniejszych braci".

Zwierzę

W Polsce występuje łoś euroazjatycki (Alces alces). Charakteryzuje się dużą odpornością na choroby i niegodności wynikające ze środowiska, w którym żyje. Jest to osobnik znacznych rozmiarów, dorosły byk może ważyć do 700 kg, samica (łosza, klępa) jest o 200-300 kg lżejsza.

W ostatnich dekadach zeszłego stulecia ten gatunek był u nas mocno zagrożony – ze względu nieograniczone polowania. W rezultacie w latach 80. liczba łosi w Polsce spadła do zaledwie ok. 6 tys. sztuk. Na skutek alarmu instytucji naukowych i stowarzyszeń społecznych, w 2001 r. wprowadzono zakaz polowania na te zwierzęta i obowiązuje on do dzisiaj.

Ile obecnie łosi żyje w Polsce, tego dokładnie nie wiadomo. Dane są rozbieżne: od kilkunastu do 20 tys. sztuk; bliższa stanu faktycznego jest chyba ta druga wielkość. Dla przykładu: na terenie Nadleśnictwa Dwukoły (lasy położone w powiatach działdowskim, mławskim, żuromińskim i płońskim) szacunkowo bytuje 300 łosi, a do tego 3.300 saren, 500 jeleni i 200 dzików.

Nie ulega wątpliwości, że przybyło nam tych poczciwych i sympatycznych zwierzaków, czyli łosi. Potwierdza to m.in. Jacek Szlachta, leśniczy w Dunaju (gm. Stupsk), który już z okien swej leśniczówki, malowniczo położonej na uboczu wsi, obserwuje przyrodę. – Łosie widzę prawie codziennie. Ostatnio pojawia się matka z małymi dziećmi. Te ssaki przez nasz teren wędrują z Puszczy Kampinoskiej do Biebrzańskiego Parku Narodowego – przypuszcza Szlachta.

Łoś w środku samochodu

Według oficjalnej statystyki corocznie na polskich drogach dochodzi do 20-30 tys. wypadków z udziałem dzikich zwierząt. Są to liczby zaniżone, gdyż nie wszystkie tego typu zdarzenia zgłaszane są do służb publicznych. Jeśli chodzi o nasz subregion, mamy dane dla Nadleśnictwa Dwukoły: na obszarze jego działania rocznie notuje się ok. 200 kolizji, w których bierze udział dzika zwierzyna. Chyba nie popełnimy większego błędu, jeśli przyjmiemy, że z podobną skalą mamy do czynienia na terenie pozostałych nadleśnictw.

Statystyki policyjne nie wyszczególniają wypadków komunikacyjnych według gatunków zwierząt. Nie wiadomo więc, za iloma z nich stoją łosie. Prof. Mirosław Ratkiewicz z Katedry Zoologii i Genetyki Wydziału Biologii Uniwersytetu w Białymstoku szacuje, że za ok. 100 rocznie.

Ludzie podróżujący samochodem osobowym, gdy natknie się on na masywne zwierzę, nie mają większych szans. Na przykład w lipcu 2012 r. pod Bieżuniem kierowca auta, na którego przeszkodzie stanął łoś, odniósł ciężkie obrażenia. Na szczęście nic złego nie stało się dwojgu dzieciom, które wówczas znajdowały się w tym samochodzie.

Zdarzają się wszakże cuda. Kilka lat temu w pobliżu Regimina, a wcześniej na krajowej „siódemce" niedaleko Strzegowa, łoś dosłownie wpadł – rozbiwszy przednie szyby – do wnętrza samochodów. Wstawały tylko kopyta. Na szczęście ani kierowcy, ani pasażerowie nie ucierpieli; w tym sensie, że przeżyli dramat, nie odnosząc obrażeń. Zdjęcia z tych wypadków wręcz mroziły krew w żyłach.

Kierowcy mają łosie w nosie?

Pod koniec zeszłego roku na ścianie wiaty leśnego parkingu, usytuowanego przy drodze wojewódzkiej, na odcinku od Lipowca Kościelnego do Kuczborka, odsłonięto mural. Przedstawia wielkiego łosia, ma ostrzegać kierowców. Obraz powstał z inicjatywy Nadleśnictwa Dwukoły i Komendy Powiatowej Policji w Mławie w ramach kampanii prewencyjnej „Kierowco, uważaj na dzikie zwierzęta!".

FOT. AUTOR

Mural na ścianie wiaty leśnego parkingu przy drodze wojewódzkiej, na odcinku Mława-Żuromin

Czy ten wizerunek wpływa na wyobraźnię kierowców? – Nie wiemy, ale przypuszczamy, że jednak oddziałuje, jeśli zważyć, iż od tamtej pory na tym odcinku drogi nie doszło do wypadków z udziałem dzikiej zwierzyny – przyznaje Piotr Sarnowski, zastępca szefa Nadleśnictwa Dwukoły.

Wymowne świadectwo daje nam zawodowy szofer z Mławy. – O poranku jechałem samochodem do Żuromina. Spoglądając na ten mural, niejako instynktownie zdjąłem nogę z dźwigni gazu, co, jak się okazało, być może uchroniło mnie od czegoś… Pół kilometra dalej na drogę wyskoczyły dwa łosie. Zdążyłem zahamować – wspomina.

Nadleśnictwo Ciechanów przy drodze w dużym kompleksie leśnym w rejonie Ościsłowa zainstalowało dwie tablice. Są na nich obrazy łosia. Mają informować i ostrzegać. – Na tym bagiennym terenie, przez który przepływa rzeczka, spotykane są właśnie łosie. Tutaj zresztą dochodziło do wypadków – zauważa Piotr Sarnowski, zastępca nadleśniczego. Ostatnie dane mówią, że na obszarze administrowanym przez to nadleśnictwo egzystuje 335 łosi, 305 jeleni 204 danieli, 3.121 saren i 168 dzików. Uwaga, danie le upodobały sobie szczególnie lasy lekowskie. Kolizja z nimi też może być groźna.

Niezależnie od tego leśnicy otrzymują od zarządców dróg propozycje lokalizacji znaku A-18b „Dzikie zwierzęta". – My je opiniujemy, bywa też, że składamy do nich wnioski – mówi Marek Ślubowski, inżynier nadzoru w Nadleśnictwie Przasnysz. Podczas ostatniej inwentaryzacji, przeprowadzonej przez koła łowieckie, na tym terenie (103 tys. ha) naliczono 308 łosi, 721 jeleni i 2,3 tys. saren.

Ważnym przedsięwzięciem prewencyjnym jest także usuwanie zakrzaczeń z poboczy dróg – żeby kierowcy z dalszej odległości mogli zauważać łosie i inne zwierzęta. Takie zabiegi wykonano, a ponadto co 25 m postawiono słupki, w wsi Downary w dolinie Biebrzy. W rezultacie liczba wypadków z działem łosi spadła tam z 20 do 1-2 rocznie.

W 2022 roku ma być oddany do użytku północnomazowiecki fragment trasy ekspresowej S7: od Napierk do Płońska. Zaplanowano budowę – nie licząc przejść dla zwierząt – dwumetrowej wysokości ogrodzenia z siatki na gruntach zalesionych, a na pozostałych odcinkach drogi typowych barier. Czy te przeszkody powstrzymają łosie? Wątpi w to Jacek Szlachta, obok którego leśniczówki w Dunaju przebiega S7.

Zachowanie wspomnianego szofera z Mławy należy raczej do rzadkości. W piątkowe południe obserwowałem „siódemkę" między Żurominkiem a Glinojeckiem (panował ogromny ruch). Stoją tam znaki A-18b. Niestety, może tylko co dziewiąty-dziesiąty kierowca zmniejszał prędkość, co jest zasadniczym warunkiem uniknięcia zderzenia z łosiem czy innym dzikim zwierzęciem. Pozostali pędzili, nie zważając na ostrzeżenia.

Znieść moratorium?

Prof. Mirosław Ratkiewicz ze swoimi współpracownikami przygotował dla Ministerstwa Środowiska „Strategię ochrony i gospodarowania łosiem w Polsce". Przewiduje ona zniesienie moratorium na ostrzał tych zwierząt, czyli możliwość polowania na nie, ale tylko tam, gdzie na tysiąc hektarów przypada więcej niż pięć osobników, a także pod warunkiem, że szkody w lasach są duże. Praktycznie rzecz biorąc, taka ewentualność dotyczy niektórych rejonów w północno-wschodniej części kraju, gdzie żyje 70 proc. populacji łosi w Polsce. Jak zaznacza białostocki naukowiec, każdą decyzję w tej sprawie należy podejmować roztropnie.

Łosie powodują straty w uprawach leśnych, zwłaszcza w młodnikach sosnowych w zimowych miesiącach, kiedy to z konieczności żywią się igłami tych drzew. Z drugiej strony mają zbawienny wpływ na ekosystemy leśne. Zjadają trawy, turzyce i inne powszechnie występujące rośliny, a tym samym umożliwiają wzrost tym gatunkom ze świata flory, które z trudem znoszą konkurencję.

KRZYSZTOF JAKUBOWSKI

eprasa.pl bfe015e043

W „Saloniku”

FOT. ROMAN NADAJ

Uczestniczki spotkania, czyli tradycji stało się zadość

Ludowo, barwnie i kwieciście

Dzień Kobiet we wrześniu? Dlaczego nie? Skoro filmowe „Lejdis” świętowały Sylwestra w sierpniu, ciechanowianki mogą mieć święto niemal na zakończenie lata. Po półtorarocznej przerwie kilkadziesiąt pań spotkało się 15 września w ciechanowskim „Saloniku” Bogusławy Mikołajczak. Wspólny czas upłynął pod hasłem: „Na ludowo”.

Minęło kilkanaście miesięcy od naszego ostatniego spotkania. Dlatego tym chętniej widzimy się w tym gronie – przywitała panie Bogusława Mikołajczak, inicjatorka spotkań.

- Tradycja jest zawsze modna – podkreśliła Joanna Potocka-Rak i wyjaśniła wybór tematu. Właściwie zasugerowała go p. Bogusia, bo grupa z panią starostą, nominowana do przygotowania kolejnego programu, zaproponowała „Abbę”. Ponieważ taki charakter jedno ze spotkań już miało, należało zmienić temat. Joanna Potocka-Rak weszła w rolę i zaprezentowała się w stroju rzeszowskim.

- Co można zrobić we współpracy z domem kultury? Program na ludowo – powiedziała ze śmiechem Anna Smolińska, zarządzająca Powiatowym Centrum Kultury i Sztuki, która wystąpiła w jurgowskim stroju ludowym.

W strojach ludowych wystąpiły również prowadzące spotkanie znane ciechanowiankom animatorki kultury: Małgorzata Milewska (obecnie zastępca dyrektora PCKiSz) i Edyta Bojkowska-Kolak (instruktor ds. teatru). Zachęcały panie do wspólnego wykonywania piosenek jak „Głęboka studzienka” czy „Siadła pszczółka na jabłoni” oraz nauki polskich tańców ludowych jak kujawiak. Zachęcały również do zabawy z udziałem „koła fortuny”: obrazki na kole oznaczały pytania lub zadania.

Bogusława Mikołajczak, inicjatorka spotkań w „Saloniku” (stoi czwarta od lewej) w gronie koleżanek

Zabawę przy „kole fortuny” prowadziły: (od lewej) Edyta Bojkowska-Kolak i Małgorzata Milewska; tu z Zenoną Wołłejszą

Wspólne śpiewy z najstarszą uczestniczką spotkania prof. Bibianą Mosakowską (pierwsza od prawej)

- Wszystkie panie są moimi koleżankami – stwierdziła profesor Bibiana Mossakowska, która miała powiedzieć coś miłego koleżance. Dodała – Mam 88 lat, ale jak wszyscy mówią, nie wyglądam na ten wiek. To zasługa p. Basi Malanowskiej, która mnie upiększa i leczy. Gdy wychodzę od p. Basi, już mogę tańczyć.

Inne zadanie otrzymała Bogumiła Marut, która musiała przywitać się z kimś, kogo nie zna (tą osobą okazała się p. Barbara, po raz pierwszy goszcząca w „Saloniku”). Kolejne panie zdradzały ulubionego drinka, podawały przepis na ulubione ciasto, wskazywały koleżankę, której zazdroszczą kreacji lub która ma najlepszą fryzurę, wyjawiały, jakich cech charakteru nie lubią u mężczyzn lub gdzie chciałyby mieszkać, opowiadały o najgorszych wakacjach. Za wykonanie zadania każda z pań otrzymała upominek z powiatu ciechanowskiego. O muzykę, głównie ludową, sączącą się w tle zadbał Jan Lipski.

Nie tylko prowadzące spotkanie wystąpiły „na ludowo”. Agnieszka Mikołajczak strój kujawski przywiozła z Torunia. Część pań miała pełne stroje ludowe, część tylko akcenty ludowe typu wianek (Magda Zujewicz), chusty w kwiaty czy czerwone korale (niżej podpisana).

Nauka kujawiaka w kółeczku

Równie ważną częścią spotkania jak zabawa, taniec i śpiew były rozmowy i degustacja potraw regionalnych z różnych stron kraju, przygotowanych pod okiem Bogusławy Mikołajczak. Nie zabrakło zbiorowego zdjęcia uczestniczek autorstwa Romana Nadaja.

Ciechanowianki w „Saloniku” spotkały się po raz 16. Ponad rok temu, 11 marca 2020 r. świętowały mały jubileusz, który upłynął we włoskim klimacie. Niedługo potem w kraju został ogłoszony stan zagrożenia epidemicznego. Kolejne spotkanie z powodu epidemii i związanych z nią obostrzeń nie mogło odbyć się w marcu w tym roku, za to odbyło się pół roku później.

- Na początku były babskie pogaduszki i wspólne śpiewy, potem zaczęły się spotkania tematyczne – przypomniała inicjatorka Bogusława Mikołajczak. Pierwsze spotkanie zorganizowała w 2006 r. ze względu na chorą koleżankę, która Dzień Kobiet miała spędzać sama w szpitalu. By jej poprawić samopoczucie, pani Bogusia przed 8 marca zaprosiła koleżanki na wspólne świętowanie przy muzyce. Tak im się spodobało, że postanowiły spotykać się co roku. Grono pań rozszerzyło się znacznie, przybywają nowe uczestniczki, koleżanki, znajome, córki czy synowe. W ostatnim wrześniowym wzięło udział ok. 70 pań.

IK

eprasa.pl bfe015e043

POWIAT PUŁTUSKI

Pocovidowy powrót do szkół

Powiat wspiera uczniów

Jedni, wracając do szkół, czuli radość, inni mieli obawy, u jeszcze innych chęć spotkania z rówieśnikami i nauczycielami łączyła się z nadzieją i przeplatała z niepokojem. Uczniowie mają za sobą trudny rok szkolny, podczas którego dominowało zdalne nauczanie, a oni dużo czasu spędzali w domach. Dostrzegając problemy, będące skutkami epidemii, wymuszającej zmianę form kształcenia dzieci i młodzieży, samorząd powiatu pułtuskiego wspiera uczniów. Podobnie czynią dyrekcje szkół i placówek oświatowych, w tym Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi w Pułtusku.

- Wszyscy znaleźliśmy się w nowej sytuacji. Było wiele lęków, obaw i trudności. Uczniowie często przebywali w izolacji społecznej, mieli ograniczony kontakt z rówieśnikami, zazwyczaj opierający się tylko na rozmowach z wykorzystaniem mediów społecznościowych, dlatego powrót do szkoły dla wielu był radością, ale w niektórych budził obawy – zauważyła Anna Majewska, dyrektor LO im. P. Skargi w Pułtusku.

Nie tylko ona dostrzegła, że jednym z negatywnych skutków epidemii i edukacji zdalnej jest pogorszenie się kondycji psychicznej uczniów.

- W celu przeciwdziałania skutkom pandemii Zarząd Powiatu w Pułtusku przeznaczył środki w wysokości 5 tys. zł na zakup zestawu kwestionariuszy do diagnozy depresji u dzieci i młodzieży. Zakupione narzędzia diagnostyczne pomogą w identyfikacji młodzieży cierpiącej lub podatnej na depresję – poinformował starosta Jan Zalewski.

Licealiści ze Skargi podczas warsztatów przed budynkiem szkoły

Diagnozę w szkołach prowadzonych przez powiat pułtuski przeprowadzą psychologowie z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Pułtusku.

Współpraca z Fundacją „Art – Heart"

Dodatkowo w ramach programu współpracy z organizacjami pozarządowymi Zarząd Powiatu w Pułtusku w czerwcu br. ogłosił otwarty konkurs ofert na realizację w 2021 r. zadania publicznego w zakresie ochrony i promocji zdrowia. W wyniku postępowania konkursowego wybrana została oferta Fundacji Promocji Kultury i Edukacji „Art – Heart" z siedzibą w Pułtusku. Na realizację zadania została udzielona dotacja w wysokości 10 tys. zł (uchwałę w tej sprawie Zarząd Powiatu przyjął 25 sierpnia jednogłośnie).

W budynku LO im. P. Skargi (tu widok z góry) trwa realizacja autorskiego programu pt. „Szkoła dobrych relacji"

FOT. ARCHIWUM STAROSTWA POWIATOWEGO W PUŁTUSKU

Pedagog Jolanta Wotawa (stoi na krześle) z LO im. P. Skargi z młodzieżą

Fundacja przeprowadzi w szkołach ponadpodstawowych warsztaty i spotkania z psychologiem, naturoterapeutą, wystawi teatr dydaktyczny oraz przeprowadzi praktyczne zajęcia z aktywności fizycznej, w trakcie których instruktor zapozna młodzież z różnymi aspektami samoobrony.

- Jesteśmy po to, żeby wspierać, pomagać i służyć własnym doświadczeniem. Pomagamy rodzicom zrozumieć dorastające dzieci, pomagamy młodzieży wchodzić w bardzo trudny świat nas dorosłych. I tylko wspólna nasza praca, wspólne zaangażowanie i doświadczenie: szkoły, fundacji, rodziców i młodzieży, przyniesie oczekiwane rezultaty – przedstawiła Fundację Promocji Kultury i Edukacji „Art – Heart" Dorota Polewaczyk, jej pomysłodawczyni i przewodnicząca Rady Fundacji w filmie zapowiadającym współpracę Fundacji z Zespołem Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku, która miała zostać podjęta w nowym roku szkolnym, od września.

„Szkoła dobrych relacji" w Skardze

Już w maju br. pułtuskie Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi, uświadamiając sobie problemy uczniów, przeprowadziło wśród nich samych, ale i ich rodziców, i nauczycieli on-line diagnozę. Jej wyniki posłużyły do przygotowania autorskiego programu pt. „Szkoła dobrych relacji". Został on dostosowany do potrzeb i stanu psychofizycznego młodzieży oraz trudności związanych z nauką zdalną. W ramach programu odbyły się warsztaty przeprowadzone przez pedagoga, psychologa, nauczyciela bibliotekarza i nauczyciela wspomagającego, a wzięły w nich udział, pracując różnymi metodami, wszystkie klasy.

- Główne cele opartego na warsztatach programu skupiły się na: poznaniu problemów uczniów, wynikających z okresu nauki zdalnej i przejściem na tryb stacjonarny, readaptacji do szkoły jako miejsca bezpiecznego i przyjaznego, kształtowaniu umiejętności bezpośredniej komunikacji interpersonalnej po czasie izolacji oraz odnowieniu relacji interpersonalnych, budowaniu empatii grupowej i wzajemnego zaufania wobec kolegów służącego wzmocnieniu poczucia bezpieczeństwa w szkole – wyjaśniła Anna Majewska, dyrektor Skargi. O programie w sondzie na temat powrotu do szkoły wspomniała wicedyrektor Beata Czerniakowska-Koc („TC" nr 35 z 31.08.).

W obecnym roku szkolnym Skarga zamierza kontynuować autorskie działania, skupiając się na technikach skutecznego uczenia się, komunikacji oraz emocjach. Tematy przewodnie spotkań i warsztatów to: „Mózg i emocje wracają do szkoły" oraz „Słowa mają znaczenie".

Różnorodność działań wspierających uczniów i ich wieloetapowy przebieg Anna Majewska, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi w Pułtusku przedstawiła w czerwcu podczas konferencji pt. „Realizacja zadań związanych z powrotem uczniów do szkół po okresie nauki zdalnej", zorganizowanej przez Delegaturę w Ciechanowie Kuratorium Oświaty w Warszawie dla dyrektorów z powiatów: ciechanowskiego, mławskiego, pułtuskiego, płońskiego i żuromińskiego.

Nowa rola dyrektor Skargi

Anna Majewska, z ramienia Delegatury w Ciechanowie, została koordynatorem Programu wsparcia psychologiczno-pedagogicznego, realizowanego na zlecenie Ministerstwa Edukacji i Nauki przez Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i Fundację Polskiej Akademii Nauk. Program jest jednym z filarów Narodowego Programu Wsparcia Uczniów po Pandemii. Jego celem jest zidentyfikowanie pojawiających się u uczniów problemów wywołanych izolacją w okresie epidemii. Szczególnie zostaną uwzględnione dzieci i młodzież ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

- Efektem Programu będzie opracowany model wsparcia i pomocy uczniom, którzy borykają się z trudnościami psychicznymi, a w ramach szkoleń specjaliści zaprezentują skuteczne metody pracy z uczniami doświadczającymi trudności, ale też pomogą nauczycielom i rodzicom pokonać negatywne skutki pandemii – powiedziała Anna Majewska.

Ponieważ czas pocovidowego powrotu do szkół nie jest dla uczniów najłatwiejszy, dlatego działania mające na celu ich wsparcie muszą być na bieżąco modyfikowane i dostosowywane do aktualnej sytuacji oraz potrzeb młodzieży. Co do tego są zgodni, zarówno dyrektorzy szkół, przedstawiciele Fundacji „Art – Heart", jak i Zarząd Powiatu w Pułtusku na czele ze starostą Janem Zalewskim i odpowiedzialną za oświatę wicestarostą Beatą Jóźwiak.

IK

Trwają prace w Prusie

Budynek Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa w Pułtusku przechodzi remont dachu i elewacji.

Na prace budowlane w dawnym budynku seminarium duchownego w Pułtusku (1594 r.) samorząd powiatu pułtuskiego otrzymał dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego w kwocie 1.507.198,63 zł. Wykonawcą jest P.H.U. Budomur Sp. z o.o. z siedzibą w Pułtusku. Zakończenie robót, które rozpoczęły się w czerwcu, zaplanowano na koniec maja 2022 r.

Projekt zakłada m.in. następujące prace: wymianę konstrukcji dachu wraz z pokryciem, remont kominów ponad dachem, montaż instalacji uziemiającej i odgromowej, docieplenie stropu poddasza nieużytkowego w części budynku, wykonanie tynków renowacyjnych ścian wewnętrznych oraz remont elewacji.

IK

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W PUŁTUSKU

Budynek ZS im. B. Prusa podczas remontu

eprasa.pl bfe015e043

Zmagania sportowe

Promowali sportową rywalizację

Dwa dni trwała I Lekkoatletyczna Spartakiada Szkół Ponadpodstawowych Powiatu Żuromińskiego. Choć pierwszego dnia pogoda nie dopisała, to już drugi dzień zagwarantował widowni nie lada emocje.

FOT. ZSTZ ŻUROMIN

Na czwartek (16 września br.) zaplanowano konkurencje dla uczniów szkół ponadpodstawowych z terenu powiatu żuromińskiego. Z powodu niekorzystnej aury zawody przełożono na bliżej nieokreślony termin, kiedy to pogoda ulegnie poprawie, gdyż konkurencje zaplanowane były na nowoczesnym, niedawno zmodernizowanym stadionie Zespołu Szkół Techniczno-Zawodowych im. Jana Pawła II w Żurominie.

Następnego dnia, już w bardziej znośnych warunkach atmosferycznych, rywalizowali ze sobą pracownicy ZSTZ oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Żurominie.

Najpierw odbył się mecz piłki nożnej. Naprzeciw siebie stanęły dwie drużyny. Po stronie szkoły zagrali: Wojciech Góralski, Sławomir Kołaciński, Cezary Sznyter, Andrzej Staroń, Marcin Krasiński, Damian Zborowski, Marek Wasiak, Janusz Czyżyk oraz Piotr Oleksiak, zaś w drużynie starostwa zagrali: Piotr Węgrzyn, Jarosław Gałka, Przemysław Składanowski, Damian Zmarzły, Daniel Bagiński, Czarek Ossowski, Dominik Stopczyński, Hubert Wieczorek, Michał Zarzycki, Marcin Izwantowski i Seweryn Gajewski. Mecz piłki nożnej zakończył się remisem 4:4.

Drużyny Starostwa Powiatowego w Żurominie i ZSTZ w Żurominie stanęły naprzeciw siebie w sportowej rywalizacji

Następnie obie drużyny zagrały jeszcze mecz siatkówki, który wygrała drużyna nauczycielska.

Spartakiada została zorganizowana przez Zespół Szkół Techniczno-Zawodowych im. Jana Pawła II w Żurominie we współpracy ze Starostwem Powiatowym w Żurominie. Szkoła i jej organ prowadzący mieli na celu promocję sportu, ale także integrację środowisk obu instytucji i młodzieży.

Dyrektor Wojciech Smoliński zapowiedział, iż to pierwsze takie wydarzenie, jednak na pewno nie ostatnie, a szkoła będzie kontynuować organizację Spartakiady. Kuj

Po lesie niesie się donośny ryk...

Zaczęły się gody jeleni

W drugiej połowie września rozpoczyna się rykowisko, czyli sezon godowy jeleni szlachetnych. Byki (samce) wówczas wydają charakterystyczny dźwięk - ryk, który niesie się echem w okolicy. Leśniczy Nadleśnictwa Dwukoły uwiecznił te piękne zwierzęta na nagraniu.

Podczas rykowiska dochodzi do pojedynków byków. Zwierzęta te stają się w trakcie godów bardziej widoczne, niż zwykle. Nie należy jednak do nich zbyt blisko podchodzić, ponieważ byki jeleni szlachetnych stają się w tym okresie agresywne.

Na profilu społecznościowym Nadleśnictwa Dwukoły pojawił się filmik nagrany przez Wojciecha Łęckiego, leśniczego ze Strzegowa, który o świcie udał się do lasu zaobserwować te piękne zwierzęta, a efektami tych obserwacji postanowił podzielić się z innymi.

„Rykowisko trwa w najlepsze! Ten niezwykły spektakl przyrody możecie obserwować i podsłuchiwać w lasach całej Polski przez cały wrzesień. Zapewniamy was, że jest to naprawdę niezwykłe przeżycie i co najlepsze dostępne prawie dla każdego ponieważ jelenie są w naszych lasach gatunkiem bardzo licznym. Unikatowego jelenia spotkał w lesie nasz leśniczy Wojtek, a spotkanie te udało się uwiecznić z niecodziennie bliskiej odległości. Spotkanie nie było przypadkowe, gdyż byk przez całe rykowisko prowadził największą chmarę łań i w każdy chłodny wieczór i poranek wypełniał swoim głośnym rykiem cały kompleks leśny w którym przebywał [...]” - czytamy we wpisie nadleśnictwa.

Filmik nagrany przez leśniczego można obejrzeć na Facebooku.

Rykowisko potrwa przez około cztery tygodnie. Równolegle trwa także bukowisko, czyli gody łosi.

kuj

30 tys. zł dla innowacyjnej firmy

Postęp w medycynie, przemyśle czy ochronie środowiska? Samorząd Mazowsza już po raz trzynasty nagrodzi najbardziej innowacyjnych przedsiębiorców i naukowców. Pula nagród wynosi 113 tys. zł.

Konkurs jest nie tylko szansą na zdobycie atrakcyjnych nagród pieniężnych, ale też na skorzystanie z fachowego doradztwa i uzyskanie prestiżowego statusu. Do tej pory nagradzane były m.in. projekty z zakresu medycyny, zaawansowanych technologii, ochrony środowiska czy zarządzania. W zeszłorocznej edycji pierwsza nagroda trafiła do firmy HealthUp za projekt zdalnego systemu domowego monitorowania pacjentów wysokiego ryzyka zakażonych koronawirusem oraz dr. Artura Wiktora za pracę o wpływie pulsacyjnego pola elektrycznego na przebieg suszenia i zamrażania tkanki roślinnej. Jakie projekty zyskają uznanie kapituły konkursu w tym roku? Przekonamy się podczas spotkania finałowego 3 listopada br.

Jak wskazuje marszałek Adam Struzik, nowatorskie rozwiązania w biznesie przyciągają inwestorów i polepszają jakość życia. – Konkurs kierujemy zarówno do naukowców, jak i firm, gdyż dobra współpraca między światem nauki i biznesu jest kluczem do wdrażania innowacji. W innowacyjnej gospodarce liczy się pomysłowość, ale równie ważna jest umiejętność przełożenia swoich pomysłów na realne produkty i usługi – dodaje marszałek.

Innowacyjne firmy mają szansę na wygranie 30 tys. zł na rozwój swoich projektów. Z kolei naukowcy mogą zdobyć 20 tys. zł nagrody. Przewidziano także nagrody finansowe za drugie i trzecie miejsca oraz wyróżnienia i nagrody dodatkowe od partnerów konkursu.

W kategorii „Innowacyjna Firma” mogą wziąć udział mikro-, małe i średnie przedsiębiorstwa, zarejestrowane i prowadzące działalność na terenie województwa mazowieckiego nie wcześniej niż od 1 stycznia 2015 r. i wprowadziły produkt, usługę lub technologię na rynek po 1 stycznia 2018 r. lub z pozyskanymi środkami na komercjalizację.

Z kolei kategoria „Innowacyjny Naukowiec” jest przeznaczona dla osób z zakończonym przewodem doktorskim lub uzyskanym po 1 stycznia 2017 r. stopniem doktora, a ich praca została przygotowana na jednej z mazowieckich uczelni. Tematyka pracy doktorskiej powinna dotyczyć innowacyjnych rozwiązań wdrożonych w gospodarce lub możliwych do zastosowania.

Szczegóły oraz formularz zgłoszeniowy znajdują się na stronie: www.innowatormazowsza2021.pl.

Partnerami konkursu są: Miasto Stołeczne Warszawa, Politechnika Warszawska, Szkoła Główna Handlowa, Wydział Zarządzania UW, Youth Business Poland, Collegium Civitas, Uniwersytet SWPS, AgriTech Hub oraz Koleje Mazowieckie.

rom

Pokrzywnica

Dla aktywnych sołectw i strażaków

Kilka sołectw z terenu gminy Pokrzywnica oraz Ochotnicze Straże Pożarne w Łępicach i Pokrzywnicy realizują zadania związane m.in. z bezpieczeństwem mieszkańców. Środki na te cele pochodzą z programów samorządu województwa mazowieckiego.

Murowanka, Łubienica, Wólka Zaleska, Łępice, Piskornia i Trzepowo otrzymały po 10 tys. zł w ramach Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw Mazowsze 2021. W trzech pierwszych z nich zostaną zamontowane solarne lampy oświetleniowe.

- Lampy przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa, polepszenia komfortu życia oraz poprawy komunikacji pieszo-rowerowej mieszkańców – powiedział wójt Adam Rachuba.

W Piskorni powstanie strefa aktywności fizycznej. Zadanie ma na celu m.in. „poprawę jakości życia mieszkańców, rozwój funkcji rekreacyjnych i sportowych”. Natomiast w Trzepowie zostanie zagospodarowany teren w centrum wsi, co „poprawi estetykę przestrzeni publicznej”.

W sołectwie Łępice zostanie wyremontowany dach na budynku świetlicy, pełniącej jednocześnie funkcję remizy strażackiej. Dla poprawy stanu technicznego budynku planowana jest wymiana pokrycia dachu na blachodachówkę. Zostaną również wykonane: prace dekarskie, obróbki blacharskie, montaż rynien i rur spustowych oraz modernizacja komina.

- Główny cel Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw to zaspokajanie potrzeb mieszkańców sołectw poprzez udzielanie przez województwo mazowieckie wsparcia finansowego gminom, realizującym zadania istotne dla społeczności lokalnej – wyjaśnił marszałek Adam Struzik.

Pieniądze trafiły też do jednostek OSP w ramach programu Mazowieckie Strażnice OSP-2021. Ochotnicza Straż Pożarna w Łępicach otrzymała 25 tys. zł. Zakupi materiały pokrycia dachowego na budynku swojej siedziby, będącej jednocześnie świetlicą. Po wykonaniu tego zadania będzie można wyremontować pomieszczenia, w których przechowywany jest sprzęt przeciwpożarowy, oraz pomieszczenia socjalne.

- Budynek w Łępicach czeka termomodernizacja. Chcieliśmy zająć się tym budynkiem kompleksowo – zaznaczył wójt Adam Rachuba (więcej o termomodernizacji w nr 34 „TC”).

Dodatkowo OSP Pokrzywnica w ramach programu pomocowego uzyskała dotację w wysokości 2.750 zł na zakup sprzętu specjalistycznego do ratownictwa medycznego – defibrylatorów AED. Jednostka OSP w Pokrzywnicy od kilku lat jest włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i czynnie bierze udział w ratowaniu życia i mienia ludzkiego. W roku poprzednim brała udział w 71 działaniach ratowniczo-gaśniczych, w tym jechała na miejsce wypadków czy kolizji, szczególnie na drodze krajowej nr 61 oraz wojewódzkiej nr 571, które przebiegają przez teren gminy. W wielu przypadkach potrzebny jest defibrylator, a do pokrzywnickiej OSP należą druhowie przeszkoleni w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy i w obsłudze defibrylatora.

Umowy na dofinansowanie zadań realizowanych na terenie gminy Pokrzywnica przedstawiciele gminy i samorządu województwa podpisali w lipcu. IK

eprasa.pl bfe015e043

Liga okręgowa

Gole, kartki, awantury…

Status quo na szczycie tabeli ligi okręgowej został zachowany. Po remisowym meczu lidera z wiceliderem w Ciechanowie, płońszczanie nadal maja dwa punkty przewagi nad MKS. W sobotę, przy 3 Maja zaczęło się od szybkiego wyjścia na prowadzenie przez zespół gości. Później napięcie już tylko rosło...

Gospodarze zaczęli chyba zbyt ostrożnie. Momentami widać było, że ranga meczu prawdopodobnie ich paraliżowała. W 10. minucie filigranowy skrzydłowy Szymon Zawadzki „zabawił" się z defensywą gospodarzy, po czym wyłożył piłkę do nieobstawionego Piotra Wypszyńskiego. Czołowy strzelec PAF nie zwykł marnować takich okazji i płońszczanie szybko objęli prowadzenie. Strata gola otrzeźwiła trochę zdeprymowanych do tej pory ciechanowian. Już kilka minut później okazję do wyrównania miał Hubert Matusiak, ale mając przed sobą tylko bramkarza trafił piłką prosto w niego. Rośli piłkarze z Płońska zagrażali bramce gospodarzy przy stałych fragmentach gry. Gdy z 25 m potężnie kropnął Maciej Załęcki zatrzęsła się poprzeczka bramki Olszewskiego.

W przerwie meczu, trener Mariusz Mikłowski zmuszony był dokonać kilku korekt w składzie. Gra gospodarzy nabrała tempa, w 67. minucie dośrodkowanie Patryka Tosika silnym strzałem wykończył Kamil Olszewski.

FOT. RM

Na boisku w Ciechanowie momentami iskrzyło...

Niestety od tego momentu gra z obu stron znacznie zaostrzyła się. Mnożyły się faule, nerwy górowały nad zdrowym rozsądkiem. Coraz mniej było w tym piłki nożnej. Po faulu Piotra Hercela na Mateuszu Sańko, obaj skoczyli sobie do gardeł. Na boisku rozkręciła się mała awantura, a krewkich młodzieńców sędzia ukarał czerwonymi kartkami. Niestety trzeba przyznać, że końcówkę meczu popsuli również sami arbitrzy, dostosowując się do poziomu panującego na boisku. Trybuny przy 3 Maja dosadnie, czasem zbyt ostro, dawały znać co o tym myślą. W końcówce płońszczanie wyprowadzili kontrę, dośrodkowanie trafiło w pole karne, gdzie silny strzał z główki oddał Wiśniewski, ale Rafał Olszewski w kapitalnym stylu obronił zmierzającą pod poprzeczkę piłkę.

MKS Ciechanów - PAF Płońsk 1:1 (0:1)

Bramki: Wypyszyński 10 - K. Olszewski 65

MKS: R. Olszewski – Kamiński (46 Janakakos), Żebrowski, Dębkowski, R. Matusiak – Wróblewski (60 Bonisławski), Tosik, Tomczak, H. Matusiak (46 M. Matusiak), K. Olszewski – Sańko

PAF: Aniserowicz – Hercel, Królikowski (78 Czajkowski), Kowalski, Makowski – Zawadzki, Załęcki, Pełka (60 M. Rutkowski), Mateusz Rutkowski, Duszyński (65 Osiński) – Wypyszyński (70 Wiśniewski) **erM**

Stulecie z wygraną

Nadnarwianka obchodzi w tym roku wyjątkowe święto – stulecie powstania klubu. Sobotnim zwycięstwem nad Strzegowem pułtuszczanie mieli okazję do krótkiego świętowania.

Do przerwy zawodnicy trenera Brodzkiego wyprowadzili dwa ciosy, ale na tym nie poprzestali. W drugiej partii Szymon Salwin wykorzystał rzut karny, a końcowy sukces przypieczętował Nigeryjczyk Christian Nnamani. To trzecia wygrana pułtuszczan w rozgrywkach – dzięki temu przebili się do górnej części tabeli.

Na dobre rozkręciła się Sona Nowe Miasto. Czwarta ekipa poprzedniej edycji rozgrywek sięgnęła po drugi z rzędu triumf na boisku Ostrovii. O wyjazdowym sukcesie przesądziło trafienie niezawodnego Łukasza Barankiewicza (trafił do siatki po raz szósty w rozgrywkach).

Najwięcej goli w sobotnich spotkaniach obejrzeli kibice w Szydłowie i Raciążu. Korona nie oszczędziła beniaminka z Kadzidła. Wynik otworzył Sławomir Sieja, a potem pałeczkę przejęli inni gracze, na czele z Kamilem Głowackim. Ostatecznie zawodnicy prowadzeni przez Włodzimierza Gorczycy zatrzymali się po zdobyciu siedmiu goli.

Z kolei bieżunianie nie dali żadnych szans rywalom z Raciąża. Defensorzy Błękitnych nie mieli żadnego pomysłu na zatrzymanie ofensywnego duetu Maciej Watkowski i Maciej Dzięgielewski.

W Konopiance stery trenerskie objął Piotr Janakakos (ostatnio drugi trener w przasnyskim MKS). Debiutu nie może zaliczyć do udanych – ekipa z powiatu mławskiego poległa wysoko z Rzekunianką.

7. kolejka (25-26 września): Kryształ – Wąsewo 0:1, Konopianka – Rzekunianka 0:3, Korona – Kurpik 7:1, Wymakracz – Iskra 4:3, Ostrovia – Sona 0:1, Ciechanów – PAF 1:1, Wkra – Błękitni 5:0, Nadnarwianka – Strzegowo 4:1

8. kolejka (2-3 października): Wąsewo – Strzegowo, Błękitni – Nadnarwianka PAF – Wkra, Sona – Ciechanów, Iskra – Ostrovia, Kurpik – Wymakracz, Rzekunianka – Korona, Kryształ – Konopianka **GP**

1. PAF Płońsk	7	19	20:9
2. MKS Ciechanów	7	17	17:7
3. Wkra Bieżuń	7	14	21:10
4. Rzekunianka Rzekuń	7	13	14:8
5. Nadnarwianka Pułtusk	7	12	19:10
6. Sona Nowe Miasto	7	11	18:14
7. Kryształ Glinojeck	7	10	14:9
8. Iskra Krasne	7	10	15:16
9. Błękitni Raciąż	7	9	12:17
10. Korona Szydłowo	7	8	19:15
11. KS Wąsewo	7	8	6:11
12. GKS Strzegowo	7	7	9:16
13. Ostrovia	7	6	8:9
14. Kurpik Kadzidło	7	6	11:22
15. Konopianka Konopki	7	4	10:19
16. Wymakracz Długosiodło	7	3	11:31

FOT. ZL

Kibice z Konopek nie mają w tym sezonie wielu okazji do oklaskiwania zawodników Konopianki

A-klasa

Kolejna czwórka Loftiego

Wyjazdowy sukces na boisku lidera uskrzydlił przedstawicieli Opinogóry. W sobotę świętowali drugie z rzędu zwycięstwo, na dodatek w rozmiarach rzadko spotykanych. Defensywa Bartnika Myszyniec dała się zaskoczyć aż cztery razy.

Na razie nie pozwoliło to na zbyt duży awans w ligowej tabeli. Jednak forma podopiecznych Marka Kamińskiego wyraźnie zwyżkuje. Sochocińska Wkra wróciła na zwycięski szlak. W derbach powiatu płońskiego nie dała żadnych szans Orlętom Baboszewo. Wynik otworzył w 12. minucie Dawid Nawrocki (z bliska dobił rzut karny obroniony przez Roberta Goszczyckiego). Potem do siatki trafiali kolejno: Mateusz Żulewski, Krzysztof Dzięgielewski i grający trener Mateusz Pałka.

Wyjazdowy bój Tęczy Ojrzeń miał jednego bohatera. Tunezyjczyk Lotfi Khadhraoui strzelił wszystkie gole dla swojej ekipy. To drugie takie osiągnięcie napastnika w tym sezonie – cztery trafienia zaliczył jeszcze w konfrontacji z Wkrą Radzanów.

Radzanowianie nie dali żadnych szans konkurentom z Karniewa (hattrick Daniela Ziółkowskiego). Pełta zamyka tabelę wspólnie z lokalnymi konkurentami z powiatu makowskiego, GUKS Krasnosielc.

6. kolejka (25-26 września): Radzanów – Pełta 5:0, Orzeł – Tęcza 0:4, GUKS – Korona 0:1, Opia – Bartnik 4:1, Orlęta – Sochocin 0:4, Różan – Pokrzywnica 2:3, Gumino – Ołdaki 4:2

7. kolejka (2-3 października): Ołdaki – Radzanów, Pokrzywnica – Gumino, Sochocin – Różan, Bartnik – Orlęta, Korona – Opia, Tęcza – Krasnosielc, Pełta - Orzeł

GP

1. Wkra Sochocin	6	15	21:4
2. Wkra Radzanów	6	15	28:14
3. Tęcza Ojrzeń	6	15	21:9
4. GKS Pokrzywnica	6	13	16:11
5. GKS Gumino	6	12	15:10
6. Korona Karolinowo	6	10	15:12
7. ULKS Ołdaki	6	9	15:10
8. Bartnik Myszyniec	6	7	18:16
9. Opia Opinogóra	6	7	11:12
10. Orzeł Sypniewo	6	6	6:11
11. Orlęta Baboszewo	6	6	3:10
12. FC 2013 Różan	6	4	8:24
13. GUKS Krasnosielc	6	3	8:16
14. Pełta Karniewo	6	0	6:34

FOT. RM

Drużyna Tęczy Ojrzeń zrównała się punktami z liderami A klasy

B-klasa

Wstają po spadku

Spadkowicze z Chorzel i Kuczborka nie zamierzają zbyt długo pozostawać na najniższym poziomie rozgrywek. Do takich wniosków można dojść obserwując początek rozgrywek. Orzyc i Boruta nie rozdają punktów za darmo.

Pierwszy z wymienionych zespołów potknął się raz – w Nasielsku został zaskoczony przez rezerwy Żbika. W Szreńsku piłkarze z Chorzel mieli tylko chwilę słabości. To w tym momencie Bartosz Tuszyński uratował honor gospodarzy. Wcześniej bramkarz Żaka skapitulował trzykrotnie – m.in. dublet skompletował Adam Niestępski.

Lider z Kuczborka zgarnął komplet punktów, ale wyjazdowy bój w Płońsku nie należał do łatwych. Rezerwy PAF zagrały dobre zawody. Ostatecznie skapitulował dopiero w końcówce, przy stanie 3:3. Decydujący cios wyprowadził ze strony Boruty Jakub Sadowski.

Reprezentanci słoszewskiego Gladiatora notują typowe siatkarskie wyniki – wszystkie mecze wygrywają w stosunku 3:2. Nie inaczej było w wyjazdowej batalii w Kownatach Żędowych. Decydujący cios zadał w doliczonym czasie drugiej osłony Krystian Kowalski.

GP

6. kolejka (25-26 września): PAF II – Boruta 3:4, Żbik II – Olimp 1:3, Jutrzenka – Wkra 2:2, Żak – Orzyc 1:3, Gryf – Gladiator 2:3 , Wieczfnianka, Tamka - pauza

7. kolejka (2-3 października): Orzyc – Gryf, Wkra – Żak, Olimp – Jutrzenka, Wieczfnianka II – Żbik II, Tamka – PAF, Gladiator, PAF II – pauza

1. Boruta Kuczbork	5	15	21:5
2. Gladiator Słoszewo	5	15	15:10
3. Orzyc Chorzele	5	12	17:13
4. Olimp Ciechanów	5	10	19:8
5. Wkra Cieksyn	5	7	13:16
6. Tamka Dzierzgowo	5	6	20:13
7. Gryf Kownaty Żędowe	4	6	10:10
8. Jutrzenka Unieck	5	5	14:12
9. Żak Szreńsk	5	4	13:14
10. PAF II Płońsk	6	4	9:17
11. Żbik II Nasielsk	6	3	13:24
12, Wieczfnianka W.	4	0	2:24

eprasa.pl bfe015e043

IV liga

Jak wygrywać, to na szóstką

Piłkarze z Żuromina potrafili zdobywać punkty z różnymi rywalami, ale na tej liście ciągle brakuje zespołu z Przasnysza. Wkra przegrywała seryjnie nie tylko ligowe spotkania, ale także na szczeblu okręgowego Pucharu Polski.

Sobotnia batalia nie przyniosła przełamania, choć podopieczni Jana Ciosa mieli za sobą własny stadion i kibiców. Przasnyszanie rozzłoszczeni ostatnią porażką w Mławianką (porażka kosztowała posadę Włodzimierza Kownackiego – grającym trenerem został Michał Pragacz), nie mieli żadnej litości dla lokalnych konkurentów. Już po kwadransie uciekli na odległość dwóch trafień. Wynik otworzył Kamil Rutkowski, a w 12. minucie podwyższył Tomasz Kamiński. Dostawił umiejętnie głowę do dośrodkowania jednego z kolegów.

FOT. RM

Michał Pragacz udanie zadebiutował w roli grającego trenera przasnyskiego zespołu

Gdy w końcówce pierwszej połowy Krzysztof Kopciński strzelił trzeciego gola, gospodarze stracili wszelkie nadzieje. Rutkowski i Kamiński skompletowali dublet, dodatkowo na listę strzelców wpisał się Dawid Prusik.

Wysokie zwycięstwo sprawiło, że szansę na debiut w czwartoligowych otrzymali Wiktor Kask, Adam Czaplicki i Jan Węglicki. Ten ostatni zastąpił między słupkami o kilkanaście lat starszego Andrzeja Łyzińskiego.

Wkra Żuromin – MKS Przasnysz 0:6 (0:3)

Bramki: Rutkowski 11 i 56, Kamiński 12 i 60, Kopciński 28, Prusik 87

Wkra: Koczot – J. Karolewski (55 Kopczyński), Żelazny, Kowalczyk, Jakubowski (35 Cheffou), Narewski, Kamiński, Skolmowski, Nowacki, Luis da Silva, Helder Mendes

Przasnysz: Łyziński (80 Węglicki) – Sitek, Grędziński, Bartosiewicz, Pepłowski - Pragacz (65 Piątek), Słowik (86 Czaplicki), Smoliński (86 Kask), Kamiński (75 Zajkowski), Rutkowski (62 Witkowski), Kopciński (75 Prusik)

GP

Co dalej z Makowianką?

W sobotę w Płocku, Stoczniowiec podejmować miał drużynę z Makowa Mazowieckiego. Makowianka na spotkanie nie dojechała, informując, że nie uda jej się skompletować kadry ten mecz. Czy to początek kłopotów dla czwartoligowca z Makowa?

Makowianka w minionym sezonie rzutem na taśmę uratowała czwartoligowy byt. Makowianie trochę nieoczekiwanie i chyba zaskakując nawet swoich kibiców wygrali barażowy trójmecz. Ten sukces nie przełożył się wcale na atmosferę w klubie. Z zespołem pożegnali się najlepsi zawodnicy. Ich śladem podążył trener Michał Złotkowski.

FOT. RM

Czy drużynie z Makowa Mazowieckiego uda się zebrać na kolejne mecze?

Gorączkowe poszukiwania następców przyniosły połowiczne rezultaty. Makowiance udało się sklecić kadrę, namierzyć bliżej nikomu nieznanego trenera, ale ich osiągnięcia na początku bieżących rozgrywkach są zwyczajnie mizerne. W dziewięciu meczach drużynie udało się wywalczyć jedynie punkt. Gorszy od makowian jest tylko zespół Sokoła Serock.

Obrazu gry i wyników Makowianki nie był w stanie odmienić nowy trener Krzysztof Szymański. Makowianka przegrywała równo jak leci. Nic dziwnego, że seria pięciu kolejnych porażek musiała podłamać piłkarzy z Makowa.

Dzień przed meczem, makowianie poinformowali gospodarzy, że z powodu braków kadrowych nie przyjadą do Płocka. Na razie skończyło się na walkowerze i zapewne drobnej karze finansowej, którą związek nałoży na klub Makowianki. Jakie będą dalsze losy drużyny seniorów, dowiemy się w najbliższym czasie. **erM**

Od remisu po wygraną

W ub. środę mławianie rozegrali zaległe spotkanie z zespołem Unii Warszawa. Zważywszy na przebieg rywalizacji, gospodarze mogą być zadowoleni z końcowego rezultatu, bowiem dwukrotnie musieli „gonić" wynik. Za pierwszym razem do wyrównania doprowadził Mateusz Stryjewski, precyzyjnie uderzając z rzutu wolnego.

Tuż po zmianie stron Unia objęła ponownie prowadzenie. Gapiostwo defensywy Mławianki wykorzystał Marcin Sobota. Potem jednak strzelec gola obejrzał czerwoną kartkę. Grając w liczebnej przewadze miejscowi uratowali jeden punkt. Po zagraniu od Damiana Polińskiego, Michał Stryjewski przymierzył precyzyjnie w długi róg.

Trzy dni później zespół z Mławy był stroną zdecydowanie dominującą. Ataki gości z Marek kończyły się głównie przed polem karnym. Aktywność Piotra Piotrowskiego ograniczała się głównie do obserwacji poczynań kolegów z pola. Bramkarz Mławianką z pierwszą poważną interwencją musiał czekać do końca premierowej partii, gdy w kapitalnym stylu wybronił uderzenie z rzutu wolnego.

Zdecydowanie aktywniejsi w ofensywie byli mławianie. Przede wszystkim w 9. minucie otworzyli wynik konfrontacji. Seria rzutów rożnych przyniosła w końcówce dośrodkowanie Jakuba Tworka wprost na głowę Łukasza Janika. Atakujący nie zmarnował wybornej okazji.

Jak się okazało, to wystarczyło Mławiance, żeby sięgnąć po siódmą wygraną w rozgrywkach. Okazji do podwyższenia wyniku nie brakowało. Do przerwy pudła zanotowali bracia Stryjewscy (dodatkowo Michał kropnął z bliska w słupek). Natomiast po przerwie Mateusz Stryjewski strzelił z bliska obok słupka, a Damian Poliński przegrał pojedynek sam na sam.

Mławianka Mława – Marcovia Marki 1:0 (1:0)

Bramka: Łukasz Janik (9.)

Mławianka: Piotrowski – Alacron (68. Rosocha), Nowiński, Wodzyński, Brzozowski, Mat. Stryjewski, Kostyk, Panimatsu, Tworek (61. Poliński), Mich. Stryjewski, Janik (89. Cieślak)

Unia Warszawa - Mławianka Mława 2:2 (1:1)

Bramki: Mateusz Stryjewski 17, Michał Stryjewski 89 – Modzelewski 10, Sobota 64

Mławianka: Piotrowski – Alacron, Wodzyński, M. Rogalski, Brzozowski (68 Panimatsu), Nowiński (80 Cieślak), Tworek (76. F. Rogalski), Kostyk, Stryjewski I, Stryjewski II, Janik (46 Poliński)

GP

9. kolejka (25-26 września): Troszyn – Ząbkovia 1:0, Narew – Świt 1:0, Huragan – Wisła II 0:2, Escola Varsovia – Żbik 1:0, Mławianka – Marcovia 1:0, Wkra – Przasnysz 0:6, Unia – Sokół 4:2, Stoczniowiec – Makowianka 3:0 - walkower, Hutnik – Drukarz 2:2

Zaległy mecz: (22 września): Mławianka – Unia 2:2

10. kolejka (2-3 października): Ząbkovia – Drukarz, Makowianka – Hutnik, Sokół – Stoczniowiec, Przasnysz – Unia, Marcovia – Wkra, Żbik – Mławianka, Wisła II – Escola Varsovia, Świt – Huragan, Troszyn - Narew

TABELA

1. Escola Warszawa	9	24	29:7
2. Wisła II Płock	9	23	30:7
3. Mławianka Mława	9	23	23:12
4. KS CK Troszyn	9	22	23:11
5. Ząbkovia Ząbki	9	19	17:7
6. Hutnik Warszawa	9	16	20:13
7. Narew Ostrołęka	9	16	17:21
8. Stoczniowiec Płock	9	13	15:18
9. Wkra Żuromin	9	12	12:21
10. Unia Warszawa	9	11	15:18
11. MKS Przasnysz	9	10	18:15
12. Huragan Wołomin	9	10	8:19
13. Drukarz Warszawa	9	8	13:17
14. Żbik Nasielsk	9	8	10:15
15. Marcovia Marki	9	8	9:14
16. Świt Starożreby	9	6	9:15
17. Makowianka	9	1	5:25
18. Sokół Serock	9	0	11:28

Juniorzy zaczęli porażką

Juniorzy młodsi Juranda Ciechanów przegrali wyraźnie z warszawskimi rówieśnikami z AZS AWF. Już pierwsze minuty dobitnie pokazały kto w tym meczu będzie stroną dominującą. Na serię bramkową warszawian gospodarze potrafili odpowiedzieć pojedynczymi trafieniami. Po zmianie stron pomimo dobrej postawy bramkarzy, goście oblegali pole karne gospodarzy.

SCKS Jurand Ciechanów – AZS AWF Warszawa 23:35 (11:18)

Jurand: Patryk Dudczak, Bartosz Kaliszewski – Szymon Komorowski 4, Bartosz Krupiński 1, Marcin Olszewski 7, Jakub Laskowski 1, Artur Kruk 4, Jakub Lisowski 3, Adam Tarnowski 1, Szymon Krośnicki, Mikołaj Tokarski, Maciej Łazicki 1, Kacper Grabowski 1

1. kolejka: Wisła II Płock – Wisła I 14:29, Agrykola I Warszawa – Enea Zwoleń 38:13, Jurand – AZS Warszawa 23:35 (10:18)

lew

FOT. ZENON LEWANDOWSKI

Juniorzy ciechanowskiego Juranda nie sprostali rywalom z AZS AWF Warszawa

Odpalili po przerwie

Rezerwy puławskich Azotów nie były w stanie zatrzymać piłkarzy ręcznych ciechanowskiego Juranda. Już po kwadransie goście zaznaczyli swoją wyraźną przewagę, prowadząc 6:1.

Gospodarze skrupulatnie odrabiali straty, by w 27. minucie doprowadzić do remisu Do przerwy schodzili nawet przy jednobramkowym prowadzeniu, bo nieskuteczni ciechanowianie nie wykorzystali w ostatniej akcji rzutu karnego.

Po przerwie zawodnicy Azotów nie rezygnowali z walki o zwycięstwo. W 36. minucie wykorzystali okazję i odskoczyli naszej drużynie na dwie bramki. Ale ostatnie 10 minut należało do drużyny trenera Molskiego. Zdobyli trzy bramki z rzędu, co wyraźnie podłamało miejscową drużynę. Chwilę później piłkarze Juranda wyprowadzili kolejne ataki, które kończyły się celnymi rzutami. Jurand wygrał drugi wyjazdowy mecz i plasuje się w czołówce tabeli.

Azoty II Puławy – SCKS Jurand Ciechanów 16:21 (9:8)

Jurand: Mirzejewski, Trześniewski 1 – Budzich 2, Dzieciątkowski, Kurowski 1, Tartas 7, Kondracki 1, Wiszowaty, Rutkowski, Lisicki 4, Olszewski, Marcin Smolarek 2, Mariusz Smolarek 1, Dobrzyniecki 2

Wyniki 2. kolejki: Warszawianka – Orlęta 18:27 (5:11), SMS Płock – AZS Warszawa 25:34 (12:18), Pabiks Pabianice – Orlen II Płock 33:31 (16:16), Anilana Łódź – Włókniarz Konstantynów 35:16 (17:8), Azoty II Puławy – Jurand 16:21 (9:8)

eprasa.pl bfe015e043

Wydarzenie wróciło po „covidowej” przerwie

II Powiatowy Wieczór Kabaretowy

Po dwóch latach przerwy mieszkańcy powiatu żuromińskiego ponownie mogli wziąć udział w spotkaniu kabaretowym. Tym razem na scenie tutejszej hali sportowej wystąpił kabaret Smile.

W ubiegłą sobotę (18 września br.) Starostwo Powiatowe w Żurominie zorganizowało II Powiatowy Wieczór Kabaretowy. Tak jak w przypadku poprzedniej edycji, wstęp na wydarzenie był bezpłatny, a wejściówki można było odebrać na długo przed imprezą. W związku z ograniczeniami dotyczącymi pandemii liczba miejsc była ograniczona, ostatecznie rozdano 485 biletów.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W ŻUROMINIE

Kabaret Smile to drugi kabaret, po Kabarecie Skeczów Męczących, jaki wystąpił w żuromińskiej hali sportowej. Wydarzenie przyciąga miłośników dobrego humoru, a o skuteczności aktorów mogły świadczyć pozytywne nastroje mieszkańców powiatu już po występie.

Oprócz występu kabaretu Smile przygotowano również poczęstunek dla gości oraz rozdano foldery promocyjne starostwa.

Organizacja II Powiatowego Wieczoru Kabaretowego kosztowała 50 tys. zł. i została dofinansowana z budżetu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w kwocie 25 tys. zł.

kuj

Stary-nowy budynek biblioteki

Renowacja budynku Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Nasielsku przebiegła nie tyle zgodnie z panem, co nawet przeskoczyła wyżej, bowiem efekt wykonanych prac został dostrzeżony i wyróżniony podczas I edycji konkursu „Renowacja Roku Zabytków Mazowsza”, którego organizatorem był Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego.

– Jest nam niezmiernie miło poinformować, że zgłoszony przez Wydział Administracji i Nadzoru budynek Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Nasielsku zdobył wyróżnienie, a tym samym nagrodę w kwocie 5 tys. zł. Warto podkreślić, że kryteria oceny jury, w skład którego weszli przedstawiciele m.in.: Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, Stowarzyszenia Architektów Polskich, Stowarzyszenia Konserwatorów Polskich czy Narodowego Instytutu Dziedzictwa były wielowymiarowe – cieszą się pracownicy biblioteki.

O przyznaniu nagrody zadecydowały m.in. takie czynniki jak: wysoki poziom i właściwy zakres badań konserwatorskich, zachowanie integralności i utrwalenie autentyzmu substancji zabytkowej, oddziaływanie konserwatorskie na życie miejscowej społeczności i krajobraz kulturowy, a co za tym idzie uwzględnienie potrzeb społecznych. Przyznana nagroda świadczy, że wszystkie punkty zostały

FOT. MIEJSKO-GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W NASIELSKU

wypełnione bardzo dobrze. – Cieszymy się, że trud włożony w renowację biblioteki został doceniony na szczeblu wojewódzkim. Wyróżnienie z rąk ekspertów jest dla nas powodem do dumy i zachętą do podejmowania dalszych działań – podsumowują laureaci.

natson

Lem-owe rzeczy…

Rok 2021 został mianowany rokiem Stanisława Lema. To właśnie 12 września przypadała, okrągła, setna rocznica urodzin tego utalentowanego pisarza i wizjonera. Liczne placówki kultury przyłączają się do obchodów tej rocznicy przybliżając sylwetkę tego wybitnego polaka. Wśród nich znalazło się Miejskie Centrum Kultury i Sztuki z Pułtuska oraz przasnyska Miejska Biblioteka Publiczna.

W MCKiS jest dostępna wystawa „Stanisław Lem. Twórca przyszłości”. Można tam zobaczyć różne pamiątki, zdjęcia i artefakty związane z życiem i twórczością pisarza. Wystawę można zwiedzać w Galerii centrum, do 26 listopada. – W związku z realizacją edukacyjnej misji Galerii MCKiS w Pułtusku, serdecznie zapraszamy do zapisów na zajęcia związane z wystawą – opowiadają organizatorzy. Spotkania dedykowane dzieciom i młodzieży są atrakcyjnym rozwiązaniem, które łączy w sobie zabawę i edukację – Warsztaty zostały przygotowane przy współpracy z Narodowym Centrum Kultury. Obejmują one cztery prezentacje dla różnych grup wiekowych wraz z kartami pracy do wykonania podczas trwania zajęć. Punktem wyjścia wszystkich prezentacji są obszerne cytaty z książek Stanisława Lema, mające również zachęcić do zapoznania się z jego twórczością. Warsztaty uzupełnione są o materiał wizualny, oparty m.in. na rysunkach Daniela Mroza, zdjęciach i grafikach ze stron NASA, starych rycinach muzealnych, fotosach filmowych, ale też na pracach współczesnych grafików – zachęca MCKiS.

W ofercie są następujące lekcje warsztatowe: „Roboty” „Kosmos”, „Lem i wizje przyszłości” oraz „Kosmici”. Oferta jest też wzbogacona o wykłady, dla dzieci „W pracowni konstruktora Trurla…” oraz osób dorosłych i młodzieży „Ponad czasem i miejscem. Różnorodność adaptacji filmowych literatury Stanisława Lema”.

Wszelkich odpowiedzi na pytania dotyczące kosztu oraz dostępności poszczególnych segmentów udziela koordynatorka, animator kultury, Paulina Kasińska – tel.: 571 426 613. Szczegóły oferty są również dostępne na stronie mckis.pultusk.pl w zakładce Galeria/zajęcia edukacyjne.

Natomiast w Przasnyszu Miejska Biblioteka Publiczna również proponuje wystawę poświęcona Stanisławowi Lemowi. – Zapraszamy państwa do obejrzenia wystawy „LEM” z Narodowego Centrum Kultury, promującej dzieła mistrza poprzez prace współczesnych artystów, którzy specjalnie dla potrzeb tego projektu zinterpretowali plastycznie dziesięć książek Lema – zachęca biblioteka. – Drugą część ekspozycji stanowią wybrane kultowe grafiki Daniela Mroza, który przez lata współpracował z pisarzem, tworząc charakterystyczny czarno-biały kanon lemowskich postaci. Dodatkowo grafiki opatrzone są kodami QR z linkami do audiobooków z wybranymi fragmentami powieści Lema, które można odsłuchać podczas oglądania wystawy – dodają organizatorzy.

Warto się pospieszyć, bo wystawa jest dostępna tylko do końca września, w oddziale dla dorosłych (I piętro - biblioteka główna).

natson

Odkrywczy festiwal

Od 4 do 9 października trwać będzie kulturowy „Festiwal Północne Mazowsze – Ziemia Nieznana”. Swoim zasięgiem obejmie Mławę, a także powiat mławski. Jest to jednak projekt regionalny, który docelowo ma dotyczyć całego północnego Mazowsza.

– Festiwal jest częścią projektu „Mazowsze Północne – Białe Plamy”, który realizujemy pod egidą Fundacji Wszystkie Mazurki Świata. Celem projektu jest dotarcie do źródeł lokalnej, północno-mazowieckiej tożsamości, udostępnienie materiałów szerokiemu gronu zainteresowanych, zbudowanie sieci współpracy oraz propagowanie dziedzictwa niematerialnego Północnego Mazowsza – opowiada o inicjatywie Janusz Prusinowski, dyrektor artystyczny festiwalu.

Przez te kilka dni odbędzie się szereg koncertów i spotkań, które mają nieść zarówno walory artystyczne jak i edukacyjne. Od 4 do 8 października będą odbywać się koncerty w szkołach muzycznych powiatu mławskiego, dodatkowo 5 października odbędą się otwarte warsztaty muzyczne w mławskiej PSM.

Najwięcej atrakcji zaplanowano na 9 października, kiedy to w Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej odbędą się warsztaty plastyczne z wykonywania „Pająków” – ozdób domowych, a także spotkania taneczne dla dzieci i dorosłych. Wieczorem, o godz. 18.30 rozpocznie się koncert Muzyka Mazowsza Północnego – Janusz Prusinowski Kompania i Goście, wstęp wolny.

Szczegóły na stronie www.mazowszepolnocneziemianieznana.pl.

natson

Repertuar kin północnego Mazowsza

Ciechanów, kino „Łydynia”, tel. (23) 672 35 09: 30 września, godz. 15 – Mała wielka stopa 2. W rodzinie siła, o 16.45 – Jak wywołałem byłą żonę, o 18.30 – Najmro. Kocha, kradnie, szanuje, o 20.30 – Żeby nie było śladów; od 1 do 3 października, godz. 15 i 17– Rodzinka rządzi, o 19 – After. Ocal mnie, o21 – Żeby nie było śladów.

W kinie „Łydynia” obowiązują tzw. „Tanie środy” gdzie każdy może kupić bilet w promocyjnej cenie 14 zł.

„Małe kino Łydynia”: 28 września, godz, 16.30 – Wilczy gang, o 18 – Annette; 30 września, godz. 16.30 – Wilczy gang, o 18.30 – Polański, Horowitz, Hometown; 1 i 3 października, godz. 16.30 i 18.30 – Fatima; 2 października, godz. 16 – Fatima.

Mława, kino „Kosmos”, tel. (23) 654 35 85: 29 i 30 września, godz. 17 – Mistrz, o 19 – Free Guy; od 1 do 3 października, godz. 15 – Psi Patrol. Film, o 17 – Mistrz, o 19 – Free Guy.

Płońsk, kino Kalejdoskop, tel.: (23) 662 26 66: 29 i 30 września, godz. 14 i 16 – Psi Patrol. Film, o 18 – Zupa nic, o 20.15 – Candyman.

Nasielsk, kino „Niwa”, tel. (23) 691 23 43: 29 i 30 września, godz. 15 – Kapitan szablozęby i magiczny diament, o 17 Klub brzydkich dzieci, o 19 – Teściowie.

Pułtusk, kino „Narew”, tel. (23) 692 95 27: 28 i 29 września, godz. 17 – Psi Patrol. Film, o 19 – Zupa nic; od 1 do 4 października, godz. 17 – Psi Patrol. Film, o 19 – Teściowie.

30 września, godz. 18 – spotkanie z cyklem „Andrzej Wajda – droga do Oscara”: film Przekładaniec.

Żuromin, kino „TON”, tel. (23) 657 27 99: od 28 do 30 września, godz. 17 – Psi Patrol. Film, o 19 – Czarna Owca.

Maków Mazowiecki, kino „Mazowsze”, (29) 717 12 72: 27 września, godz. 15 i 17 – Psi Patrol. Film, o 19 – After. Ocal mnie; od 1 do 4 października, godz. 17 – Wyszyński – zemsta czy przebaczenie, o 19 – Teściowie.

30 września, godz. 17 – spotkanie z cyklem „Małe kino wielki film”: film Nomadland.

Działdowo, kino „Apollo”, tel. (23) 697 21 92: 29 i 30 września, godz. 15.30 – Psi Patrol. Film, o 17.20 – Teściowie, o 19 – Żeby nie było śladów.

Książka dla Ciebie

Andrzej Czyżewski

Piękny dwudziestoletni. Biografia Marka Hłaski

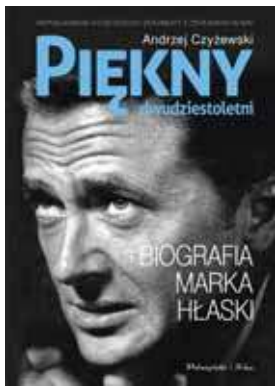

Kultowa biografia Marka Hłaski - największej ikony polskiej literatury.

Hłasko już za życia stał się legendą, a jego przedwczesna śmierć w 1969 roku (miał zaledwie 35 lat) tylko tę legendę wzmocniła. Nazywany był polskim Jamesem Deanem, a literacko porównywany do Ernesta Hemingwaya. Autor biografii Andrzej Czyżewski - cioteczny brat Marka Hłaski - w swojej wciągającej opowieści nie tylko burzy wiele mitów, ale też przytacza wiele nieznanych faktów z życia Hłaski.

Olga Rudnicka

Na własną rękę

Komisarz Tomczak zaginął. Nowa partnerka policjanta Mareckiego nie zamierza współpracować z prywatnymi detektywami, więc drogi Matyldy i komisarza Mareckiego, prowadzącego poszukiwania kolegi, rozchodzą się. Matylda podejrzewa, że Tomczak wpadł na ślad skradzionej przed laty biżuterii. Znalezione na terenie ogródków działkowych zwłoki zdają się potwierdzać jej hipotezę.

Matylda odsunięta na boczny tor nie poddaje się. Odnalezienie skradzionych kosztowności to jedyna droga do namierzenia sprawców makabrycznej zbrodni i uniewinnienia podejrzanego o dokonanie tej zbrodni komisarza Tomczaka.

Była bibliotekarka wkracza w świat przestępczy i na własną rękę usiłuje namierzyć szajkę bandytów oraz zleceniodawcę zuchwałej kradzieży sprzed lat.

Olga Rudnicka (ur. 1988) - znana autorka powieści sensacyjnych „Natalii 5”, „Cichy wielbiciel”, „Były sobie świnki trzy” i wielu, wielu innych. Miłośniczka zwierząt, natury i dobrego jedzenia. Kocha jazdę konną i dobrą książkę. Nigdy nie polubi kawy i hipokryzji. Zawsze będzie podążać za swoimi marzeniami.

eprasa.pl bfe015e043

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

LESZEK ZYGNER

O Tatarach na dawnym Mazowszu

W metryce Księstwa Mazowieckiego z lat 1429-1433, w której zapisywano wszystkie dokumenty wydawane w kancelarii książąt mazowieckich, po wpisach dokonanych 8 sierpnia 1432 r. w Wyszogrodzie znalazły się dwie adnotacje spisane przez ciechanowskiego notariusza o specjalnych wydatkach z książęcego skarbca na rzecz Tatarów („Thartari"). W pierwszej z nich jest mowa o ofiarowaniu – na polecenie księcia – 10 groszy na buty dla Tatarów, a w drugiej o wypłaceniu dla nich dodatkowo – na osobiste polecenie księżnej pani – pół grzywny. Kontekst tych zapisek wskazuje, że chodziło tu o Tatarów, którzy zamieszkiwali w tym czasie nieopodal zamku ciechanowskiego we wsi zwanej Tatary. Dziś jest to dzielnica Ciechanowa, którą po wojnie zaczęto nazywać „Blokami", choć jeszcze w okresie okupacji niemieckiej obszar ten określano jako „Tatarensiedlung" (do dziś istnieje jedynie ulica Tatarska). Osada ta w przeciwieństwie do sąsiednich wsi stanowiących własność książęcą nie posiadała – co przed laty podkreśliła Anna Borkiewicz-Celińska – prawa chełmińskiego. Była to więc typowa wieś służebna. Natomiast jej nazwa wskazuje, że zamieszkiwali ją Tatarzy, którzy – jak widać – cały czas znajdowali się pod wyłączną jurysdykcją księcia (byli ludźmi wolnymi na służbie księcia) i zapewne pełnili różne posługi na rzecz rodziny książęcej na miejscowym zamku. Jako nieliczna grupa osadników o odmiennej religii i obyczajowości tworzyli oni zamkniętą społeczność i niezbyt chętnie asymilowali się z tubylcami. Zdaniem historyków byli to Tatarzy litewscy, którzy przybyli do Ciechanowa w orszaku księżnej Anny Danuty, żony księcia Janusza I, pod koniec XIV wieku lub na początku XV wieku, ewentualnie pojawili się nieco później, w orszaku synowej Anny Danuty i Janusza, księżnej Anny Fiodorówny, żony księcia Bolesława Januszowica, po 1412 r. Podobnie jak na Litwie poza posługami dworskimi (jako kurierzy, zwiadowcy, tłumacze) i służbą w oddziałach książęcych – brali udział między innymi w walkach z wojskami krzyżackimi – zajmowali się oni zamkowymi stajniami i hodowlą koni. Ciechanowskie błonia do takiej hodowli były jak najbardziej odpowiednie. Z dokumentu z 3 kwietnia 1471 r. wiemy, że w wyniku podziału schedy po księciu Bolesławie IV podciechanowska wieś Tatary wraz z Szczurzynem i Śmiecinem przypadła księciu Januszowi II. Czy w tym czasie mieszkali w niej jeszcze Tatarzy? Tego nie wiemy, ale można tak sądzić. Natomiast po inkorporacji Mazowsza do Korony w XVI wieku wieś ta przeszła w ręce króla, w imieniu którego zarządzali nią starostowie. Z lustracji dóbr królewskich z XVI-XVII wieku wynika, że zamieszkiwali ją zagrodnicy i ogrodnicy, którzy nie płacili żadnych podatków tylko „z dawna" służyli na zamku. Być może byli to potomkowie wspomnianych Tatarów. Jednak już w XVIII wieku zarówno lustracje królewszczyzn jak i wizytacje biskupie odnotowują Tatary jako wieś pustą, a więc bez mieszkańców.

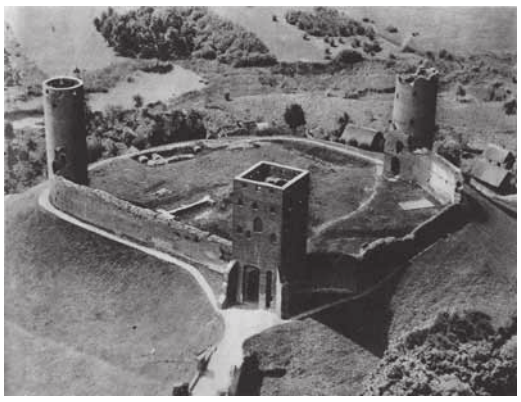

Zamek książąt mazowieckich w Czersku

Nie tylko zamek ciechanowski miał swoich Tatarów. Także w okolicach Czerska, nieopodal miasta i zamku, pośród mokradeł i kęp rzeki Czarnej, powstała osada Tatary, która w źródłach pisanych pojawia się dopiero w połowie XVI wieku. Jej ówcześni mieszkańcy – podobnie jak w dobrach ciechanowskich – nie płacili żadnych podatków i danin, lecz zajmowali się rolnictwem, a wcześniej uprawą winnic. Nazwa tej wsi dowodzi, że zamieszkiwali ją Tatarzy, którzy pełnili – tak jak w Ciechanowie – różne posługi na rzecz książąt przebywających na zamku w Czersku. Zdaniem profesora Jana Tyszkiewicza, znawcy problematyki tatarskiej, wzmianka o winnicach może świadczyć, że byli to Tatarzy krymscy, obeznani z uprawą winorośli i produkcją wina. Mogli oni przybyć do Czerska na początku XVI wieku, ale są przesłanki, które ich obecność pozwalają przesunąć do czasów księcia Janusza I, a więc do przełomu XIV i XV wieku. Grupa osadników tatarskich, która wówczas przybyła do Czerska nie była zbyt liczna i obejmował od kilku do kilkunastu rodzin. Czy jednak w połowie XVI wieku mieszkańcy podczerskich Tatar nadal byli Tatarami tego nie wiadomo. Wiemy natomiast, że w XVII wieku płacili oni dziesięcinę na rzecz kościoła św. Piotra w Czersku.

Poza Czerskiem i Ciechanowem ludność tatarska mogła również – jak twierdzi Jan Tyszkiewicz – osiedlić się w okolicach Nowogrodu nad Narwią, gdzie mieściły się największe stajnie księcia Janusza I. Przypuszczenie to potwierdzają różne „Tatary" utrwalone w miejscowych nazwach. Niebezpieczeństwo krzyżackie powodowało, że książę Janusz nie tylko wznosił na tym terenie zamki i obronne rezydencje, ale również wzmacniał je oddanymi sobie oddziałami, rekrutującymi się również spośród innowierców. Trudno natomiast przesądzać czy z rządami tego księcia, czy raczej z późniejszym okresem, należy wiązać etymologię kolejnej mazowieckiej osady Tatary, leżącą w okolicach Kadzidła. Natomiast jest faktem, że w XVI wieku, gdy Mazowsze zostało włączone do Korony większość osad tatarskich na tym terenie stopniowo pustoszała. Przyczyną tego mógł być fakt, że zamieszkująca je ludność tatarska, o odmiennej religii, kulturze i obyczajowości niezbyt chętnie asymilowała się z Mazowszanami. Pozostały jednak nazwy miejscowe i różne lokalne podania, które do dziś przypominają o obecności Tatarów na średniowiecznym Mazowszu.

Kartka z kalendarza,

czyli z archiwum „Tygodnika Ciechanowskiego"

Węgiel spod lady

(fr. wywiadu ze Zdzisławem Dudwałem – kierownikiem składu opałowego)

Jak bumerang powraca sprawa węgla. Znowu ludzie wystają nocami w kolejkach. A do zimy jeszcze daleko… – Porządny obywatel zaopatruje się w węgiel latem. Nie czeka aż mu zupa na talerzu zacznie marznąć. Cieszy nas fakt, że już teraz ludziska szturmują kasę składu opałowego.

Nie wstydzicie się tej całej zabawy w listę? Tej sprzedaży jakby spod lady? Przecież to uwłacza ludziom. Dzisiaj zapisywano już powyżej trzechsetnego numeru. Kiedy oni otrzymają węgiel? – Listę wymyślili ci, co czekają na węgiel, nie my. My chętnie byśmy sprzedali każdemu tyle, ile tylko zechciałby. Ale z czego? Z rękawa przecież nie nasypiemy. (…) Ci ostatni z listy, o których pan wspomniał, nie mogą liczyć na węgiel wcześniej, niż za dwa-trzy tygodnie.

nr 37, 12 września 1986 r.

Pomógł WOPR Poświętne

Zygmunt Piotrkowski, rolnik, posiadający siedem krów stanął przed widmem bankructwa. Łąki, na których wypasał krowy, nie dawały mu tego roku praktycznie żadnej paszy. Trawa po prostu wyschła. Szukał pomocy i znalazł ją w WOPR Poświętne, z terenem którego jego gospodarstwo sąsiaduje. Dyrekcja wyraziła zgodę na udostępnienie części swoich łąk rolnikowi. Dzięki temu mógł nadal odstawiać mleko, a krowy miały co jeść.

nr 37, 12 września 1986 r.

Kawowy kryzys

Gizela S. właścicielka pawilonu handlowego w Działdowie narzekała na brak kawy w swoim sklepie. Jakaż więc była jej radość gdy zgłosił się do niej nieznany mężczyzna z propozycją sprzedaży 34 kg kawy i gumy do żucia. Transakcja miała odbyć się w budynku szpitala w Działdowie. Gdy Gizela S. wręczyła osobnikowi 159 tysięcy złotych, ten odwrócił się i uciekł krętymi korytarzami szpitala. Czasami za używki musimy zapłacić bardzo drogo.

nr 38, 19 września 1986 r.

Krowy idą szosą

Droga łącząca Radzanów z Żurominem jest dobra. Wyasfaltowana, w miarę szeroka… I korzystanie z niej byłoby nawet przyjemne, gdyby nie te stada bydła pędzone szosą przez okolicznych rolników. Zrozumiałe jest, że rano krowy trzeba wypędzać na pastwiska, wieczorem zaś zaganiać do obór. Ale nie powinno się czynić tego w taki sposób, jakby droga była wybudowana przede wszystkim z myślą o zwierzętach. (…) Krowy szły całą jezdnią, a za nimi konnym wozem jechał nieśpiesznie starszy mężczyzna. W samym centrum wsi stado gnane przez mniej więcej dziesięcioletniego chłopca. Rzecz jasna i te krowy właziły pod nadjeżdżające samochody, których w tym przypadku było kilka.

nr 37, 13 września 1996 r.

Ciechanowska misja handlowa w Kaliningradzie

W dniach 9-13 września w Kaliningradzie przebywała 17-osobowa grupa przedsiębiorców z województwa ciechanowskiego. (…) Wśród uczestników byli przedstawiciele firm: MetalTech i Alinam z Ciechanowa, Rolbud z Płońska oraz Wkra z Sochocina. W trakcie wizyty ciechanowscy przedsiębiorcy zapoznali się ze stanem gospodarki i polityki gospodarczej Kaliningradu i obwodu kaliningradzkiego. Odbyły się interesujące spotkania z miejscowymi władzami i kaliningradzkimi przedsiębiorcami, m.in. z gubernatorem obwodu, konsulem RP w tym mieście, z prezydentem Izby Przemysłowo-Handlowej Kaliningradu.

nr 38, 20 września 1996 r.

HOROSKOP

BARAN

W najbliższych dniach będziesz bardzo ambitny, ale możesz napotkać drobne przeszkody. Bądź cierpliwy i opanowany, a uda ci się rozwiązać trudną zawodową sprawę. W domu unikaj sporów. Możesz być nerwowy, a nawet powiedzieć komuś coś niemiłego. W weekend warto spotkać się z przyjaciółmi, trochę zabawy dobrze ci zrobi.

BYK

W tym tygodniu przełóż na później męczące sprawy, które wymagają trudnych decyzji lub poważnych rozmów. Czasami lepiej na chwilę odpuścić i poczekać, aż dwuznaczne zawodowe sytuacje same się wyjaśnią. W miłości staniesz się kapryśny. Samotne Byki popatrzą krytycznym wzrokiem na swoich adoratorów.

BLIŹNIĘTA

W najbliższych dniach możesz być senny. Pogrążysz się w świecie marzeń i wspomnień. Możliwe są niespodziewane telefony od starych przyjaciół lub krewnych, których dawno nie widziałeś. W weekend lepiej samemu przyjmować gości, niż ruszać w podróż. Słuchaj co mówią inni, a wiele się nauczysz…

RAK

W tym tygodniu nie dasz się nikomu wyprzedzić na drodze do lepszej posady czy bardziej odpowiedzialnego zadania. Czas wykazać się swoją pracowitością, obowiązkowością i umiejętnością organizacji. Nie bądź jednak zbyt surowy dla ludzi, bo w trudnych chwilach może ci być potrzebna ich pomoc.

LEW

Lwy zapragną bawić się i używać życia. Teraz każdego, kto zechce ograniczać twoje zachcianki uznasz za wielkiego wroga. Tydzień sprzyjać będzie zawieraniu nowych znajomości i planowaniu zajęć związanych z hobby. Najmilsze chwile spędzisz w weekend, w towarzystwie bardzo rozrywkowych znajomych…

PANNA

Praca czy hobby? To będzie twój główny dylemat w tym tygodniu. Postaraj się zrównoważyć wszystkie sfery życia, bo dopaść cię może syndrom pracoholizmu. Wszędzie będziesz widział zaległości i braki. To może spowodować przemęczenie, a nawet rezygnację z niektórych planów. Koniecznie znajdź czas na odpoczynek i spotkanie z przyjaciółmi.

WAGA

W najbliższych dniach poczujesz przypływ sił życiowych. Optymizmu i radości ci nie zabraknie. Najważniejsze sprawy związane z rodziną i obowiązkami załatwisz na początku tygodnia. Potem przypomną o sobie znajomi. Możesz liczyć na ciekawe wiadomości i zaproszenia.

SKORPION

Czeka cię ciekawy tydzień. Czas sprzyjać będzie dobrym pomysłom na rozwiązanie życiowych problemów. Tydzień sprzyjać będzie również realizacji nowych planów zawodowych. Dobry humor cię nie opuści. Możesz liczyć na szczęśliwe zbiegi okoliczności i dobre wiadomości. W weekend zyskasz czyjś szacunek i podziw.

STRZELEC

Będziesz chciał coś w swoim życiu zmienić. Działaj, ale wobec osób starszych postaraj się wykazać więcej dyplomacji. Teraz możesz promować własne projekty i poważnie rozmawiać o rodzinnych obowiązkach, ale bądź uprzejmy. Weekend sprzyjać będzie trafnym decyzjom finansowym i mądrym pomysłom na zdobycie gotówki.

KOZIOROŻEC

Przed tobą dobry tydzień. Zajmiesz się liczeniem pieniędzy. Być może uda ci się wygospodarować więcej środków na zabawę i przyjemności? Pod koniec tygodnia czeka cię poprawa humoru. Zamiast siedzieć w fotelu, warto wybrać się na spacer lub wycieczką rowerową za miasto…

WODNIK

W tym tygodniu będziesz bardzo wrażliwy na piękno otoczenia. Warto wybrać się na spacer lub wystawę do pobliskiego muzeum. Sztuka i luksusowe przedmioty wywrą na tobie wielkie wrażenie. W weekend zatroszcz się o wygodę. Chwila błogiego lenistwa dobrze ci zrobi.

RYBY

Przestaniesz być za bardzo niezależny i pozwolisz, aby ktoś mądry doradził ci i pomógł w załatwieniu trudnej sprawy. Czasami warto o coś poprosić. Sam się zdziwisz, jak wiele osiągniesz dzięki takiej taktyce. W pracy uważaj, komu się zwierzasz, bo możesz paść ofiarą zawodowej intrygi.

Tygodnik ciechanowski ciechpress.pl
Tygodnik gazeta mławska ciechpress.pl
tygodnik DZIAŁDOWSKI ciechpress.pl
tygodnik PRZASNYSKI ciechpress.pl
tygodnik MAKOWSKI ciechpress.pl
Tygodnik mazowiecki ciechpress.pl

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2
Telefony:
sekretariat, red. naczelny: 23 672 34 02;
redaktorzy prowadzący: 23 673 93 67, 23 673 93 63;
dziennikarze: 23 673 23 43, 23 673 93 65;
dział graficzny: 23 673 93 60;
księgowość: 23 673 93 62

Poczta elektroniczna:
tc@ciechpress.pl, sekretariat@ciechpress.pl
Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
z-ca red. nacz. – Włodzimierz Dżbik,
red. prowadzący – Marek Żbikowski.
Zespół: Walerian Dziczkiewicz, Krzysztof Jakubowski, Izabela Koba-Mierzejewska, Krzysztof Kowalski,

Roman Nadaj, Klaudia Kujawa, Natalia Mieszkowska, Patryk Piekarski,
Współpraca: Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Zenon Lewandowski, Leszek Zygner, Stefan Żagiel
Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska,

Kamila Mańkowska,
tel.: 23 672 44 96,
23 672 26 55,
ogloszenia@ciechpress.pl,
ogloszeniadrobne@ciechpress.pl
Redakcja graficzna: Artur Szczerba, Cezary Czostkiewicz, Piotr Zbrzezny
Księgowość: Marzena Chmielińska
Dział promocji i kolportażu:
Daniel Kwiatkowski, Radosław Marut,

tel. 23 673 93 66,
promocja@ciechpress.pl
Prenumerata:
Poczta Polska i u listonoszy,
Ruch S.A.
(prenumerata@ruch.com.pl),
ePrasa.pl
Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press
Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl bfe015e043

KON-tekst

Z patriotycznych pobudek

Dał nam przykład Bonaparte… Kiedyś. Teraz przykład daje nam Mario Draghi... jak zwyciężać mamy. Nie chodzi oczywiście o zwycięstwa na polach bitew, ale o walkę z pandemią, jej kolejnym, jesiennym atakiem. Kim był Napoleon Bonaparte, wie każdy Polak. Kim jest Mario Draghi, pewnie niewielu kojarzy.

Śpieszę wyjaśnić – to obecny premier Włoch. Funkcję pełni od lutego 2021, objął ją po długotrwałym kryzysie politycznym. Ten niemłody już, 73-letni profesor ekonomii, były prezes Europejskiego Banku Centralnego, długo opierał się przed podjęciem tak trudnego zadania, jak rządzenie niesfornymi rodakami. Nie chciał też użerać się z włoską klasą polityczną, rozbitą, skłóconą.

W końcu dał się przekonać prezydentowi, z „patriotycznych pobudek". Przerwał emeryturę i stanął na czele nowego rządu. Uzyskał szerokie poparcie społeczne, tworząc polityczno-techniczny gabinet, określany jako rząd jedności narodowej. Znalazły się w nim zarówno ministrowie z głównych ugrupowań politycznych, jak i „bezpartyjni fachowcy".

Nie znam wszystkich dokonań premiera Draghiegi i jego rządu, ale jedno budzi szacunek – jego kampania antycovidowa. Premier założył sobie, że uodporni jak największą liczbę Włochów w możliwie najkrótszym czasie. Uznał, że bez przymusu szczepionkowego nie ma co marzyć o zwycięstwie, o uzyskaniu odporności populacyjnej. Nakazem bezwzględnego przyjęcia szczepionki (wyjątek tylko uwarunkowanie zdrowotne) objęto pracowników służby zdrowia, potem nauczycieli, urzędników, sprzedawców, kierowców transportu publicznego, taksówkarzy... A od 15 października w całych Włoszech szczepienia będą przymusowe dla wszystkich zatrudnionych. Nikt, kto zgłosi się do pracy, bez dowodu szczepienia (lub zaświadczenia, że jest ozdrowieńcem) nie zostanie przyjęty. Ostatecznie można wylegitymować się negatywnym testem, nie starszym jednak niż wykonanym w ostatnich 48 godzinach. Ale takie badanie trzeba będzie powtarzać co dwie doby, i to na własny koszt. A jeśli ktoś będzie próbował omijać te zarządzenia? Zostanie ukarany finansowo. Pracownik za kontynuowanie pracy bez szczepienia zapłaci mandat od 600 do1500 euro, a pracodawca od 400 do 1000 euro.

Już widać, że metody premiera Draghiego przynoszą efekty. Od chwili ogłoszenia nowych regulacji zapisy na szczepienia przyspieszyły. Już teraz (25 września) w pełni zaszczepionych jest 68 proc. obywateli, a 74 proc. przyjęło co najmniej jedną dawkę. Rząd uważa jednak, że jest to wciąż niewystarczające. Premier Draghi stawia sobie ambitne cele - do końca września odsetek wyszczepienia ma sięgnąć 80 proc. Nacisk położony będzie na szczepienie młodych pokoleń, w szkołach. W grupie wiekowej 12–19 lat preparat przyjął już co drugi młodzieniec. Ale żeby uniknąć zakażeń w szkołach, które przenoszą się potem na całe społeczeństwo, realizowana jest wielka operacja w szkołach.

Oczywiście nie wszystkim szczepionkowy przymus się podoba. Krytykują go ultraprawicowe i faszyzujące ugrupowania. Premier Draghi specjalnie się tym nie przejmuje, czuje, że ma poparcie rodaków. W świadomości milionów Włochów tkwią bolesne wspomnienia o niedawnej traumie, zapełnionych szpitalach i przychodniach, zakładach pogrzebowych pełnych zwłok, paraliżu gospodarki, zamarciu życia kulturalnego i towarzyskiego. Nikt nie chce powrotu do tamtych czasów. Wiadomo czym są dla przeciętnego Włocha spotkania towarzyskie, w pubach, na stadionach, placach, ulicach. Przymusowe zamknięcie było tu bardziej dolegliwe, niż gdzie indziej. Jeśli Włoch będzie miał do wyboru – szczepionka albo lockdown – wybierze szczepionkę. Bo to oznacza spotkania, wspólne kibicowanie na stadionie, espresso z przyjaciółmi w kawiarni.

A w Polsce? Przymusu u nas chyba nie będzie. Nie sądzę, żeby naszego premiera, prezydenta, ministra było na to stać. Do tego trzeba odwagi, determinacji, pomysłu Mario Draghiego. Popatrzmy na nasze efekty: zaledwie 51,5 proc. ludzi zaszczepionych, dwie dawki przyjęło 45,34 proc. Ostatniej doby do punktów szczepień zgłosiło się aż… 2207 osób. Waterloo...

RYSZARD MARUT

KRESKĄ HAJNOSA

Iza i przeciw

Eko czy nie eko?

Woda w kanałach w Wenecji znów jest czysta i nie ma nieprzyjemnego zapachu. Taką obserwacją podzieliła się ze mną koleżanka, która wyjechała do miasta zbudowanego na 117 wyspach połączonych 417 mostami. Czysta woda, będąca ubocznym efektem społecznego zamrożenia (choć pewnie nie tylko), ucieszyła i mieszkańców, i turystów. Przypadki oczyszczającej się czy odradzającej przyrody zaobserwowano na całym świecie. O czystszej wodzie w Warcie, w której znalazło się mniej związków azotu, pisał prof. Krzysztof Szoszkiewicz z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Według niego podobna sytuacja może dotyczyć również innych rzek w naszym kraju. Lepsza jakość wody sprawia, że pojawiają się w niej rzadsze gatunki oraz gatunki bardziej wymagające. Naukowcy odnotowali także polepszenie jakości powietrza w niektórych częściach świata, co było związane z ograniczeniem działania fabryk i ruchu samochodów. A każdy z nas słyszał o zwierzętach pojawiających się w miejscach, gdzie ich wcześniej nie było widać, a niektórzy nawet je widzieli lub spotkali je niefortunnie na drodze.

Czy doceniamy czystszą przyrodę? Czy coraz bardziej rozumiemy potrzebę dbania o środowisko? Czy o nie dbamy? Z jednej strony w sklepach coraz częściej słyszy się pytania o produkty ekologiczne, z drugiej strony idąc na spacer do lasu, znajduje się śmieci lub wręcz nielegalne wysypiska, jak zdarzyło się to znajomemu fotografikowi, który wybrał się na grzyby. Czy jesteśmy eko? Słownik Języka Polskiego definiuje pojęcie ekologii jako „naukę zajmującą się badaniem zależności między organizmami żywymi a środowiskiem żywym i nieożywionym", natomiast pojęcie ekologiczny jako „dotyczący związku warunków zewnętrznych z życiem roślin i zwierząt", ale także jako „związany z ochroną środowiska" i „wyprodukowany ze składników naturalnych". My częściej używamy w rozmowach przymiotnika ekologiczny w jego drugim i trzecim znaczeniu. W przypadku żywności oznacza to uprawę bez stosowania nawozów sztucznych, w przypadku urządzeń gospodarstwa domowego – mniejsze zużycie energii elektrycznej czy innych surowców np. wody, stopień hałasu podczas pracy itd. W przypadku paliw stałych oznacza to m.in. niższą zawartość siarki i popiołu oraz niższą emisję pyłu podczas spalania.

Czym palić, gdy polska złota jesień już na początku okazała się mało łaskawa? Skoro chcemy być ekologiczni, pewnie ekogroszkiem i ekomiałem. Spośród naszych rodaków ogrzewających swoje domy ekogroszkiem 43 proc. uważało, że jest on przyjazny lub neutralny dla środowiska (badanie przeprowadzone przez Kantar). Tymczasem naukowcy z Politechniki Warszawskiej udowodnili, że przy spalaniu tego typu węgla emisje szkodliwych dla zdrowia pyłów zostały przekroczone nawet czterdziestokrotnie, w dodatku emituje on rakotwórczy benzoapiren, Dlaczego więc traktowany był jako eko? Ze względu na nazwę i zielone opakowania, kojarzące się z ochroną środowiska, oraz reklamę, w której określano go „ekologicznym" i „niskoemisyjnym". Już niedługo zniknie on ze składów, co przewiduje projekt rozporządzenia ministra klimatu i środowiska, w którym zaostrzono normy jakości paliw stałych, kupowanych przez odbiorców indywidualnych. Nazwa „ekogroszek" ma zostać zastąpiona nazwą „groszek III", a „ekomiał" – „paliwo drobne", by nie wprowadzać w błąd.

Nie wszystko jest eko, co takim się nazywa i/ lub ma zielone opakowanie. Jeśli to możliwe, czytajmy etykiety kupowanych produktów. I, jak radzą ekolodzy, kupujmy mniej.

IZABELA KOBA

Krzyżówka nr 39

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: **„Tygodnik Ciechanowski", ul. Ścieglennego 2, 06-400 Ciechanów**. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: **sekretariat@ciechpress.pl.** W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości.

Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 37: *Nerwy przestępcy to sojusznik prawa.*

Nagrodę otrzymuje: Sylwia Sosnowska.

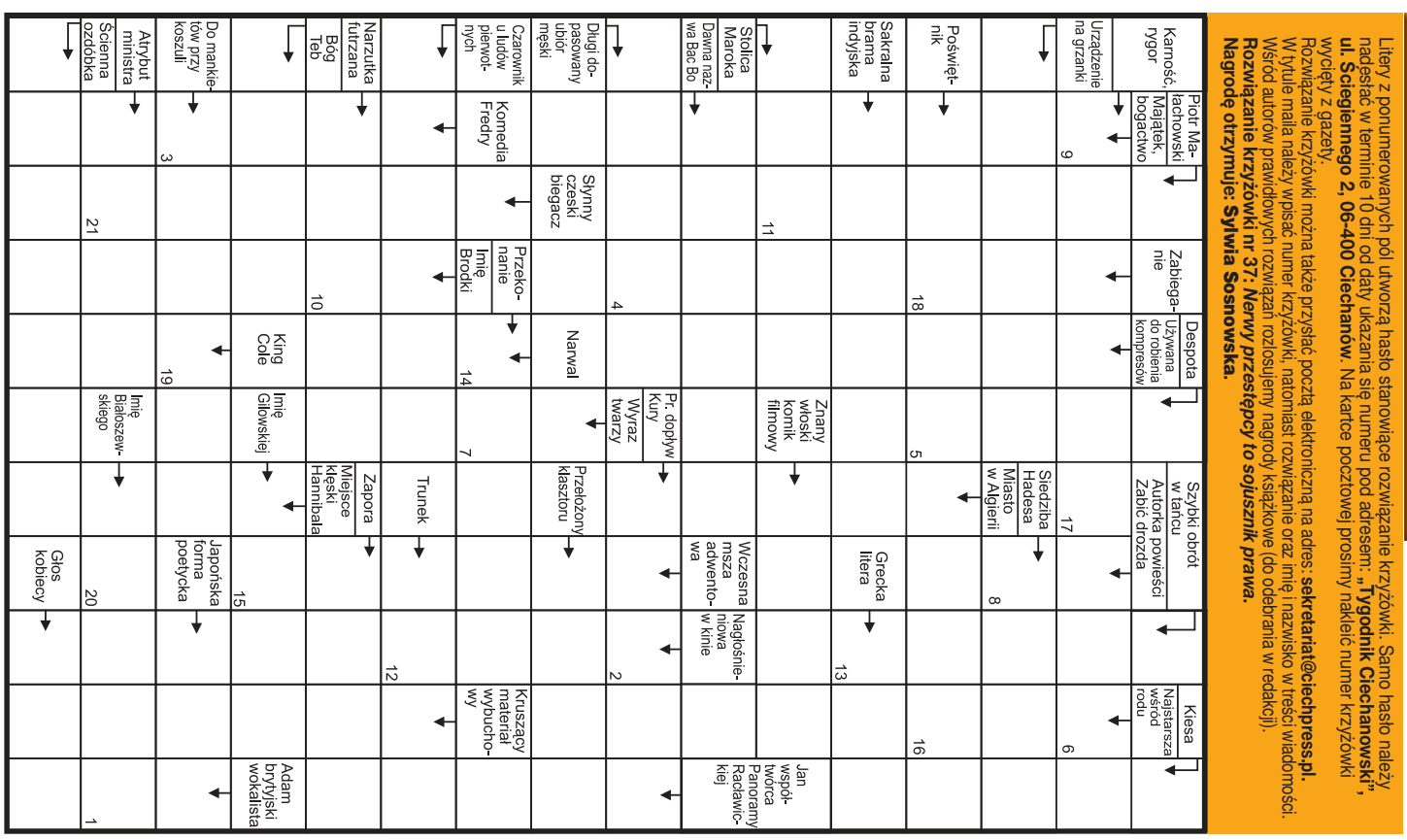

eprasa.pl bfe015e043

Inauguracja szkolnego roku sportowego

Na działdowskim stadionie rozegrano zawody lekkoatletyczne dla szkół podstawowych w ramach inauguracji szkolnego roku sportowego.

FOT. R. MAKSZYŃSKI

Jeden z biegów dziewcząt

Startowały cztery działdowskie szkoły. Młodzież walczyła w soku w dal, rzucie piłeczką palantową, pchnięciu kulą, biegach na dystansie 60, 100 i 300 metrów oraz w biegach sztafetowych - mieszanych 12x200m. Zespoły sztafetowe składały się z sześciu dziewcząt i tyle samo chłopców. W każdej konkurencji pięciu pierwszych zawodników punktowało dla swojej szkoły. Zwyciężyła SP nr 4 (125 pkt.) przed SP nr 1 (105 pkt.), SP nr 2 (99 pkt.) i SP 3 (70 pkt.)

Impreza miała bardzo uroczystą oprawę, był hymn państwowy i złożenie przez kapitanów drużyn przyrzeczenia. W każdej konkurencji startowało po dwóch zawodników z każdej szkoły. Pierwsze trójki uhonorowane zostały pamiątkowymi medalami, a drużyny pucharami. Zawodom towarzyszyli samorządowcy miasta i powiatu, którzy honorowali najlepszych w poszczególnych konkurencjach. Organizatorem był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Działdowie.

Tekst CEŁ

Liga okręgowa, klasa A i C

Rozpędzony Delfin, rozpalona Iskra i strzelający MKS

Nareszcie Delfin pokazał na co go stać, strzelając rywalowi z Miłomłyna aż pięć goli, tracąc jednego. Na listę strzelców w Delfinie wpisali się: Mateusz Zieliński dwukrotnie oraz Patryk Rozentalski, Arkadiusz Konicz, Adrian Zasadzki strzelając po jednym golu.

Michał Dunajski z MKS Działdowo

W piłkarskiej klasie A Iskra Narzym rozstrzelała się na dobre dopiero po przerwie. Przez drugą połowę piłkarze tej drużyny zdążyli strzelić czterokrotnie. Gole zdobyli: Dawid Arczewski, Sylwester Pieckowski, Mateusz Rynkowski i Bartosz Skuza. Rozstrzelał się także działdowski MKS. Aviście w Łążynie zaaplikował 6 goli, tracąc jednego z rzutu karnego. Gole dla MKS: Michał Dunajski 4, Patryk Spychalski i Miłosz Pokropski po 1. Derby powiatu w najbliższą sobotę w Działdowie zapowiadają się niezwykle interesująco, MKS podejmować będzie Iskrę Narzym. Wel Lidzbark rozgrywał swoje spotkanie w Lubawie z Constractem. Drużyna z Lubawy okazała się zbyt silnym rywalem dla Welu i wygrała 3:0. W piłkarskiej klasie C występuje Amatorska Drużyna Piłkarska Działdowo z ul. Makowej. Zespół wygrał dwa kolejne mecze. Pokonał GKS Stawiguda 2:1 oraz Pomowca Gronowo Elbląskie 15:3. W tym meczu, aż siedem goli zdobył Marcin Rzymowski. Stawiguda wygrała z Pomowcem jeszcze wyżyj, bo aż 23:4.

Tekst i fot.CEŁ

IV liga

Remis Polonii w Barczewie

Aż 8 goli padło podczas meczu Polonii Iłowo w Barczewie z Pisą. Drużyny strzeliły po równo i podzieliły się punktami. Już w 2. minucie Pisa objęła prowadzenie, ale niespełna po pół godziny gry Maciej Komorowski doprowadził do wyrównania.

Pięć minut później Pisa ponownie wyszła na prowadzenie i tak zostało do przerwy. W drugiej odsłonie, krótko po wznowieniu gry do kolejnego remisu doprowadził Kacper Ciesielski. W 64. minucie Polonia objęła prowadzenie 3:2. Piłkę w tłoku przed bramką Pisy głową przerzucił Hubert Jaworski, a ta trafiła na klatkę piersiową jednego z zawodników Barczewa i niefortunnie wpadła do jego bramki. Polonia przez kwadrans utrzymywała prowadzenie, ale straciła gola i zrobiło się remisowo 3:3. Cztery minuty później Pisa strzeliła czwartego gola i ponownie objęła prowadzenie. Wydawało się, że szczęście opuściło zespół Iłowa, choć były sytuacje na zdobycie kolejnych goli. Jednak grać trzeba do końca i wierzyć w dobry wynik. Tak było w przypadku piłkarzy Huberta Lemanka. W 87. minucie Jakub Rogowski przelobował bramkarza Pisy uderzeniem piłki głową i ta wpadła do siatki, a dzięki temu Polonia uzyskała remis 4:4. Mecz został jeszcze przedłużony o 5 minut, ale zmiany wyniku już nie było.

W najbliższą sobotę Polonia zagra w Mławie w roli gospodarza z Błękitnymi Pasym o godzinie 16.

Tekst CEŁ

ARCH. POLONII

Polonia Iłowo

Udana inauguracja Yankeesów

W niedzielę, 19 września rozpoczęły się rozgrywki w ramach Bałtyckiej Ligi Baseballu. Dobrze rozpoczęli sezon zawodnicy działdowskich Yankeesów. Nasza drużyna rozegrał dwa mecze i obydwa wygrała. Najpierw pokonała drużynę Cantaurów Warszawa 12:2, a później w takim samym stosunku pokonała Warsaw Devils. W innym meczu Centaury były lepsze od Warsaw Devils, wygrywając 10:5. Na czele tabeli po dwóch meczach działdowscy Yankeesi.

Tekst CEŁ

FOT. ARCH. KS YANKEES

Yankeesi Działdowo

Liga Mistrzów

Dekorglass poznał kolejnych rywali

Informowaliśmy przed tygodniem, że tenisiści działdowskiego Dekorglassu wygrali wszystkie mecze w rozgrywkach w ramach Ligi Mistrzów na turnieju w Rosji i uzyskali awans do kolejnej fazy tych elitarnych rozgrywek.

Wiemy już z kim walczyć będą w kolejnej fazie tych rozgrywek. Nasz zespół grać będzie w grupie C, a naszymi rywalami będą: FC Saarbrücken TT (Niemcy), Roskilde Bordtennsi (Dania), Pontoise Cergy (Francja). Turniej rozegrany zostanie w niemieckiej miejscowości Saarbrücken w pierwszej dekadzie listopada. Całkowicie nowym zespołem dla naszej drużyny jest francuski zespół Pontoise Cergy, do tej pory nigdy z nimi nie graliśmy. Niemiecki zespół z Saarbrücken stanął nam kiedyś na drodze. W styczniu 2019 roku Dekorglass wygrał z drużyną niemiecką na ich terenie 3:2. Dwa pojedynki wygrał wówczas Japończyk Taku Takakiwa i jeden Jiri Vrablik, przegrali natomiast Wang Yang i drugą walke Vrablik. W marcu w spotkaniu rewanżowym w Działdowie lepsi okazali się Niemcy, wygrywając 3:2. Dwa pojedynki wygrał w tym meczu Chun Ting Wong, przegrali Vrablik i Wang Yang.

O awansie Saarbrucken zadecydował jeden set. Z zespołem duńskim Roskilde Bordtennis nasza drużyna grała we wrześniu 2017 roku, przegrywając w Działdowie 2:3. Dwie swoje walki wygrał wówczas Japończyk Kenta Matsudaira. W meczu rewanżowym w Danii w listopadzie 2017 roku Roskilde także zwyciężyło 3:1. Jedyną walkę wygrał Jiri Vrablik. Dziś w naszym zespole nie występuje żaden z zawodników, którzy grali w tamtych spotkaniach. W zespole FC Saarbrücken TT gra natomiast nasz były zawodnik Chińczyk Shang Kun. **Tekst CEŁ**

Sześć medali działdowskich lekkoatletów

W niedzielę, 19 września na stadionie kortowskim w Olsztynie odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa województwa w kategorii U-16 i U-14.

Startowała czwórka działdowskich lekkoatletów, a troje z nich wywalczyło sześć medali. Bartosz Wójtowicz w kategorii U-16 zdobył I miejsce w rzucie dyskiem wynikiem 40,88 m i drugie w pchnięciu kulą z rezultatem 10,57 m. Maria Cytlał w kategorii U-14 była pierwsza w skoku w dal z wynikiem 4,69 m (rekord życiowy) oraz druga w pchnięciu kulą z wynikiem 10,54 m. Grzegorz Duchna w kategorii U-14 zameldował się pierwszy na mecie w biegu na 600 m uzyskując wynik 2:02,68 s., a w skoku w dal był trzeci z wynikiem 4,47 m (rekord życiowy). Poza konkursem startował także Antoni Konopka, który na 100 m uzyskał czas 16,87 s. i na 300 m 55,30 s.

Tekst CEŁ

eprasa.pl bfe015e043

W obiektywie

50 lat razem

We wtorek, 14 września Urząd Miasta Działdowo zorganizował uroczystość z okazji Złotych Godów. Swoje 50-lecie pożycia małżeńskiego świętowały 24 pary.

Medalami odznaczeni zostali: Marianna i Jerzy Baranowscy, Elżbieta i Remigiusz Chabowscy, Barbara i Tadeusz Dembek, Sabina i Edward Dziąbowscy, Anna i Ryszard Jachimowscy, Barbara i Henryk Jędraszek, Jadwiga i Ludwik Józefowicz, Hanna i Jan Kowalscy, Jadwiga i Kazimierz Kraśniewscy, Anna i Jan Łozińscy, Elżbieta i Edward Mroczek, Maria i Zdzisław Mrowińscy, Teresa i Henryk Ostrowscy, Zofia i Eugeniusz Peć, Barbara i Jerzy Piątkowscy, Weronika i Kazimierz Pleńkowscy, Zenona i Zbigniew Rębowscy, Mirosława i Wojciech Rychcik, Danuta i Józef Sarnowscy, Maria i Stanisław Stefanina, Jadwiga i Antoni Szczepaniak, Marianna i Leon Szczepkowscy, Krystyna i Stanisław Woźniewscy oraz Krystyna i Wiesław Zazon.

Działdowo

Prace w koszarach rozpoczęte

Po wielu latach starań rozpoczęły się prace związane z rozbiórką i zabezpieczeniem obiektu działdowskich koszar, w których mieścił się niemiecki obóz zagłady, a później obóz nakazowo-rozdzielczy NKWD.

Pierwszy etap prac ma potrwać do końca listopada. Przetarg na jego realizację wygrała lokalna firma. - Przede wszystkim chcemy zabezpieczyć ten obiekt i dokonać wymiany tych części zabytkowych, które straciły nośność. Finalnie ma być to miejsce, w którym chcemy upamiętnić wszystkie ofiary obu obozów. Na pewno będą ekspozycje, które będą poświęcone osobom, które przeszły przez ten obóz. Chcemy także, żeby to było swego rodzaju centrum edukacji antytotalitarnej. Żeby przyjeżdżały tutaj wycieczki z Pomorza, z Północnego Mazowsza z województwa warmińsko-mazurskiego. Chcemy, żeby przez edukację zachować pamięć dla potomnych – mówi burmistrz Grzegorz Mrowiński. W sprawę mocno zaangażował się poseł RP Robert Gontarz. - To miejsce musi być upamiętnione. Niestety ten obraz, który jest w dniu dzisiejszym przeraża. Głęboko wierzę, że te pierwsze pieniądze, które zostały przekazane, to będzie ten pierwszy krok, który pozwoli na dalsze finansowanie. Najtrudniej jest zawsze zacząć. Pierwsze działania już są podjęte, już trwają prace – mówił poseł z naszego powiatu.

Koszty inwestycji są bardzo duże. - Aktualnie dysponujemy kwotą blisko 5,4 mln zł, z czego 4 mln zł pochodzi z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, a 380 tys. zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Pozostały milion to są środki gminy – mówi burmistrz Grzegorz Mrowiński. Jak się okazuje, jest to zaledwie kropla w morzu potrzeb. - Tak naprawdę szacujemy, że po ostatnich podwyżkach potrzeba jeszcze około 20 - 25 mln zł. Ta kwota pozwoli w sposób godny odbudować ten obiekt. Będziemy się starać o pozyskanie funduszy z różnych źródeł. Będziemy aplikowali o środki z Polskiego Ładu, ale także wiemy, że już za zakrętem jest Krajowy Plan Odbudowy, a później nowa perspektywa unijna. Jestem optymistą, choć nie ukrywam, że jest to najtrudniejsza i najbardziej kosztowna inwestycja w historii mojego urzędowania. Czy Działdowo otrzyma środki z Polskiego Ładu? - To się okaże, wniosek został złożony. O tym teraz będzie decydowała komisja. Bardzo mi na tym zależy, mówię, jak ważne jest to miejsce dla Polski. Dokładam wszelkich starań, aby to miejsce zostało upamiętnione, także dzięki pieniądzom z Polskiego Ładu – mówi Robert Gontarz.

PP

Budynek koszar jest obecnie rozbierany i zabezpieczany

Miejsce uroczystości w Białutach

Uroczystości w Białutach

W niedzielę, 26 września odbyły się uroczystości patriotyczno-religijne w białuckim lesie. Jest to miejsce upamiętniające śmierć kilkunastu tysięcy osób, ofiar niemieckiego nazizmu.

Od wielu lat samorząd gminy Iłowo-Osada jest organizatorem uroczystości, na którą każdego roku, w ostatnią niedzielę września, przybywa bardzo wiele osób. W tegorocznych uroczystościach wzięli udział m.in. senator Lidia Staroń, senator Bogusława Orzechowska, posłowie Robert Gontarz i Zbigniew Ziejewski, przewodnicząca Sejmiku Województwa Warmiński-Mazurskiego Bernadeta Horejduk, starosta działdowski Paweł Cieśliński, przewodniczący Rady Powiatu Działdowskiego Michał Struzik. Gospodarz uroczystości wójt gminy Iłowo-Osada Sebastian Cichocki powitał wszystkich zebranych i wygłosił okolicznościowe przemówienie. Głos zabierało wielu gości, wśród nich parlamentarzyści i samorządowcy. Odczytany został także Apel Poległych. Młodzież Zespołu Szkół nr 1 w Iłowie przedstawiła montaż słowno-muzyczny nawiązujący do trudnych lat okupacji niemieckiej. Po zakończeniu części patriotycznej odprawiona została uroczysta msza św. w intencji poległych w okresie II wojny światowej.

Tekst i fot. CEŁ

Region

Samorządy łączą siły

Miasto Działdowo przystąpiło do Stowarzyszenia Samorządowego Południowe Mazury. Powstający organ ma zrzeszać samorządy z powiatów: działdowskiego, szczycińskiego, nidzickiego oraz piskiego. Rolą stowarzyszenia ma być m.in. wspieranie idei samorządności lokalnej i regionalnej oraz rozwoju jego członków, a także realizacja założeń i działań wynikających ze Strategii Rozwoju Ponadlokalnego Obszaru Południowych Mazur, co zwiększa szanse na pozyskanie środków zewnętrznych na realizację projektów, również inwestycyjnych. - Kolejne wspólne plany to ochrona wspólnych interesów członków stowarzyszenia i mieszkańców, wspólna realizacja polityki rozwoju i wspólnych zadań publicznych, wspieranie gospodarczego i kulturowego rozwoju jego członków, promocja, tworzenie warunków współpracy organów administracji publicznej i organizacji zrzeszających przedsiębiorców, w tym samorządu gospodarczego i zawodowego oraz stowarzyszeń – mówi burmistrz Grzegorz Mrowiński.

PP

eprasa.pl bfe015e043

Lek. Urszula Rudzińska
specjalista neurolog

Certyfikowany lekarz medycyny estetycznej

Leczenie: bóle głowy, kręgosłupa, padaczka, choroba Parkinsona, SM
Zabiegi medycyny estetycznej

Gabinet: Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
rejestracja: 501 238 075
FCP-N

FEDMED PSYCHIATRIA

lek. med. Jarosław Fednik
- konsultacje/teleporady
- wizyty domowe

Rejestracja:
692 316 167
facebook.pl/fedmed.p
Ciechanów, ul Widna 45

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA

FedMed

dbamy o twój uśmiech
- Specjalista chirurgii stomatologicznej
- ***Ortodoncja dzieci i młodzieży***
- Stomatologia estetyczna
- ***Tomografia CBCT/3D***
- Pantomogram
- Cefalogram
- ***Implantoprotetyka***
- Specjalista stomatologii dziecięcej
- ***Endodoncja mikroskopowa***
- Specjalista Endodonta

tel. 23 672 41 19, 535 500 143
Ciechanów, ul. Widna 45
www.fedmed.pl

DLA STAŁYCH PACJENTÓW PRZEGLĄDY BEZPŁATNE
ZAPRASZAMY OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

lek. **Dariusz Rudziński**
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra dzieci i młodzieży
LECZENIE:
depresji, nerwic, lęku, psychoz, zaburzeń snu - u dorosłych i dzieci
Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075
FC-3221

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Używane, nowe: grzejniki, drzwi, okna plastikowe. Wszystkie wymiary od ręki, również gospodarcze od 80 zł. Tanio. Ojrzeń, Ciechanowska 12. 502 543 397
FC-0785/21

Balustrady nierdzewne, łączenie ze szkłem i drewnem.
691 969 669, www.boyk.pl
FC-0982/21

Stemple. 506 557 577
PC-01335/21

Asfalt na zimno w workach. 23 673 34 35
FC-0983/21

MOTORYZACYJNE

Kupię Syrenę - stan obojętny. 608 684 335
PC-01351/21

Skup akumulatorów, katalizatorów, autokasacja, odbiór aut lawetą. 601 803 426
SU-81

Skoda Fabia II 1,2, 2007, benzyna+gaz, 127 tys. 516 971 219
FE-135

Sprzedam Forda C-Max, 2007. 507 146 548
PC-01289/21

Skup aut za gotówkę. 793 225 912
FC-1011/21

Opony rolnicze, przemysłowe, ciężarowe, osobowe. Sprzedaż i serwis. Ciechanów, ul. Płocka 40 A. 506 123 163
FC-0827/21

AUTOKASACJA. Zaświadczenia, odbiór z miejsca.
604 534 590
FC-0736/21

SKUP SAMOCHODÓW.
513 552 226
FC-0070/21

NAUKA

Angielski - korepetycje. 660 491 414
PC-01271/21

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam dom w centrum Ciechanowa. 510 833 316
PC-01276/21

Wynajmę mieszkanie. 504 742 582
PC-01285/21

Do wynajęcia kawalerka w centrum Ciechanowa. 604 850 682
PC-01317/21

Do wynajęcia umeblowana kawalerka w Ciechanowie. 606 877 987, 660 723 573
PC-01318/21

Sprzedam mieszkanie M-3, Armii Krajowej. 571 449 599
PC-01292/21

Sprzedam dom 141 m^2, budynek gospodarczy, działka 0,4 ha, Nużewo, cena 390 tys. 532 500 453 po 16.00
PC-01306/21

Sprzedam mieszkanie 51,4 m^2, IV piętro na Aleksandrówce. 604 235 417 po 15.00
PC-01311/21

Sprzedam 30 a, młyn, dom, budynek gospodarczy, staw, Wola Wierzbowska. 608 652 714
PC-01346/21

Sprzedam 60 a, działkę, Krusz-Huta, media. 608 652 714
PC-01347/21

Pokój dla niepalących. 881 406 640
PC-01339/21

Sprzedam działki budowlane w Strusinie - na granicy Sońska. Szczegóły na: www.otodom.pl, telefon 882 842 080
FC-0917/21

Sprzedam trzy piękne działki, ogrodzone, zezwolenie na budowę, media. 601 954 943
PC-01211/21

Noclegi, pomieszczenia biurowe - Ciechanów. Tel. 602 385 465
FC-0985/21

Wynajmę bez pośredników nowy, kompletnie wyposażony apartament w Hiszpanii - przy plaży, 2 sypialnie, 2 łazienki, salon z rozkładaną kanapą, kuchnia, 2 tarasy. Tel. 608 674 563
fcp-1

Wynajmę mieszkanie. 508 915 129
DP-59248-A956

Wynajmę M-3, I piętro, centrum Ciechanowa. 505 110 868
DP-59248-IP1783

Do wynajęcia lokal usługowo-handlowy w Sońsku. 608 684 335
FC-1026/21

Sprzedamy działkę 804 m^2 zabudowaną barakiem stolbudowskim w Ciechanowie przy ul. Niechodzkiej 14. Tel. 787 777 043
FC-1027/21

SKLEP & SERWIS Hubert Malinowski

KÄRCHER® kränzle

OFERUJEMY:
- myjki nowe i używane: KÄRCHER i KRANZLE
- urządzenia czyszczące myjące
- akcesoria, chemię profesjonalną
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- odzież i obuwie robocze, artykuły BHP

Sklep: Ciechanów, ul. Wojska Polskiego 32, tel. 509 274 870
Serwis: Przybyszewo 3 k. Regimina, tel. 501 444 220
FC-702

Rada Nadzorcza Przedsiębiorstwa Robót Drogowo Inżynieryjnych PRDI SA w Mławie,
ul. St. Roweckiego „Grota" 8, tel. 23 654 30 57
ogłasza
Przetarg nieograniczony na badanie sprawozdania finansowego Spółki za rok obrotowy obejmujący okres od 1 stycznia do 31 grudnia 2021 r.

Termin wykonania do 15 marca 2022 r.
W przetargu mogą brać udział podmioty posiadające stosowane do obowiązujących przepisów uprawnienia do badania sprawozdań finansowych. Pisemna oferta oznakowana „Bilans 2021" dostarczona w zaklejonych kopertach na adres jw. osobiście lub pocztą do dnia 15 października 2021 winna zawierać:
1. informacje o firmie,
2. informacje o wpisie na listę podmiotów uprawnionych do badania sprawozdania finansowego z podaniem numeru ewidencyjnego,
3. proponowaną cenę za badanie sprawozdania finansowego.

Informacje o Spółce udziela pan Marek Bogacki – Główny Księgowy tel./fax 23 654 30 57

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub jej odrzucenia bez podania przyczyny.
RM-42/21

eprasa.pl bfe015e043

KRAZ: 7098

Work Centre BIUROPRACY

PRACA W HOLANDII

PRODUKCJA
LOGISTYKA
OGRODNICTWO
ROLNICTWO

☎ 533 966 678 ☎ 533 155 868

www.workcentre.com.pl

elbitmed

SPECJALISTYCZNE PORADNIE MEDYCZNE
CIECHANÓW ul.STRAŻACKA 7
ZAPRASZA DO PORADNI:

chirurgii ogólnej i onkologicznej
pracowni USG
medycyny pracy
ginekologii i położnictwa
pracowni endoskopii
kardiologii i angiologii
endokrynologii
reumatologii
neurologii
dermatologii
urologii

dr n.med. Małgorzata Dybowska
specjalista chorób wewnętrznych, kardiologii, chorób naczyń

Badania w zakresie kardiologii dorosłych:
ekg, echo serca, holter ekg, holter ciśnieniowy
Badania w zakresie chorób naczyń:
USG Doppler żył kk. dolnych
Badanie i leczenie bezdechu sennego:
poligrafia, leczenie CPAP

www.elbitmed.pl rejestracja@elbitmed.pl CentrumMedycznewCiechanowie
rejestracja czynna od pon. do pt. w godz.08.00-20.00 tel.672 35 30/ 672 35 31

OBSŁUGA FIRM
W ZAKRESIE BHP i P/POŻ.

DORADZTWO, USŁUGI, SZKOLENIA
STAŁA WSPÓŁPRCA /
ZLECENIA JEDNORAZOWE

Marcin Krzyśpiak - **główny specjalista ds. BHP**
e-mail: **m.krzyspiak14@wp.pl**, tel. **693 - 659 - 554**

fcp-355

APARTAMENTY
Zielony Krubin
REMIRENT

3 ETAP

zadzwoń już dziś
505 741 448
514 426 624

CIECHANÓW, UL. CERAMICZNA 8

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje
Sprzedaż • naprawa • wymiana
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

Sprzedam nieruchomość zabudowaną w Makowie Maz. przy ul. Krótkiej 3,
pow. działki 3800 m², pow. budynku usługowo-handlowego 600m². Cena do ustalenia.
Tel. 602 782 410
FC-1024/21

Sprzedam M-4 66 m², I piętro. 577 167 498
PC-01368/21

Do wynajęcia mieszkanie. 502 296 962
PC-01369/21

Sprzedam działkę. 606 625 631
FE-128

Sprzedam M-4, Aleksandrówka. 517 357 415
FE-134

PRACA

Firma zatrudni kierowcę C+E, transport krajowy i zagraniczny. 608 414 788
Mak-114

Zatrudnię pomocnika budowlanego. 517 911 192
PC-01364/21

Zatrudnię do pracy w gospodarstwie, zakwaterowanie, wyżywienie. 513 413 713
PC-01365/21

Restauracja „Malinowy Bzyk" zatrudni kucharkę, pomoc kuchenną. Tylko osoby z doświadczeniem. Dobre warunki finansowe. Umowa o pracę. Tel. 514 871 457
FC-1029/21

Zatrudnię osobę do pracy fizycznej w tartaku.
603 502 876
DP-59248-BST 97

Zatrudnię w gospodarstwie, zakwaterowanie, wyżywienie. 500 270 610
SP-32

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym. Tel. 608 613 128
Mak-120

Zatrudnię w gospodarstwie. 510 686 525
FE-131

Zatrudnię szwaczki oraz prasowaczkę. Tel. 606 656 545
FN-188

Zatrudnię nianię na etat do 8-miesięcznego chłopca. Praca na dwa lata, 11 zł/h + ZUS. Ropele, 505 685 255
DP-59248-I356

Pakowanie ciastek, 3 zmiany. Mile widziane osoby z niepełnosprawnościami. Płońsk, 734 108 163
DP-59248-MBT96

Przyjmę do pracy brukarzy, pomocników. 690 188 885
RM-43

Zatrudnię brukarzy i pomocników, praca na terenie Ciechanowa.
665 768 733
FC-0888/21

Zatrudnię kierowcę C+E, przewóz zbóż.
609 521 837
FC-0908/21

Firma zatrudni kierowcę kat. C+E, kraj. 604 414 197
FC-1004/21

Elektryk, mechanik, automatyk - stała praca, wyjazdy Polska + Europa. Za uczciwą pracę uczciwe wynagrodzenie. 505 128 869
FC-0989/21

MEBLE ZACHODNIE UŻYWANE
Stoły z krzesłami, kredensy, komody, zegary. Komplety wypoczynkowe ze skóry, rogówki, szafy, lampy, bibeloty.
SUPER JAKOŚĆ. ATRAKCYJNE CENY.
PRZASNYSZ, ul. Ciechanowska 5 / obok Urzędu Miasta Tel. 660 698 805, pon. -pt. 9.00-16.00, sob. 9.00-13.00
fcp-377

Zatrudnię osobę do pracy przy usługach dla rolnictwa, praca na nowoczesnym sprzęcie rolniczym. Wymagana odpowiedzialność, dyspozycyjność, prawo jazdy na ciągnik rolniczy. 606 399 297, 23 671 62 27
FC-1021/21

Zatrudnię kierowców kat. C+E, transport po kraju. 504 214 993, 504 244 503
PC-01272/21

ROLNICZE

Sprzedam młynki do czyszczenia zboża. 607 254 945
PC-01278/21

Sprzedam nasiona tymotki. 504 742 582
PC-01284/21

KOTŁY C.O. Arcisz
OFERUJE
- kotły c.o. na drewno metrowej długości, trocinę, zrębki, węgiel i nie tylko,
- rębaki do gałęzi,
- drewno opałowe,
Gumowo 68, 600 306 637
www.arcisz.net arcisz@arcisz.net
MEBLE NA WYMIAR
602 663 478

Wapno nawozowe granulowane Lider wapniowy, magnezowy, z siarką, BB. Szybka dostawa. www.nawozylider.pl, sprzedaż tel. 885 045 035
FC-1010/21

Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy, ciągnik Fendt 65 KM. 505 631 785
PC-01310/21

Sprzedam wysłodki mokre, szlakę, żużel z dowozem. 503 635 085
FC-1012/21

Sprzedam prosięta, jednego tucznika. 794 417 029
PC-01315/21

Sprzedam ciągnik Ursus C-360. 513 661 814, 535 389 845
PC-01333/21

Kupię słomę. 516 178 063
PC-01325/21

Sprzedam młode kury nioski, duże kaczki, Ciechanów. 510 147 497
PC-01326/21

Sprzedam wysłodki buraczane mokre. 506 370 768
PC-01341/21

Sprzedam pszenicę czyszczoną do siewu Opoka. 506 370 768
PC-01342/21

Sprzedam prosięta. 506 281 116
PC-01345/21

Sprzedam młodą mleczną krowę na wycieleniu. 791 836 685
PC-01348/21

Sprzedam ziemniaki paszowe 30 kg za 10 zł, Władysławowo koło Ciechanowa. 660 914 600
PC-01350/21

Sprzedam bele sianokiszonki z lucerny.
609 521 837
FC-0909/21

Sprzedam dojarkę Alfa Laval na wózku. 604 634 780
PC-01236/21

Sprzedam prosięta. W ciągłej sprzedaży prosięta rasy WPB. 603 323 722
PC-01239/21

Kupię grunty orne z gminie Rybno i okolicach. Tel. 606 785 750
FC-0986/21

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę. 692 350 269
PC-01268/21

Sprzedam zbiornik do mleka, sortownik do ziemniaków. 515 717 573
RM-44

Garaże blaszane wzmocnione
Dowóz, montaż gratis!
Kojce dla psów
Bramy garażowe
Wiaty,
Hale.
Producent: 23 6803201, 29 6408203, 69 6753588 www.robstal.pl

Alternatory, rozruszniki
Ciechanów, Zbyszka i Danusi 14
(rondo przy Gostkowskiej)
Tel. 784 734 960
FCP-141

Szamba
Zbiorniki betonowe
od 900 zł
609 245 209
FCP-182

eprasa.pl bfe015e043

WGN.6840.67.2020
WGN.6840.10.2020

Prezydent Miasta Ciechanów **informuje**

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Ciechanów przy ul. Wodnej 1 – II piętro oraz na stronie BIP Urzędu Miasta Ciechanów **w dniach 27.09 – 18.10.2021 r. umieszczone będą wykazy nieruchomości przeznaczonych do zamiany oraz sprzedaży w przetargu ograniczonym.** Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie pod numerami: 23-674-92-00 w. 224 lub 244.

Fcp-375

Wspólnota Mieszkaniowa nr 1 ogłasza przetarg na wykonanie 5-letniego przeglądu elektrycznego.

Zainteresowanych prosimy o składanie ofert do 11.10.2021 do biura administratora: Słoneczny Dom Sp. z o.o., ul. 11 Pułku Ułanów Legionowych 17

FC-1028/21

Wywóz obornika rozrzutnikiem Fliegl 20 t z załadunkiem. 513 705 855
FC-0189/21

Okna gospodarcze. 507 108 996
FC-0783/21

Sprzedam źrebówki zimnokrwiste. 512 734 818
RM-45

Sprzedam bale dębowe i lejek do nawozów. Tel. 514 433 609
FN-192

Sprzedam cielaki, rozrzutnik obornika 7,5 t, 2004 r., stan bardzo dobry. Tel. 604 395 092
FN-194

Sprzedam beczkowóz 3600 l. 797 443 497
RM-41

Naprawa silników ciągnikowych i skrzyni biegów. 513 574 201
DP-59248-BLT770

Sprzedam wysłodki buraczane. 788 644 185
FE-136

Sprzedam kury, kaczki. 794 156 414
FE-137

Kupię ciągniki, wszystkie maszyny rolnicze. 510 392 255
SM-180

Sprzedam 3,30 ha łąki, pow. mławski. 537 844 253
SM-181

Sprzedam dojarkę przewodową i zestaw siewny 4 m. 607 619 682
FE-132

SKUP BYDŁA. MARZEC SEBASTIAN, 518 868 373
59248-FR291

Sprzedam jałówki wysoko cielne, cegłę czerwoną z rozbiórki, cysternę po mleku 3000 l. Tel. 605 235 290
SP-33

Sprzedam byczki po hodowlanych krowach, gmina Świercze. Tel. 606 575 367
FN-190

Sprzedam przyczepkę 1-osiową wywrot, rozrzutnik. 505 264 438
Mak-121

Sprzedam Zetora Forterra 130, 2016, I właściciel, 2500 mth. 505 227 208
PC-01356/21

Kupię ziemię rolną. 697 839 808
PC-01357/21

Sprzedam bele sianokiszonki - 90 zł, Wieczfnia Kościelna. 601 595 016
FC-1041/21

Sprzedam jałówkę wysoko cielną. 668 546 924
PC-01360/21

Sprzedam pług 4-skibowy, bronę zębatą. 786 992 247
PC-01361/21

Sprzedam jałówkę na wycieleniu. 664 909 830
PC-01363/21

Gmina Naruszewo

Informacje dotyczące szczepień przeciw COVID-19

#SZCZEPIMYSIĘ

Chcesz skorzystać z bezpłatnego transportu do punktu szczepień w gminie Naruszewo?

ZADZWOŃ 23 663 10 51

Gminna Infolinia czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 8:00-16:00

Punkt szczepień na terenie gminy Naruszewo:
PORADNIA RODZINNA "FAMILIA"
Punkt Szczepień Populacyjnych
Naruszewo 12B, 09-152 Naruszewo
Nr tel. 23 663 10 20

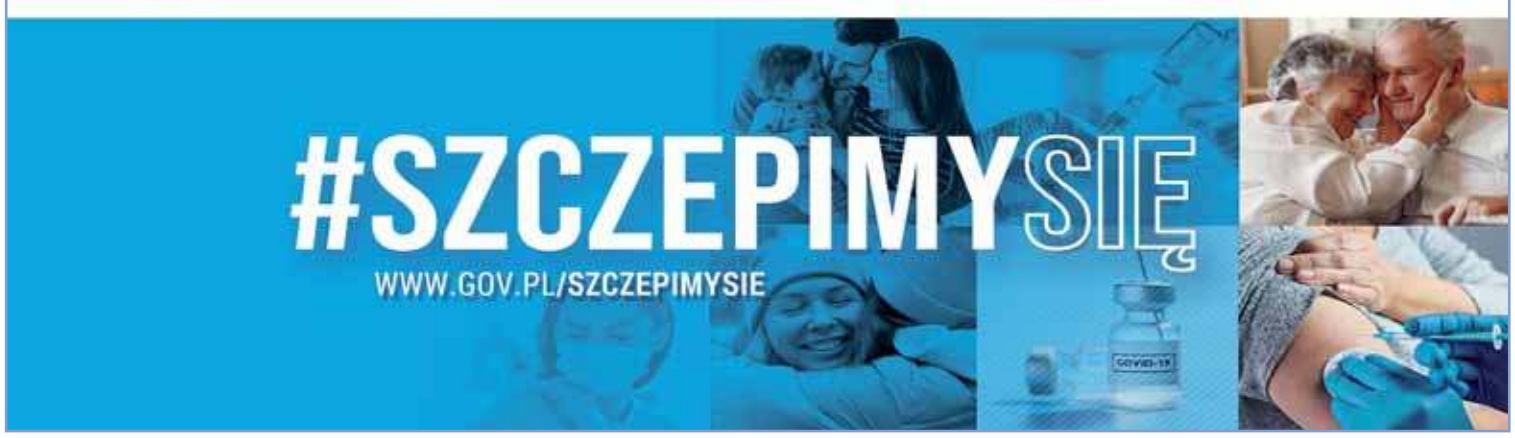

Sprzedam pług zagonowy Kverneland AB85 4-skibowy na resorze, rok produkcji 2010. Tel. 508 450 551
PC-01366/21

Kupię ciągniki, ładowarki i maszyny rolnicze. 693 888 308
59248-PK1187

Sprzedaż, montaż, zamiana schładzalników 150-6000 l. Dojarki, hale udojowe, siewniki, rozsiewacze, przetrząsarki. Tel. 23 69 30 756, 604 554 034
FN-109

Kupię ciągniki rolnicze - każda marka, każdy stan. 507 771 711
DP-59348-BLT755

Koszenie kukurydzy na ziarno. Pakowanie ziarna, wysłodków, młóta w rękaw. Tel. 507 113 478
FN-186

Mielenie kukurydzy w rękaw. Sianie zbóż, rozwożenie obornika i wapna. Tel. 508 341 899
FN-187

Sprzedam żyto hybrydowe pierwszy rok po centrali Serafino, 100 zł za 100 kg. 503 703 395
SM-169

Ryby do zarybień - sprzedaż. 602 399 656, www.ryby-gutocha.pl
SP-31

Koszenie kukurydzy na ziarno i kiszonkę. 698 259 260
DP-59248-MCT504

Kupię łubin, facelię, gorczycę, grykę, nasiona traw, seradelę. Płatność w dniu załadunku. 795 060 199
DP-59248-FR295

Sprzedam jałówkę wysoko cielną. 508 206 277
SU-77

Kupię rzepak, proso, słonecznik, groch, peluszkę. Płatność natychmiastowa. 732 791 068
DP-59248-FR294

Wezmę ziemię w dzierżawę w promieniu 30 km od Rybna, uprawiam jak własną, dobre warunki. Tel. 794 422 702
59248-IP1750

RÓŻNE

Kruszywa, żwir, czarnoziem. 23 673 34 35
FC-0983/21

Asfalt z remontera na gorąco. 23 673 34 35
FC-0983/21

Sprzedam używany piec na ekogroszek 25 kW. 505 168 615
PC-01362/21

Sprzedam dwa wózki inwalidzkie. Tel. 693 739 118
FN-193

1001 drobiazgów, rowery, lodówki, zamrażarki, zmywarki, kosiarki, materace, meble, dywany, używane. Ojrzeń, 507 108 996
FC-0784/21

Drewno opałowe - sosna. 506 557 577
PC-01226/21

Drewno opałowe, obladry, węgiel, kora. 602 663 478, 600 306 637
FC-0782/21

eprasa.pl bfe015e043

Ubojnia „ZARĘBA"
Michał Zaręba
Skup i ubój bydła
- Odbiór bydła poddanego ubojowi z konieczności
- Odbiór towaru z gospodarstw własnym transportem
- Możliwość ATRAKCYJNYCH ROZLICZEŃ na żywą wagę lub WBC
Tel. 23 691 41 70, 504 004 029
e-mail: ubojniazareba@tlen.pl
michal.zareba@vp.pl
Skórznice 32, 06-120 Winnica
FCP-138

SKUP UBÓJ EKSPORT ZWIERZĄT
tel. 23 671 72 08
507 132 860
płatność 3 dni lub gotówka
Zygmuntowo k/Ciechanowa
wyrejestrowanie

Ogłoszenie drobne przez internet!
- Wejdź na stronę www.ciechpress.pl
- Kliknij zakładkę - Reklama/Ogłoszenie drobne do TC
- Zastosuj się do poleceń
Wygodnie, szybko, nie wychodząc z domu!

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

Skup trzody i bydła
AR-POL
Arkadiusz Mochtak
Szybka płatność 3 dni lub gotówka
Odbiór z gospodarstwa
tuczniki, maciory, knury, krowy, byki, jałówki
Nowe Miasto k. Płońska, ul. Młodzieżowa 1
tel. 690 393 441
FC-1253

Skup bydła rzeźnego
SKUP BYDŁA RZEŹNEGO
tel. 500 224 312
KAR-POL
Odbiór z gospodarstwa.
Płatność w 3 dni!
0500 224 312
FC-479

Profesjonalna korekcja racic
Tel. 698 723 520
FC-1154/19

MAXVET PLUS
Autoryzowany dealer
SGARIBOLDI
DeLaval
512 689 095
- sprzedaż, montaż urządzeń udojowych (nowych i używanych)
- sprzedaż, montaż zbiorników do mleka
- serwis, przeglądy, części zamienne, atesty
- serwis klimatyzacji w maszynach rolniczych
FC-903

Ubojnia zwierząt
Cezary Słonczewski
w spadku
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa.
tel. 606 402 852, 504 154 315
lub 604 206 737
FN-20

SKUP BYDŁA
(krowy, byki, jałówki)
Faktura, wyrejestrowanie, płatność gotówką lub przelew (2 dni)
Paweł Galewski,
509 102 856
FC-771

MAK-POL
Skup trzody i bydła tuczniki, maciory, knury
Konkurencyjne ceny
Odbiór z gospodarstwa
Makowski Józef
Zasonie 25, 09-120 Nowe Miasto
tel. 507 771 303
FC-1998

Redakcja Tygodnika Ciechanowskiego informuje,
że biuro ogłoszeń
w Ciechanowie przy ul. Ściegiennego 2
jest czynne od poniedziałku do piątku, w godz. od 8.00 do 16.00
Zapraszamy
Ogłoszenia można nadawać też przez stronę www.ciechpress.pl

TOWARZYSKIE

Praca dla pań. Wysokie zarobki, mieszkanie. 733 028 016 PC-01359/21

Atrakcyjna brunetka, domowa, cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791 409 697 FC-1042/21

Poznam panią, cel towarzyski. 500 033 447 RM-1

Kawaler 35 lat pozna kobietę do stałego związku. 515 578 090 SU-85

Przystojny kawaler 38 lat pozna dziewczynę. 508 851 086 SM-182

Poznam dziewczynę do 35 lat na stałe. 501 350 167 FE-130

Pani pozna panów. 792 207 348 PC-00760/21

Praca dla pań, mieszkanie. 513 515 621 PC-00979/21

Poznam panią do 50 lat na stałe. 511 739 108 PC-01349/21

Poznam wolną panią do 50 lat. 789 053 117 PC-01321/21

Prawnik. 607 656 598 FE-133

Odnawianie wanien. 600 979 826 fcp-2

Usługi hydrauliczne. 508 491 711 SM-162

Szafy w dwa tygodnie, kuchnie, komody pod wymiar. Atrakcyjne ceny. 605 262 063 PC-01358/21

Biuro rachunkowe. 664 821 241 59248-MT384

Remonty, przeprowadzki, transport. 505 698 033 59248-BLT721

olej napędowy, olej opałowy z dostawą
Tel: 501 680 623

USŁUGI

Posadzki miksokretem, zacieranie mechaniczne. 783 668 320 PC-01097/21

Naprawa lodówek, zamrażarek, lad chłodniczych, schładzalników do mleka. 697 342 132 FC-0777/21

Naprawa lodówek, zamrażarek, schładzalników do mleka. 697 342 132 FC-0978/21

Gipsy, malowanie, płytki, panele, docieplenia budynków itp. 503 748 165 PC-01255/21

Remonty mieszkań, domów, biur. 514 103 658 PC-01140/21

Malowanie, gipsowanie, zabudowy g-k, montaż paneli oraz drzwi. Tel. 507 567 910 FN-191

Remonty mieszkań, budowy, hydraulika. 792 851 758 SM-183

ORIFLAME SWEDEN
Biuro Regionalne
06-400 Ciechanów
ul. 11 Pułku Ułanów Legionowych 12
tel. kom. + 48 606 875 072
beata.wisniowska1@neostrada.pl

„Tygodnik Ciechanowski" bezpośrednio do skrzynki mailowej
Na stronie internetowej
www.ciechpress.pl
znajduje się kiosk z „Tygodnikiem Ciechanowskim".
Można kupić aktualny numer w wersji elektronicznej, płacąc SMS-em lub kartą płatniczą.
Nie trzeba wychodzić z domu. Wystarczy wysłać SMS-a, pobrać aktualny numer i... czytać.

REKLAMA W TYGODNIKU 28 września 2021 r.

eprasa.pl bfe015e043